

KS. MARIAN-ALFONS M Y R C H A

## EKSKOMUNIKA \*

## § 3. Rodzaje ekskomunikowanych

## A. D a w n e p r a w o

W dawnym prawie należy odróżnić dwa okresy w kwestii podziału ekskomunikowanych. Pierwszy od początku istnienia Kościoła do roku 1418, to jest do Soboru w Konstancji. Drugi od 1418 roku do wprowadzenia w życie Kodeksu prawa kanonicznego, to jest do roku 1918.

## 1. Okres pierwszy

Jednym ze skutków ekskomunikacji jest zakaz, dotyczący wiernych, utrzymywania jakichkolwiek stosunków z ekskomunikowanymi, nawet w sprawach świeckich, a to z uwagi że ekskomunikowani są pozbawieni współuczestnictwa z wiernymi zarówno w sprawach duchowych, jak i cywilnych. W okresie tym nie spotykamy żadnego podziału ekskomunikowanych. Do XII wieku wszystkich obłożonych ekskomuniką większą czy to „*latae sententiae*”, czy „*ferendae sententiae*” należało unikać zarówno w rzeczach duchownych, jak i cywilnych.

Zakaz utrzymywania z ekskomunikowanymi jakichkolwiek stosunków dotyczył wszystkich wiernych i był poparty sankcją ekskomunikacji mniejszej<sup>1</sup>.

---

\* Początek artykułu w „*Polonia Sacra*” nr 4 r. 1957.

<sup>1</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars, II, 379, n. 324; O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 183, n. 128; H i l a r i u s a S e x t e n, *De cens. eccl.*, 51; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 190, n. 181; L e g a M., *De delictis et poenis*, 141, n. 100; B a l l e r i n i-

Ci, którzy z ekskomunikowanymi świadomie utrzymywali stosunki towarzyskie (in locutione) lub nawet w sprawach dotyczących wiary (in oratione), mocą samego prawa (ipso iure) byli wykluczeni z grona uprawnionych do przyjmowania sakramentów św. oraz stawali się niezdolnymi do osiągnięcia godności i beneficjów kościelnych, czyli innymi słowy ściągali na siebie skutki ekskomuniki mniejszej<sup>2</sup>.

Złagodzenie w tej materii wprowadził papież Grzegorz VII (1073—1085) zezwalając żonom, dzieciom, służbie, wieśniakom oraz zależnym służbowo od ekskomunikowanych na obcowanie z nimi. Usprawiedliwieni byli także będący w nieświadomości (ignorantes), jak też w niemożliwości fizycznej nabycia koniecznych do życia przedmiotów. Wolno więc było każdemu podróżnemu, bez względu na to w jakim celu odbywał podróż, kupić rzeczy potrzebne do życia od ekskomunikowanego, jeśli nie mógł ich nabyć od innych osób, jak też przyjąć od nich dary, jeśli to czynili ze względów humanitarnych, a nie dla podsycania własnej pychy<sup>3</sup>.

---

P a l m i e r i, *Opus thel. moral.*, VII, n. 214; D e M e e s t e r A., III, 191, n. 1755; C a p p e l l o F., *De censuris*, 134, n. 142; H i n s c h i u s P., V, 5; C h e l o d i J., *Jus poenale*, n. 38; S o l e J., *De delictis et poenis*, 149, n. 209.

<sup>2</sup> Por. H y l a n d F., *Excommunication...*, 35 sq.; M. C. A. C o r r o n a t a, IV, 203, n. 1769; B e r u t t i Ch., VI, 169, n. 62.

<sup>3</sup> Por. c. 103, C. 11, q. 3: „Quoniam multos peccatis nostris exigentibus pro causa excommunicationis perire cottidie cernimus, partim ignorantia, partim nimia simplicitate, partim timore, partim etiam ex necessitate, deuicti misericordia anathematis sententiam ad tempus, prout possumus, temperemus. Apostolica itaque auctoritate ab anathematis uinculo hos subtrahimus, uidelicet uxores, filios seruos, ancillas seu mancipia, nec non rusticos et seruiantes, nec non et omnes alios, qui non adeo curiales sunt, ut eorum consilio scelera perpetrentur, et eos, qui ignoranter excommunicatis communicant, siue illos, qui communicant cum illis, qui communicatis communicant. Quicumque autem aut orator, siue peregrinus, aut uiator in terram excommunicatorum deuenit, ubi non possit emere uel non habeat unde emat, ab excommunicatis accipiendi damus licentiam. Et si quis excommunicatis non in sustentatione superbiae, sed humanitatis causa dare aliquid uoluerit, non prohibemus”.

Podobny przepis wydał papież Urban II (1088—1099) przy rozpatrywaniu kwestii, w jaki sposób mają być karani grzesznicy, współdziałający z obłożonymi ekskomuniką<sup>4</sup>. Papież rozróżnia dwie kategorie osób: tych którzy utrzymują stosunki w sprawach duchownych i cywilnych z konieczności lub nieświadomości oraz tych, którzy czynią to świadomie, a więc przy zaistnieniu winy umyślnej, lub czynią to z zaniedbania należytej staranności (*negligenter*), to jest pod wpływem winy nieumyślnej. Co się tyczy pierwszej kategorii osób papież poleca postępować z nimi łagodniej i naznaczać niewielkie pokuty. Odnośnie natomiast drugiej grupy Najwyższy Zwierzchnik nakazuje postąpić z całą surowością prawa, które, „jak w świętych kanonach jest zaznaczone karze ekskomuniką mniejszą „*ipso facto*” każdego, kto ośmieliłby się utrzymywać stosunki z karanymi ekskomuniką większą”.

Poza ekskomuniką mniejszą zakaz utrzymywania stosunków z ekskomunikowanymi poparty był sankcjami karnymi: depozycji i interdyktu. Pierwszą karę ściągali na siebie biskupi, którzy świadomie naruszali powyższy przepis. Karę tę ustanowił papież Mikołaj I (858—867) na synodzie rzymskim, odbytym około roku 863. Interdyktem personalnym zabraniającym wstępu do kościoła (*interdictum ab ingressu ecclesiae*) ściga papież Bonifacy VIII (1294—1303) tych, którzy publicznie zezwalają ekskomunikowanym na przyjmowanie Sakramentów św., branie udziału w obrzędach bożych lub zezwalają na sprawienie im pogrzebu chrześcijańskiego<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Por. c. 110, C. 11, q. 3: „Sanctis quippe canonibus cautum constat, ut quicumque excommunicatis communicauerit excommunicetur. Ipsi tamen poenitentiae atque absolutionis modos eo moderamine decernimus, ut quicumque seu ignorantia, seu timore, seu necessitate negotii cuiusquam maximi et maxime necessarii eorum se coicctu, oratione, salutatione, osculouae contaminauerint, cum minoris poenitentiae medicina societatis nostrae participium sortiatur. Eos uero, qui aut spontaneae, aut negligenter inciderint, sub ea uolumus disciplinae coercionis suscipi, ut ceteris metus incutiatur”.

<sup>5</sup> Por. c. 10, C. XI, q. 3; Mansi, XV, 651; c. 8, V, 7, in VI-o: „... aut excommunicatos publice vel interdictos ad diuina officia seu ecclesiastica sacramenta vel ecclesiasticam sepulturam admittant. Qui uero

Papież Klemens V (1305—1314) na soborze w Vienne w 1311 roku zabrania świadomie grzebać publicznie ekskomunikowanych pod groźbą ekskomuniki „*ipso facto*” zaciągniętej, z której to kary nie mogą być uwolnieni wcześniej, zanim nie dadzą pełnej satysfakcji biskupowi, któremu tym faktem wyrazili zniewagę<sup>6</sup>.

Powyższy obowiązek nieutrzymywania żadnych stosunków z ekskomunikowanymi ciążył na wiernych, bez względu na to, czy ekskomunika była ogłoszona, czy też nie. Publiczne podanie do wiadomości ekskomuniki (*denuntiatio*) pociągało ten skutek, że powyższy zakaz winien być rygorystyczniej przestrzegany<sup>7</sup>.

---

*contra praesumpserit, praeter alias poenas a iure statutas ingressum ecclesiae sibi noverit interdictum, donec de transgressione huiusmodi ad arbitrium eius, cuius sententiam contempserit, satisfecerit competentem*”.

<sup>6</sup> Por. c. 1, III, 7, in Clem.: „Eos, qui propriae temeritatis audacia defunctorum corpora, non sine contemptu clavium ecclesiae, in coemeteriis interdicti tempore, in casibus non concessis a iure, vel excommunicatos publice, aut nominatim interdictos, vel usuarios manifestos scienter sepelire praesumunt, decernimus ipso facto excommunicationis sententiae subiacere, a qua nullatenus absolvantur, nisi prius ad arbitrium dioecesani episcopi eis, quibus per praemissa fuerit iniuria irrogata, satisfactionem exhibuerint competentem, nullo eis circa praemissa exemptionis vel quovis alio privilegio sub quacumque forma verborum concesso, aequaliter suffragante”. H i n s c h i u s P., *Kirchenrecht*, V, § 261, 12, n. 6; S c h i a p p o l i, *Diritto penale canonico*, n. 166.

<sup>7</sup> C. 9, X, V, 39: „Parochianos autem vestros, si qui in monachos vel conversos praefati ordinis violentas manus iniecerint, sublato appellationis remedio secundum tenorem generalis decreti excommunicatos publice nuncietis, ipsosque faciatis sicut excommunicatos arctius evitari, donec laesis congrue satisfaciant, et cum literis vestris apostolico se conspectui repraesentent”. Por. także c. 8, X, V, 39: „Nulli autem monachii Templarii se possunt privilegio apostolicae sedis tueri, quo minus excommunicatos vitare debeant, et pro violenta manuum iniectione in clericos sicut excommunicati vitari”. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars, II, 379, 380, n. 324; O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 183, n. 128; L e g a M., *De delictis et poenis*, 141, n. 100.

## 2. Okres drugi

### a. Ekskomunikowani tolerowani i nietolerowani

Cdnośnie zakresu ekskomunikowanych, z którymi nie wolno było utrzymywać stosunków, nastąpiło złagodzenie po wielkiej schizmie zachodniej. Przyczyny zmiany ustawodawstwa kościelnego w tej materii należy dopatrywać się w dużej liczbie ekskomunikowanych, co do których trzeba było zająć stanowisko, jak też w trudności ustalenia w praktyce, kto jest ekskomunikowany, kto zwolniony z tej kary, a kogo ona w dalszym ciągu obowiązuje.

Papież Marcin V (1417—1431) konstytucją „Ad evitanda”<sup>8</sup>, wydaną w 1418 roku na soborze w Konstancji, wprowadza podział ekskomunikowanych na dwie grupy: tolerowanych i nietolerowanych i na ich określenie używa terminu: „*tolerati et vitandi*”

Z grupą, określaną mianem „vitandi” nie wolno było nikomu utrzymywać jakichkolwiek stosunków. Z tolerowanymi natomiast dozwolone było współdziałanie zarówno w sprawach

---

<sup>8</sup> Por. G a s p a r r i P., C.J.C., Fontes, I, 58, n. 45: „Ad evitanda scandala et multa pericula, subveniendumque conscientiis timoratis, omnibus Christi fidelibus tenore praesentium misericorditer indulgemus, quod nemo deinceps a communione alicuius in sacramentorum administratione, vel receptione, aut aliis quibuscumque divinis, vel extra; praetextu cuiuscumque sententiae aut censurae ecclesiasticae a iure vel ab homine generaliter promulgatae, teneatur abstinere, vel aliquem vitare, ac interdictum ecclesiasticum observare. Nisi sententia vel censura huiusmodi fuerit in vel contra personam, collegium, universitatem, ecclesiam, communitatem, aut locum certum, vel certa, a iudice publicata vel denunciata specialiter et expresse: Constitutionibus Apostolicis et aliis in contrarium facientibus non obstantibus quibuscumque: salvo, si quem pro sacrilegio et manuum iniectio in clerum, sententiam latam a canone adeo notorie constiterit incidisse, quod factum non possit aliqua tergiversationi celari, nec aliquo iuris suffragio excusari. Nam a communione illius, licet denunciatus non fuerit, volumus abstineri, iuxta canonicas sanctiones”. Mansi, tom 27, col. 1192, 1193.

duchowych (in sacris), jak i świeckich (in civilibus)<sup>9</sup>. Było to znaczne złagodzenie dotychczasowej karności kościelnej i stanowiło nowość w stosunku do dawnego ustawodawstwa karnego.

Przed konstytucją Marcina V wszyscy ekskomunikowani byli „*vitandi*”, czyli nietolerowani. Różnicy pewnej można było dopatrzeć się tylko w fakcie, czy ich ekskomunika była publicznie znaną, czy też nie. Ci, których ekskomunika była znaną publicznie uznawani byli za nietolerowanych (*vitandos*) dla wszystkich wiernych. Nikt z nimi nie mógł utrzymywać żadnych stosunków. Ci zaś, których ekskomunika była tajną, bądź przynajmniej nieznaną publicznie, stawali się nietolerowanymi dla tych, którzy wiedzieli o zaciągniętej przez nich ekskomunice, dla innych byli w pewnym sensie tolerowanymi, to znaczy, że przynajmniej za nieświadome z nimi obcowanie nie ściągali na siebie ekskomuniki mniejszej. Tolerancja ekskomunikowanych przez wiernych uzależniona była od nieświadomości tychże o ich karze. Jasnym jest, że tego rodzaju sytuacje dawały podstawy do powstania różnego rodzaju wątpliwości, trudności rozstrzygnięcia konkretnego wypadku, a nawet i wywoływały zgorszenia. Nowe ustawodawstwo kościelne kładzie kres powyższym niedociągnięciom prawnym. Podział ekskomunikowanych na: „*vitandos et toleratos*” utrzymał się aż do Kodeksu Prawa Kanonicznego<sup>10</sup>.

#### b. Tekst Konstytucji Papieża Marcina V „*Ad evitanda*”

Konstytucja Marcina V „*Ad evitanda*” nie usunęła wszystkich trudności, jakby to na pozór wydawać się powinno. Powstały one w związku z zaginięciem autentycznego tekstu wzmiankowanej konstytucji. Wyłoniła się dość poważna kwe-

---

<sup>9</sup> Tolerowani mogli być zwolnieni z ekskomuniki w zakresie wewnętrznym sakramentalnym przez każdego spowiednika; w zakresie zewnętrznym przez tego, kto posiadał odpowiednią władzę.

<sup>10</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, 380, n. 324; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 190, n. 181; S u r e z F., *De censuris*, disp. IX, sect. 2; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 245; B e n e d i c t u s XIV, *De synodo dioec.*, lib. XII, cap. 5, n. 4; D e v o t i J., *Inst. canon.*, lib. IV, tit. 17, §§ 10, 11.

stia, co do granic podziału, wprowadzonego przez papieża Marcina V na ekskomunikowanych tolerowanych i nietolerowanych, a to w związku z ogłoszeniem podwójnego tekstu, wyżej wymienionej konstytucji.

Jeden tekst przypisywany soborowi w Konstancji i ogłoszony przez św. Antonina<sup>11</sup> włączony został do konkordatu, zawartego przez papieża Marcina V z cesarstwem niemieckim. W myśl powyższego tekstu za nietolerowanych (*vitandi*) uważać należało: imiennie ekskomunikowanych i publicznie ogłoszonych (*nominatim excommunicati*); notorycznych i czynnie znieważających osobę duchownych (*notorii percussores clericorum*). Wszyscy inni ekskomunikowani uznani byli za tolerowanych, z którymi wolno było utrzymywać stosunki towarzyskie.

Znamiennym jest, że tekst ten nie podaje żadnej racji dla czego i komu tego przywileju udzielono, to znaczy, czy tylko wiernym, czy także i ekskomunikowanym.

Drugi tekst, przypisywany soborowi Bazylejskiemu (1435 rok), ogłoszony został przez Navarrusa. Tekstem tym posłu-

---

<sup>11</sup> Sum. Theol. P. III, tit. XXV, c. 3: „Ad evitanda scandala et multa pericula, quae conscientiis timoratis contingere possunt, omnibus Christifidelibus tenore praesentium misericorditer indulgemus, quod nemo deinceps a communicatione alicuius, sacramentorum administratione vel receptione, aut aliis quibuscumque divinis intus et extra praetextu cuiuscumque sententiae aut censurae ecclesiasticae a iure vel ab homine generaliter promulgatae teneatur abstinere, vel aliquem vitare, aut interdictum ecclesiasticum observare, nisi sententia vel censura huiusmodi fuerit lata contra personam, collegium, universitatem, ecclesiae communitatem, vel locum certum a iudice publicata vel denunciata specialiter et expresse; constitutionibus apostolicis et aliis in contrarium facientibus non obstantibus quibuscumque, salvo si quem pro sacrilega manuum iniectione in clericum sententiam latam a canone adeo notorie constiterit incidisse, quod factum non possit aliqua tergiversatione celari non aliquo suffragio excusari, nam a communionem illius, licet denunciatus non fuerit, volumus abstineri iuxta canonicas sanctiones”. Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 184, n. 128; H o l l w e c k J., l. c. 355; B e l l e r i n i - P a l m i e r i, VII, nn. 215, 216; M a n s i, 27, col. 1192, 1193; G a s p a r r i P., C. J. C. F o n t e s, I, 58, n. 45.

giwał się papież Leon X w umowie zawartej z Franciszkiem I, a potwierdził go sobór Lateraneński V (1511—1517)<sup>12</sup>.

Według drugiego tekstu nietolerowanymi (vitandi) są: imiennie ekskomunikowani (nominatim excommunicati); notorycznie ekskomunikowani (notorie excommunicati)<sup>13</sup>. Tekst ten podaje uzasadnienie, że tego rodzaju dobrodzieństwo jest udzielone wyłącznie na korzyść wiernych, nie zaś ekskomunikowanych<sup>14</sup>.

Między obydwoma tekstami zachodzi poważna różnica. Według tekstu ogłoszonego przez św. Antonina a przypisywanego soborowi w Konstancji nietolerowani są imiennie ekskomunikowani<sup>15</sup>. Imiennie to znaczy wymienieni z imienia i na-

<sup>12</sup> Ses. XX, c. 2: „Ad vitanda scandala et multa pericula, subveniendumque conscientis timoratis, statuit etiam, quod nemo deinceps a communione alicuius in sacramentorum administratione vel receptione, aut aliis quibuscumque divinis, vel extra, praetextu cuiuscumque sententiae aut censurae ecclesiasticae, seu suspensionis, aut prohibitionis, ab homine vel a iure generaliter promulgatae, teneatur abstinere, vel aliquem vitare, aut interdictum ecclesiasticum observare, nisi sententia, prohibitio, suspensio vel censura huiusmodi, fuerit in vel contra personam, collegium, universitatem, ecclesiam aut locum certum aut certam, a iudice publicata vel denunciata specialiter aut expresse: *aut si aliquem ita notorie excommunicationis sententiam constiterit incidisse, quod nulla possit tergiversatione celerari aut aliquo modo iuris suffragio excusari*. Nam a communione illius abstinere vult iuxta canonicas sanctiones. Per hoc tamen huiusmodi excommunicatos, suspensos, interdictos, seu prohibitos, non intendit in aliquo relevare, nec eis quomodolibet suffragari”. Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 191, 192, n. 135; N a v a r r u s, *Manuale*, c. 37, n. 35.

<sup>13</sup> Tekst brzmi: „...aut si aliquem ita notorie in excommunis sententiam constiterit incidisse, quod nulla possit tergiversatione celari, aut aliquo modo iuris suffragio excusari”. Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 190, n. 181, dop. 216; H o l l w e c k J., *Die Kirchlichen Strafgesetze*, Append. I.

<sup>14</sup> Klauzula brzmi: „...Per hoc tamen huiusmodi excommunicatos suspensos, interdictos, seu prohibitos, *non intendit in aliquo relevare, nec eis quomodolibet suffragari*”.

<sup>15</sup> Imienna ekskomunika rzucona na J.H.R., apostatę i pseudo-biskupa starokatolików brzmiała w następujący sposób: „Nos igitur, qui in suprema hac Patri cathedra ad custodiam fidei catholicae et ad

zwiska, albo gdyby okoliczności odradzały takie postępowanie sprawca winien być szczegółowo określony w swoich indywidualnych właściwościach, tak, ażeby co do mniemanej osoby nie było żadnej wątpliwości. W tej formie była ujęta ekskomunika, jaką Pius VII rzucił na Napoleona I bullą „Quum memoranda”. „Nie było podane specjalnie imię, ale osoba cesarza tak wyraźnie była scharakteryzowana, że ani on sam, ani ktośkolwiek inny nie wątpił, kogo ekskomunika dotyczyła<sup>16</sup>.

Drugim warunkiem było ogłoszenie ekskomunikowanego nietolerowanym (*vitandus*). Dokonać tego można było przez podanie do publicznej wiadomości imienia i nazwiska ekskomunikowanego bądź to w formie ogłoszenia na uroczystym nabożeństwie w kościele, bądź to przez wywieszenie powyższego zarządzenia na drzwiach kościelnych, bądź to w inny sposób według zwyczaju obowiązującego w tej miejscowości.

Poza terytorium zwierzchnika, który ekskomunikę w powyższy sposób publikował, ekskomunikowanego unikać należało wówczas, gdy ekskomunika stała się tam notoryczną. „Wierni tylko wtedy zobowiązani byli unikać ekskomunikowanego, jeżeli albo sami byli świadkami klątwy rzuconej, albo dowiedzieli się o niej od wiarogodnych świadków. Sama po-

---

*servandam ac tuendam universalis Ecclesiae unitatem, licet immerentes, constituti sumus, Decessorum Nostrorum sacrarumque legum morem atque exemplum sequuti, tradita Nobis a coelo potestate non solum electionem memorati J.H.R., contra sacrorum canonum sanctionem factam, illicitam, inanem et omnino nullam, eiusque consecrationem sacrilegam declaramus, reiicimus ac detestamur; sed et ipsum J. H., et qui eum eligere attentarunt, et qui sacriligae consecrationi operam commodarunt, et quicumque iisdem adhaeserint, eorumque partes sequuti opem, favorem, auxilium, aut consensum praebuerint, auctoritate Omnipotentis Dei excommunicamus et anathematizamus, atque ab Ecclesiae communione segregatos et in eorum numero habendos esse, a quorum consuetudine congressuque sic omnibus Christifidelibus interdixit Apostolus, ut nec ave illis dicere diserte praeceperit (II Joan. 10), declaramus, edicimus et mandamus”. Cyt. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 186, 187, n. 129; *Archiv.*, XXXI, 195.*

<sup>16</sup> O p i e l i ń s k i J., 185, n. 129.

głoska, że ktoś jest ekskomunikowany nie wystarczała, ponieważ dekret Marcina V nie osiągnąłby celu, albowiem niepewności, którym chciał zapobiec Marcin V swoim zarządzeniem wróciłby na nowo”<sup>17</sup>.

W myśl pierwszego tekstu „vitandus” jest także ten, kto notorycznie i czynnie znieważył osobę duchowną. Przesłębstwo jest notoryczne w dwojakim znaczeniu: „*notorietate iuris vel notorietate facti*”. Staje się ono notorycznym „*notorietate iuris*”, jeżeli udowodnione zostało oskarżonemu w postępowaniu sądowym i wymierzony mu został wyrok skazujący, albo gdy przez tegoż przyznane zostało w sądzie. Zbrodnia jest notoryczną „*notarietate facti*”, jeżeli wiadomość o dokonanych czynie jest publiczną tajemnicą i niczym ukryć się, ani zaprzeczyć się nie da sam fakt dokonania przestępstwa, ani zły zamiar sprawcy. Papież Marcin V określa je w ten sposób: „*factum non possit aliqua tergiversatione celari nec aliquo suffragio excusari*”, to znaczy, że faktu zniewagi duchownego, jak też winy umyślnej sprawcy, ani sam ekskomunikowany, ani ktoś inny żadnym tłumaczeniem zaprzeczyć nie może. Jeżeliby zachodziła wątpliwość, czy zniewaga nie była skutkiem własnej obrony, albo czy z powodu pomyłki zamiast świeckiego nie został znieważony duchowny, nikt nie ma obowiązku unikać dopuszczającego się tegoż czynu, przynajmniej tak długo, dopóki nie zapadnie dla niego niekorzystny wyrok deklaracyjny.

Św. Alfons komentując rozporządzenie Marcina V dochodzi do dość ciekawych wniosków. Zdaniem tego autora do uznania kogoś nietolerowanym nie wystarczy notoryczność faktyczna, konieczna jest notoryczność prawna (*notorietas iuris*). Racja jest w tym, że dopóki zbrodniarzowi nie zostanie udowodnione przestępstwo, zawsze jakimś wybiegiem może się tłumaczyć i uniewinniać, że np. zniewagę wyrządził celem własnej obrony, albo w nietrzeźwym stanie, albo przez pomyłkę, albo że nie wiedział o cenzurze<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 186, n. 129.

<sup>18</sup> Por. S. Alphonsus, *Theolog. moral.* VII, n. 141—146.

Opieliński uważa, że „kto uchodzi za notorycznego percussora w jednym miejscu, tego nie potrzeba jeszcze unikać w innym miejscu, gdzie notoryczności jeszcze nie ma, nie potrzebuje także unikać percussora ten, kto prywatnie tylko, albo potajemnie dowiedział się o zniewadze”<sup>19</sup>.

Drugi tekst za nietolerowanych uważa: imiennie ekskomunikowanych. Tutaj nie zachodzi żadna różnica między tekstem pierwszym a drugim i to, co wyżej było powiedziane ma tu zastosowanie.

Drugą kategorię nietolerowanych stanowią wszyscy notorycznie ekskomuniowani bez względu na przestępstwo, jakie popełnili, a za które zaciągnęli powyższą karę. W porównaniu z tekstem pierwszym zakres nietolerowanych jest tu znacznie szerszy. Tekst pierwszy ogranicza ich do przestępstwa czynnej zniewagi duchownych oraz uzależnia od faktu notoryczności. Drugi tekst nie wprowadza tu żadnych ograniczeń natury materialnej (przestępstw), a kładzie tylko nacisk na notoryczność<sup>20</sup>.

Inną różnicą, o której była już wzmianka wyżej, jest podanie w drugim tekście uzasadnienia wprowadzenia podziału ekskomunikowanych na tolerowanych i nietolerowanych, jakim jest dobro wiernych; wobec tego zaznaczone jest, że z dobrodziejstwa niniejszej ustawy mogą tylko korzystać wierni; nie przysługuje natomiast to uprawnienie ekskomunikowanym<sup>21</sup>.

Konsekwencją powyższego jest, że dawne prawo, mocą którego ekskomunikowani od wszelkiego przestawania z wiernymi wstrzymać się winni, trwa nadal niezmienione. Zdaniem Opielińskiego „W takim znaczeniu rozumiał powyższy dekret

<sup>19</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 188.

<sup>20</sup> „...aut si aliquem ita notorie in excommunicationis sententiam constiterit incidisse, quod nulla possit tergiversatione celari, aut aliquo modo iuris suffragio excusari”.

<sup>21</sup> „...Per hoc tamen huiusmodi excommunicatos, suspensos, interdictos, seu prohibitos, non intendit in aliquo relevare, nec eis quommodolibet suffragari”. Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 190, dop. 216.

św. Antonin, który pisze: „*nec per Constitutionem Constantiae factam tollitur, quin ipse excommunicatus debeat se subtrahere a communione fidelium*” Myśl ta prawodawcy wyraźniej jest wypowiedziana w osnowie odnośnego dekretu wydanego na soborze Bazylejskim i Lateraneńskim: „*per hoc tamen huiusmodi excommunicatos, suspensos et interdictos seu prohibitos non intendimus in aliquo relevare, nec eis quomolibet suffragari*” Każdy zatem ekskomunikowany toleratus, chociażby jego ekskomunika była zupełnie tajemnicą pokryta, nie powinien tym samym bądź w rzeczach świeckich bądź duchownych z wiernymi obcować; indult powyższy dotyczy go tylko pośrednio a nie wprost, o ile tylko na prośby wiernych bez popełnienia grzechu z nimi obcować może. Jeżeli nie proszony obcuje, grzeszy, a w niektórych razach ściągają na siebie inne kary kościelne”<sup>22</sup>.

Odnosnie mocy obowiązującej powyższych tekstów powstał spór pomiędzy autorami. Wielu znakomitych uczonych, jak Navarrus, Covarruvias, Fagnanus, Silvester i inni, wystąpiło przeciwko dekretowi Marcina IV i twierdziło, że zgodnie z zasadą: „*lex posterior derogat priori*”, został on zniesiony dekretem soboru Bazylejskiego, który na sesji XX, c. 2 w roku 1435 postanowił, że wierni są zobowiązani unikać nie tylko publicznie i imiennie ekskomunikowanych oraz notorycznie i czynnie znieważających duchownych, ale także wszystkich ekskomunikowanych, co do których wymiaru tejże kary istniała faktyczna notoryczność. Zdanie swoje opierali na tej głównie okoliczności, że dekret soboru Bazylejskiego prawie dosłownie przyjęty został na sesji XI soboru Laterańskiego V (1511—1517).

Mimo powagi tych dwóch soborów nauka powyższa nie została przyjęta w Kościele, lecz prawie powszechnie była odrzucana<sup>23</sup>. Jako argument wysuwano rację, że sobór Bazylejski nie był prawnie zwołany (*legitime*). W aktach soborowych,

<sup>22</sup> O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 190, n. 133.

<sup>23</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 191, n. 135; S u a r e z F., *De censuris*, disp. IX, sect. 2, n. 14.

później potwierdzonych przez Mikołaja V, nie znajdujemy tego tekstu. Engel<sup>24</sup> zaznacza, że akta soboru Bazylejskiego nie były potwierdzone przez Stolicę Apostolską, owszem odwołane są przez Eugeniusza IV z wyjątkiem niektórych konstytucji dotyczących spraw beneficjalnych, które potwierdzone zostały przez Mikołaja V. Wśród nich nie znajduje się konstytucja o unikaniu wszystkich notorycznie wyklętych. Stąd wielu autorów powątpiewa w moc obowiązującą powyższego tekstu, albo najwyżej mniema, że obowiązywał on przez 5 lat w cesarstwie niemieckim<sup>25</sup>.

Pogląd uczonych, wypowiadających się za tekstem soboru Bazylejskiego względnie Laterańskiego, miał przeciwników i wśród kanonistów tej miary co: Suarez, Benedykt XIV, Kober<sup>26</sup>. Z polskich Opieliński. Autorzy ci uważają, że tylko dekret Marcina V zwyczajem i przedawnieniem uświęcony, pozyskał moc obowiązującą. Opieliński<sup>27</sup> udowadnia powyższe w następujący sposób: „nie potrzebujemy dochodzić, czy sobór w Bazylei, wydając dekret, o którym mowa, był schizmatyckim lub nie. Wszelką w tej mierze wątpliwość usuwa fakt, że dekreta soboru Bazylejskiego i soboru Laterańskiego nigdy w kościele nie zostały przyjęte. Dekret zaś Marcina V od sa-

<sup>24</sup> Por. E n g e l A., *Coll. univ. jur. canon.*, Venetiis 1718, lib. V, tit. 39, n. 53, 56.

<sup>25</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, 381, n. 324.

<sup>26</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. IX, sect. 2, n. 5: „Nihilominus contraria sententia vera est, scilicet nunc limitandum esse hanc prohibitionem iuxta formam attributam Concilio Constantiensi, ut sentiunt plures, et graves doctores, D. Antonius in dicto tit. 25, cap. 3 et in tractatu de Censuris cap. 83... Caietanus in Summa, verbo excommunicatio minor...”. K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 247 sq.; B e n e d i c t u s XIV, *De synodo dioec.*, l. VI, c. 5, n. 2: „Quamvis per Canonem Concilii Constantiensis a Martino V approbatum, qui incipit Ad evitanda, quique in suo semper vigore permansit, non obstantibus contrariis subsequentibus Constitutionibus Conciliorum Basiliensis et Lateranensis nonnihil relaxata fuerit disciplina etc.”. H i l l a r i s a S e x t e n, *De censuris*, 51 sq.; B a l l e r i n i P a l m i e r i, *Opus theol. moral.*, VII, n. 217, sq.; H o l l w e c k J., *Die Kirchlichen Strafgesetze*, § 48, dop. 1.

<sup>27</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 192, n. 135.

mego początku powszechnym cieszył się uznaniem i przyjęciem, a wszystkie późniejsze przeciwne rozporządzenia nie odniosły żadnego skutku". Powołuje się tenże autor na Benedykta XIV, który zdecydowanie wypowiada się za tekstem ogłoszonym przez św. Antonina<sup>28</sup>.

Hefele<sup>29</sup> zaznacza, że Marcin V wydał przepis powyższy w pierwszym rządzie dla narodu niemieckiego, ale równocześnie chciał, aby dekret ten obowiązywał nie tylko przez pięć lat, jak inne rozporządzenia konkordatu niemieckiego, lecz na zawsze i nie tylko służył Niemcom, ale wszystkim wiernym (*omnibus Cristifidelibus*).

Tak też ten dekret pojmowali magistrowie uniwersytetu paryskiego. Co więcej wielu kanonistów<sup>30</sup> opierając się na argumentach przytoczonych przez św. Antonina mniema, że sam Marcin V wyraźnie tę samą myśl zaznaczył i przytaczają wypowiedź tegoż papieża udzieloną Andrzejowi, biskupowi poznańskiemu<sup>31</sup>. Andrzej III Laskary Goślawiecki, biskup poznański (1414—1426), po synodzie w Siennie (1423), na którym był obecny, przybywszy do Rzymu, w przekonaniu, że

---

<sup>28</sup> Benedykt XIV zbijając Fagnanusa pisze: „Ejus tamen doctrina fere communiter reiecta est, cum ubique moribus sit recepta laudata Constitutio „Ad evitanda” (Martini V), quod testatur Suarez, Laymann, Cabassutius, Card. Albitius, Engel, Wiestner, Reiffenstuel”.

<sup>29</sup> Por. H e f e l e C. J., *Conciliengeschichte*, VII, 357.

<sup>30</sup> Por. K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 247 sq.; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 190, n. 181, dop. 216; S u a r e z F., *De censuris*, disp. IX, sect. 2; B e n e d i c t u s XIV, *De synodo dioec.*, lib. XII, cap. 5, n. 4; D e v o t i J., *Inst. can.*, lib. IV, tit. 17, § 10, § 11; B a l l e r i n i - P a l m i e r i, *Opus thel. moral.*, VII, n. 214, sq.; R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 381, dop. 5.

<sup>31</sup> Por. A n t o n i n u m, *Summa Theologica*, p. III, tit. 25, c. 3: „Duo venerabiles viri famosi in vita et scientia quorum unus doctor in theologia, alter in iure et episcopus, sc. dominus Nicolaus de Dinchelserbuhel et dominus Andreas postea episcopus Posnanensis in Polonia qui fuerunt praesentes in concilio Constantiensi, ubi facta fuit constitutio, dixerunt *ipsam acceptatam ab omnibus et perpetuam et unam de concordatis*. Magistri etiam universitatis Parisiensis acceptaverant ipsam constitutionem quia in ea dicitur „omnibus Christi fidelibus”.

ustawa Konstancyjska ma moc obowiązującą tylko na lat pięć, prosił papieża, ażeby mu w drodze łaski dobrodziejstwa jej udzielił na zawsze; Marcin V wyjaśnił mu, że takiej łaski nie potrzebuje, gdyż dekret włączony został do konkordatów i że wolą jego jest, ażeby on trwał po wszystkie czasy i miał moc obowiązującą<sup>32</sup>.

Biorąc pod uwagę wyżej przytoczone argumenty, jak też i zasadę „*in poenis benignior est inpretatio facienda*” kano- niści za autentyczny i obowiązujący uważali tekst pierwszy, ogłoszony przez św. Antonina, aczkolwiek tekst drugi, teore- tycznie rzecz biorąc, bardziej odpowiada zasadom prawnym, a ponadto wyraźnie wskazuje na cel, jak i powody jego wy- dania<sup>33</sup>. Stąd wiele przemawia za jego przyjęciem<sup>34</sup>.

Praktyka Kurii Rzymskiej podzieliła wyżej wymieniony po- gład. Św. Penitencjaria na pytanie: „*Utrum illae personae, quae legi usurpationis 29 Maii 1855 aliquo modo cooperatae sunt, eique specialiter adhaeserunt, possint admitti ut patrini in Sacramentis Baptismi et Confirmationi?* — udzieliła odpo- wiedzi w dniu 5 lipca 1856 roku zgodnej z dekretem Marci- na V<sup>35</sup>, mianowicie, że *tylko imiennie ekskomunikowanych i publicznie ogłoszonych jako „vitandi” należy unikać.*

<sup>32</sup> A n t o n i n, *Sum. Thel.*, p. III, tit. 25, c. 3: „Papa: Vos scitis, illam esse unam de concordatis. Et cum ipse Episcopus quinquennialem esse obiiceret, dixit Papa: *Ego volo, quod semper durat*”.

<sup>33</sup> P o r. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 381, n. 324.

<sup>34</sup> P o r. C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 204, n. 1765; B a l l e r i n i - P a l m i e r i, VII, n. 215—218; L e g a M., *De delictis et poenis*, 215, n. 160; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 190, n. 181, dop. 216; H o l l w e c k J., *Die kirchlichen Strafgesetze*, § 48, dop. 1.

<sup>35</sup> Odpowiedź brzmiała: „Post Extrav. Ad evitanda Martini V in administratione et receptione Sacramentorum, aut quovis alio actu divino vel non divino, fideles non tenentur vitare quampiam perso- nam sub praetextu cuiusvis sententiae vel censurae, a iure vel ab homine, generalibus verbis promulgatae, si huiusmodi censura vel sententia publicata et denunciata non fuerit speciatim et expresse contra determinatam personam, praesertim si praevideatur scandala

Reasumując należy powiedzieć, że do Kodeksu prawa kanonicznego za „vitandos” należało uważać: 1. imiennie ekskomunikowanych i publicznie jako takich ogłoszonych; 2. notorycznie i czynnie znieważających duchownych. Odnośnie drugiej kategorii ekskomunikowanych nietolerowanych zauważyć należy, że zdaniem niektórych kanonistów, jak np. Penacchi<sup>36</sup>, przepis ten drogą przeciwnego zwyczaju wyszedł z użycia. Dodaje tenże autor, że konstytucja „Apostolicae Sedis” nie uwzględnia tego wyjątku, chociaż do mówienia o nim dawały sposobność te artykuły, które nakładają ekskomuniki na obcujących z imiennie ekskomunikowanymi, zwłaszcza XVII ekskomunika w zwykły sposób zastrzeżona papieżowi oraz II interdikt. Pogląd ten zdają się dzielić niektóre dekrety Stolicy Apostolskiej, jak np. dekret św. Penitencjarii z dnia 5 lipca 1856 roku, wyżej przytoczony. W dekrecie tym wymienieni są tylko imiennie i specjalnie ogłoszeni jako ekskomunikowani, pominięci natomiast przestępcy notorycznie i czynnie znieważający duchownych.

Za mocą obowiązującą powyższego wyjątku wypowiadają się: Wernz, Opieliński i inni kanoniści<sup>37</sup>. Wernz wysunął tylko postulat, ażeby w przyszłym kodeksie karnym opuszczona została klauzula: „*de notoris percussorum clericorum*, a za nie-

---

et mala inde oritura. Quum vero excommunicati, suspensi, interdicti aut prohibiti huiusmodi non fuerint a praedicta Extrav. rehabilitati, evidens est eos peccaturos, atque eo gravius, quo maius erit scandalum, si non obstante censura, attentent communicare in divinis cum fidelibus”. Cyt. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 193, 194, n. 135.

<sup>36</sup> Por. P e n a c c h i I., *Commentaria in Const. Apostolicae Sedis*, I, appendix 2, 89.

<sup>37</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 194, 195, n. 135: „Być więc może, że i pod tym względem wyłom w starej karności Kościoła nastąpi. Dopóki jednak Stolica Apostolska autentycznego w tej mierze nie wyda dekretu, dawniejsze prawo uchylającego, niebezpieczną rzeczą być uważamy, gdyby kto już teraz od wyraźnych przepisów Kościoła chciał odstępować, luboć przyznajemy, że w praktyce rzadko kiedy percussor clericus jest vitandus”.

*tolerowanych* uważani byli *wyłącznie imiennie ekskomunikowani* i publicznie ogłoszeni, jako tacy<sup>38</sup>.

## B. K o d e k s p r a w a k a n o n i c z n e g o

Kodeks prawa kanonicznego, nawiązując do konst. Marcina V „Ad evitanda”, przewiduje dwojakiego rodzaju ekskomunikowanych: tolerowanych i nietolerowanych i na ich określenie, jako technicznego terminu, używa wyrażenia „*vitandi et tolerati*”.

Kanon 2258 § 1 brzmi: „*Excommunicati alii sunt vitandi, alii tolerati*”.

Zaznaczyć należy, że przy określaniu ekskomunikowanych nietolerowanych (*excommunicati vitandi*) prawodawca starał się usunąć różnice, jakie zachodziły między wyżej omówionymi tekstami. W myśl Kodeksu za nietolerowanych nie są uważani notorycznie ekskomunikowani, jak to przewidywał drugi tekst, ani przestępcy notorycznie i czynnie znieważający duchownych, co uwidocznione jest w tekście pierwszym, przypisywanym św. Antoninowi. Nie mniej jednakże wpływ tekstu pierwszego na budowę kanonu 2258 jest wyraźny. Dowodem tego jest zamieszczenie w źródłach Kodeksu tekstu przypisywanego św. Antoninowi<sup>39</sup> oraz kanon 2343 § 1, n. 1, który jest

<sup>38</sup> Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, 190, n. 181, dop. 216: „...Immo, de iure ferendo, illa unica exceptio de notorio percussore clerici, cuius iuridica ratio non satis intelligitur, facile posset abrogari, et quoad obligationem urgendi publicos effectus censurarum melius insisteret sententia iudicis condemnatoria aut declaratoria censurae incurssae, quae sententiae generatim publice innotescunt, aut saltem iuridice publicum reddunt factum quod quis sit determinata censura innodatus”. Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 381, dop. 6.

<sup>39</sup> Por. G a s p a r r i P., *C. J. C. Fontes*, I, 58, n. 45: „Ad evitanda scandala et multa pericula, subveniendumque conscientis timoratis, omnibus Christifidelibus tenore praesentium misericorditer indulgemus, quod nemo deinceps a communione alicuius in sacramentorum administratione, vel receptione, aut aliis quibuscumque divinis, vel extra; praetextu cuiuscumque sententiae aut censurae ecclesiasticae, a iure vel ab homine generaliter promulgatae, teneatur abstinere, vel

pomyślany jako wyjątek w stosunku do zasady wyrażonej w kanonie 2258 § 2<sup>40</sup>.

Kanon 2258 § 2 brzmi: „*Nemo est vitandus, nisi fuerit nominatim a Sede Apostolica excommunicatus, excommunicatio fuerit publicae denuntiata et in decreto vel sententia expresse dicatur ipsum vitari debere, salvo praescripto can. 2343 § 1, n. 1*”.

Kanon 2343 § 1, n. 1: „*Qui violentas manus in personam Romani Pontificis iniecerit:*

1-o. *Excommunicationem contrahit latae sententiae Sedi Apostolicae specialissimo modo reservatam; et est ipso facto vitandus*”.

### 1. Ekskomunikowani nietolerowani

Zgodnie z kanonem 2258 § 2 za nietolerowanych ekskomunikowanych (excommunicati vitandi) uznać należy:

1. *Ekskomunikowanych imiennie przez Stolicę Apostolską i publicznie ogłoszonych jako nietolerowani.*

Następujące warunki muszą być spełnione, ażeby kogoś można było uznać nietolerowanym (vitandus):

a) Ekskomunika musi być wymierzona przez Stolicę Apostolską. Pod terminem „Stolica Apostolska” należy rozumieć

---

aliquem vitare, ac interdictum ecclesiasticum observare. Nisi sententia vel censura huiusmodi fuerit in vel contra personam, collegium, universitatem, ecclesiam, communitatem, aut locum certum, vel certa, a iudice publicata vel denuntiata specialiter et expresse: Constitutionibus Apostolicis et aliis in contrarium facientibus non obstantibus quibuscumque: salvo, si quem pro sacrilegio et manuum iniectioe in clerum, sententiam latam a canone adeo notorie constiterit incidisse, quod factum non possit aliqua tergiversationi celari, nec aliquo iuris suffragio excusari. Nam a communionem illius, licet denunciatus non fuerit, volumus abstineri, iuxta canonicas sanctiones”. Por. M a n s i, 27, col. 1192, 1193.

<sup>40</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et penis*, I, pars II, 382, n. 324; M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 204, 205, n. 1769.

zgodnie z kanonem 7: Papieża, Święte Kongregacje, Trybunały i Officia Kurii Rzymskiej<sup>41</sup>.

b) Ekskomunika winna być nałożona imiennie, to jest z wymienieniem imienia i nazwiska przestępcy<sup>42</sup>, albo przez wskazanie innego równoznacznego tytułu lub urzędu<sup>43</sup>.

Nie ma natomiast żadnego znaczenie, czy wymiar lub deklaracja nastąpi drogą procesu sądowego (per sententiam iudiciallem), czy też w postępowaniu karno-administracyjnym (per modum praecepti).

Podkreślić tu należy, że wyrażenie: „*nominatim a Sede Apostolica excommunicatus*”, użyte w kanonie 2258 § 2, nie oznacza, że ekskomunika ma być „*ferendae sententiae*”, to jest wymierzona wyrokiem sądowym lub dekretem karno-administracyjnym. Dla uznania skazanego nietolerowanym wystarczy, ażeby Stolica Apostolska wydała wyrok, ewentualnie dekret, deklaracyjny, mocą którego stwierdziła, że sprawca zaciągnął ekskomunikę „*latae sententiae*” z prawa powszechnego i w wyroku, czy też dekreście wyraźnie zaznaczyła, że ekskomunikowany jest „*vitandus*” oraz aby ta dekla-

<sup>41</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 384, n. 326; W e r n z - V i d a l, *Jus canonicum*, VII, 296—297, n. 270; B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 169—171, n. 62; S o l e I., *De delictis et poenis*, 149, 151, n. 209, 210; D e M e e s t e r A., *Juris canonici et juris canonico-civilis compendium*, III, 191—193, n. 1755; V e r m e e r s c h - C r e u s e n, *Epitome*, III, 278, n. 460; C h e l o d i J., l. c. 39, n. 36.

<sup>42</sup> Por. M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 205, n. 1770; C a p p e l l o F., *De censuris*, 131, n. 141; A u g u s t i n e Ch., *A Commentary on the new Code of canon law*, VIII, 174, dop. 27.

<sup>43</sup> Np. biskup diecezji N, proboszcz parafii X, opat klasztoru W. Przed kodeksem prawa kanonicznego jurysprudencja, jak i nauka wymagały imiennego wyszczególnienia ekskomunikowanego, ażeby go uznać za nietolerowanego, np. jeśli był ekskomunikowany Piotr i towarzysze jego, to nietolerowanym był tylko Piotr, inni natomiast nie. Por. H o l l w e c k J., l. c. 123, § 48, dop. 2.

racja podana została do publicznej wiadomości<sup>44</sup>. Podobnie tę kwestię regulowało dawne prawo.

Zaznaczenie przez prawodawcę w kanonie 2258 § 2, że skazanie, czy też deklaracja, ma być dokonana wyłącznie przez Stolicę Apostolską, świadczy, że ogłoszenie ekskomunikowanego nietolerowanym (*vitandus*) może być dokonane wyłącznie tylko przez Stolicę Apostolską. Niżsi przełożeni w Kościele pozbawieni są tego prawa<sup>45</sup>.

c) Ekskomunika ma być publicznie ogłoszona. Jeśli chodzi o podanie do publicznej wiadomości wymierzonej, czy też deklarowanej kary przez Stolicę Apostolską, to obecnie zwykłym sposobem ogłoszenia jest zamieszczenie wyroku lub dekretu w „*Acta Apostolicae Sedis*”<sup>46</sup>. Mogą być zastosowane i inne sposoby ogłoszenia, ale wówczas ten szczególny sposób musi być wyraźnie przewidziany przez Stolicę Apostolską. Wśród tych specjalnych publikacji wymienić należy starodawny zwyczaj wywieszania dekretu, czy też wyroku, na drzwiach Kościoła lub w publicznym miejscu. Datuje się on od papieża Marcina IV, publikującego w ten sposób w dniu 18 listopada

---

<sup>44</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 384, n. 326: „Non intereest utrum irrogatio vel declaratio facta sit per sententiam an per modeum praecepti”. M. C. A C o r o n a t a, IV, 206, n. 1770; A u g u s t i n e, VIII, 175. Por. *Dekret Św. Kongr. S. Officium z dnia 25 stycznia 1926*, A.A.S., XVIII, 40, w którym wyjaśniono, że kapłan Ernest Buonaiuti zaciągnął poprzednio ekskomunikę mocą samego prawa i jest uznany za nietolerowanego, *nominatim et personaliter*. Por. także dekret S.C.S. Officii z 28 marca 1924 r., A.A.S., XVI, 159. *Dekret S.C.S. Officii z 29 lipca 1933*, A.A.S., XXV, 332.

<sup>45</sup> Por. M. C. A C o r o n a t a, IV, 205, n. 1770; „Proinde nemo Sede Apostolica inferior potest iure vigente aliquem vitandum reddere”. C a p p e l l o F., *De censuris*, 132, n. 141: „Itaque hodie nemo Sede Apostolica inferior potest quequam vitandum reddere”.

<sup>46</sup> Nie stanowi autentycznej publikacji zamieszczenie wiadomości w dzienniku „*l'Osservatore Romano*”, lub innym czasopiśmie, chyba, że ten rodzaj ogłoszenia wyraźnie przewidziany będzie przez Stolicę Apostolską. Por. C o r o n a t a M., IV, 205, 206, n. 1770; C a p p e l l o F., *De censuris*, 131, 132, n. 141.

1281 roku cesarza greckiego Michała Paleologa<sup>47</sup>. Publikacja ekskomuniki może mieć miejsce przez zamieszczenie wyroku lub dekretu w czasopiśmie, lub odczytanie ich w miejscu publicznym, np. w kościele w czasie kazania.

d) W dekrecie lub w wyroku winno być wyraźnie zaznaczone, że ekskomunikowanego należy unikać<sup>48</sup>.

2. *Dopuszczających się czynnego znieważenia osoby papieża.* Kanon 2343 § 1, 1-o: „*Qui violentas manus in personam Romani Pontificis iniecerit:*

1-o *Excommunicationem contrahit latae sententiae Sedi Apostolicae specialissimo modo reservatam; et ipso facto est vitandus*”

Dawne prawo, ustanowione przez papieża Marcina V na soborze w Konstancji, a chroniące wszystkich duchownych przed publiczną i czynną zniewagą pod sankcją ekskomuniki oraz uznania skazanego nietolerowanym, ograniczone zostało przez Kodeks prawa kanonicznego do osoby papieża. W myśl kanonu 2343 § 1, 1-o przestępcy czynnie znieważający papieża zaciągają ekskomunikę „*latae sententiae specialissimo modo*” zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej i jednocześnie „*ipso facto*” — są „*vitandi*”

Zauważyć należy; że Kodeks prawa kanonicznego nie różni obecnie, w przeciwieństwie do dawnego prawa, publicznych i tajnych przestępców czynnie znieważających oso-

47 W Bulli Marcina IV taką znajdujemy klauzulę: „*ut huiusmodi noster processus ad communem omnium notitiam deducatur, chartas sive membranas processum continentes eundem, in maioris Urbevitanae (Orvieto, gdzie wtedy przebywał papież) Ecclesiae appendi vel affigi ostiis seu superliminaribus faciemus, quae processum ipsum quasi sonoro praeconio et palulo indicio publicabunt; ita quod idem Palaeologus et alii contra quos processus ipse contigit, nullam possint postmodum excusationem praetendere, quoad eos talis processus non pervenerit, vel quod ignoraverint eundem; cum non sit versosimile remanere quoad ipsos incognitum vel occultum, quod tam patenter omnibus publicatur*”. Bull. Rom., I, II, 30, part. 2. Por. Michiels, *Normae generales*, I, 281, dop. 3.

48 Por. M. C. A C o r o n a t a, IV, 206, n. 1770; B a l l e r i n i - P a l m i e r i, VII, 221.

bę papieża. Zgodnie z konstytucją pap. Marcina V, „*Ad evitanda*” nietolerowanymi byli przestępcy publicznie i czynnie znieważający osobę duchowną. W myśl Kodeksu prawa kanonicznego, nawet kto w sposób tajny dopuścił się czynnego gwałtu na osobie papieża, jest uznawany za nietolerowanego. Nie mniej jasnym jest, że wierni nie są obowiązani unikać takiego przestępcy, dopóki nie ustalą z całą pewnością, że on popełnił to jedną z najcięższych zbrodni<sup>49</sup>.

## 2. *Ekskomunikowani tolerowani*

W związku z tym, że Kodeks w kanonie 2258 § 2 w wyraźny sposób określa ekskomunikowanych nietolerowanych, to „*a contrario*” przyjęć należy, że wszyscy inni ekskomunikowani, do których nie ma zastosowania kanon 2258 § 2 są uznani przez prawodawcę za tolerowanych. Tego rodzaju rozumowanie pokrywa się z paragrafem pierwszym tegoż kanonu, w którym jest powiedziane, że ekskomunikowani jedni są nietolerowani, drudzy tolerowani (por. kan. 2267).

Podział ekskomunikowanych na tolerowanych i nietolerowanych wprowadzony został wyłącznie na korzyść wiernych. Wyraźnie zaznacza to prawodawca w kanonie 2258 *in decreto vel sententia expresse dicatur ipsum vitari debere*” a także i w kan. 2267 — odnośnie nietolerowanego ekskomunikowanego. Wierni mają obowiązek unikać nietolerowanego ekskomunikowanego. Wynika stąd, że ten obowiązek nie ciąży na nich w stosunku do tolerowanego ekskomunikowanego. Co więcej mogą oni z nimi utrzymywać stosunki we wszystkich sprawach duchowych, jak i doczesnych, o ile to uznają dla siebie za korzystne. Nie mogą natomiast obcować z nietolerowanymi, chyba, że zajdzie jakaś usprawiedliwiająca przyczyna.

Z kanonu 2258 § 2 wynika jasno, że prawo zezwalające na obcowanie z tolerowanymi ekskomunikowanymi dotyczy tylko wiernych. Prowadzi to do wniosku, że ono nie przysługuje

<sup>49</sup> Por. J o m b a r t E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*, V, (fascicule XXVII), col. 618, 619.

ekskomunikowanym. Stąd wszyscy ekskomunikowani ogólnie wzięci, a więc tolerowani i nietolerowani, powinni powstrzymać się od wszelkiej łączności z wiernymi zarówno w sprawach duchowych, jak i świeckich, chyba, że zajdzie poważna i dostatecznie usprawiedliwiająca przyczyna. Taką przyczyną usprawiedliwiającą jest zawsze prośba wiernych prawnie skierowana do nich o udzielenie im pomocy w sprawach duchowych lub świeckich<sup>50</sup> (por. kan. 2261 §§ 1, 2).

### 3. Tolerowani ekskomunikowani przed lub po wyroku skazującym lub stwierdzającym

Poza podziałem ekskomunikowanych na tolerowanych i nietolerowanych (kan. 2258) Kodeks prawa kanonicznego przewiduje jeszcze trzeci rodzaj tychże, jakim są ekskomunikowani tolerowani przed lub po wyroku skazującym lub stwierdzającym (kan. 2259 § 2, 2261 § 3, 2264, 2265 § 2, 2266). Podział ten ma doniosłe znaczenie przy omawianiu skutków ekskomuniki. Kodeks prawa kanonicznego surowiej traktuje tych, co do których zapadł wyrok skazujący lub stwierdzający<sup>51</sup>.

Stolica Apostolska dość rzadko korzysta z prawa ogłaszania ekskomunikowanych nietolerowanymi. Nazwiska ekskomunikowanych nietolerowanych ogłoszone są w „*Acta Apostolicae Sedis*” I tak z polecenia pap. Benedykta XV św. Kongregacja Konsystorialna, dekretem z dnia 14 lipca 1915 roku imiennie ekskomunikowała kapłana Ryszarda O'Halloran i ogłosiła go „*vitandus*”<sup>52</sup>.

<sup>50</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars, II, 385, n. 326, M. C. A C o r o n a t a, IV, 206, 207, n. 1770; C a p p e l l o F., *De censuris*, 132, n. 141; D e M e e s t e r A., *Juris canonici...* III, 192, dop. 6.

<sup>51</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 385, n. 326; M. C. A C o r o n a t a, IV, 204, 205, n. 1770; A u g u s t i n e, VIII, 175; H o l l w e c k J., 115, 116, § 45, dop. 4, gdzie porusza kwestię, czy ekskomunikowany tolerowany jest członkiem kościoła? D e M e e s t e r A., *Juris canonici...* III, 193.

<sup>52</sup> A.A.S., VII (1915), 437—438.

Św. Kongregacja św. Officium w imieniu papieża (nomine et auctoritate Summi Pontificis) w dniu 25 stycznia 1926 roku imiennie ekskomunikowała i ogłosiła nietolerowanym kapłana Ernesta Buonaiuti<sup>53</sup>, co do którego poprzednio dwukrotnie deklarowała zaciągnięcie przez tegoż ekskomuniki<sup>54</sup>.

Taż sama kongregacja św. Officium z wyraźnego polecenia papieża Piusa XI, dekretem z dnia 8 listopada 1922 roku, imiennie ekskomunikowała i ogłosiła nietolerowanymi oraz wyraźnie zaznaczyła, ażeby wierni unikali kapłanów: Ksawego Dworaka i Ludwika Svatos<sup>55</sup>.

Św. Kongregacja św. Officium dekretem z dnia 8 listopada 1930 r. ogłosiła, że kapłan Józef Turmel za naruszenie kanonu 2314 § 1, 1-o, zaciągnął ekskomunikę „latae sententiae”, obecnie niniejszym dekretem ogłasza ekskomunikowanym nietolerowanym<sup>56</sup>. Identyczny dekret wydała też sama Kongregacja św. Officium w dniu 29 lipca 1933 roku odnośnie kapłana Prospera Alfaric, deklarując zaciągnięcie przez tegoż ekskomuniki „latae sententiae”, zgodnie z przepisami kanonu 2314 § 1, 1-o, oraz ogłaszając go ekskomunikowanym nietolerowanym<sup>57</sup>.

---

<sup>53</sup> Por. A.A.S., XVIII (1926), 41.

<sup>54</sup> Por. S. Congr. S. Off. 14 ian. 1921 (A.A.S. XIII (1921) 425; S. Congr. S. Off. 28 Mart. 1924 (A.A.S. XVI (1924), 159.

<sup>55</sup> Por. A.A.S. XIV (1922) 593: „sacerdotes Xaverium Dvorak et Ludovicum Svatos nominatim ac personaliter excommunicatione mulctari, e gremio Sanctae Dei Ecclesiae penitus eiici, omnibus publice excommunicatorum plecti poenis, vitandos esse atque ab omnibus fidelibus vitari debere”.

<sup>56</sup> Por. A.A.S. XXII (1930), 519, n. 2: „iam incursum in excommunicationem latae sententiae ad normam can. 2314 § 1, 1-o, nunc excommunicatione nominatim ac personaliter damnari, prout vi praesentis decreti damnatur; omnibus plecti poenis publice excommunicatorum; atque insuper vitandum esse et ab omnibus vitari debere”.

<sup>57</sup> Por. A.A.S. XXV (1933), 333: „Sac. Prosper Alfaric in excommunicationem latae sententiae ad praescriptum can. 2314 § 1, n. 1-o, et in omnes contra publice excommunicatos latas poenas declaratur incursum; una vero simul excommunicatione nominatim et personaliter percellitur, vitandus edicitur ac degradatione damnatur”.

## § 4. Wymiar ekskomuniki

### I. W y m i a r

#### 1. Od założenia Kościoła do papieża Innocentego IV

##### a. Prawo Kościoła do wymiaru ekskomuniki

Uprawnienie Kościoła wykluczania ze współuczestnictwa z wiernymi członków popełniających pewne przestępstwa uzasadnia się boskim prawem naturalnym, jak i pozytywnym, jak to wyżej było zaznaczone. Z prawa naturalnego przysługuje każdej społeczności prawo wykluczania członków działających na szkodę danej społeczności. Kościół jest społecznością doskonałą, a więc posiada to prawo<sup>1</sup>.

Z pozytywnego prawa Bożego uprawnienie Kościoła do wymiaru ekskomuniki swoim podwładnym, opiera się na ogólnym przepisie, przyznającym Kościołowi władzę wiązania i rozwiązywania (władza kluczy), a udzielonej przez Chrystusa Pana św. Piotrowi i jego następcom, jak nie mniej na wyraźnym tekście Ewangelii św. Mateusza: „*Jeśli nie usłucha Kościoła niech będzie jako poganin i celnik*”<sup>2</sup>.

Kościół, idąc śladami św. Pawła, który pierwszy zastosował ekskomunikę do przestępczego Koryntczyka<sup>3</sup>, często posługi-

---

Imiennie ekskomunikowani i ogłoszeni jako „vitandi” byli: przywódca Mariawitów (S. Congr. S. Off., 5 dec. 1906, ap. II monitore eccles., XIX, 1907—1908, 3; Loisy, S. Off., 7 mart. 1908, tamże, 1908—1909, XX, 3; Romulus Murri, S. Off. 22 mart. 1909, A.A.S. I, 276. Por. D e M e e s t e r A., *Juris canonici...* III, 192, dop. 5.

<sup>1</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 371, dop. 3; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, Tübingen 1857, 2. Auf. 1863, 1; M ü n c h e n N., *Kanonisches Strafrecht*, II, 156 sq.; H i n s c h i u s P., *Kirchenrecht*, IV, 797, sq., 816 sq.; H o l l w e c k J., *Die kirchlichen Strafgesetze*, § 45 sq.; K a t z E., *Grundriss des kanonischen Strafrechts*, § 10, 46 sq.; S c h i l i n g B., *Der Kirchenbann*, Leipzig 1859; J o m b a r t E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*, V, (fascicule XXVII), col. 616.

<sup>2</sup> Por. Mat. 18, 17.

<sup>3</sup> I Kor., V, 1—6: „wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zbawiony w dzień Pana Naszego Jezusa Chrystusa”.

wał się tego rodzaju karą i to od pierwszych chwil swego istnienia<sup>4</sup>. Dowodem tej praktyki kościelnej są pisma Ojców Kościoła i tak: Św. Cyprian przyznaje Kościołowi prawo ekskomunikowania, uważając je za pewne i niepodlegające żadnej dyskusji<sup>5</sup>. Św. Augustyn wspomina o ekskomunice Klasycjana<sup>6</sup>. Św. Hieronim porównywa ekskomunikę z karami Starego Testamentu i powiada, że wedle starego prawa ci, którzy nie okazali posłuszeństwa kapłanom byli wyrzucani poza mury miasta i tam przez lud kamienowani lub też krzyżowani; obecnie nieposłuszni bywają wykluczani ze współuczestnictwa wiernych<sup>7</sup>. Św. Chryzostom<sup>8</sup> prawo nakładania ekskomuniki uzasadnia władzą kluczy, otrzymaną przez św. Piotra od Chrystusa Pana.

Posiadamy liczne dowody wymiaru tej kary przez zwierzchników kościelnych w drugim wieku po narodzeniu Chrystusa. I tak Theodatus ekskomunikowany był przez papieża Wiktora<sup>9</sup>. Montanus na synodach Azji Mniejszej, Marcjon<sup>10</sup> przez swego ojca biskupa<sup>11</sup>.

<sup>4</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 371, n. 324; J o m b a r t E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*, V, col. 616; S o l e I., *De delictis et poenis*, 144, n. 204; C a p p e l l o F., *De censuris*, 133, n. 142; T o r q u e b i a u, N a z, C l e r q, J o m b a r t, *Traté de droit canonique*, IV, 62, n. 1030.

<sup>5</sup> Por. E u s e b i u s. *Hist. eccles.* V, 28. C y p r i a n u s ep. 62: „Gladium spiritualem quo superbi et contumaces necantur dum de Ecclesia eiciuntur. Neque enim vivere foris possunt, cum domus Dei una sit, et nemini salus esse nisi in Ecclesia possit”.

<sup>6</sup> Por. E u s e b i u s, *Hist. eccles.*, V, 16.

<sup>7</sup> E p i p h a n i u s, *Haeres.*, 42; Por. K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 16.

<sup>8</sup> *Epist. ad Cornelium* 55; Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 371, n. 324.

<sup>9</sup> *Epist.* 250; Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 372, n. 324.

<sup>10</sup> *Epist ad Heliodorum*.

<sup>11</sup> Marcjon urodzony około 85 r. rodem z Synopy w Poncie. Był synem biskupa i przez własnego ojca ekskomunikowany. „Okolo r. 138/9 przybył, jako bardzo zamożny i wpływowy człowiek, do Rzymu i wszedł w stosunki z gnostykami syryjskiego kierunku, wyolbrzy-

### b. Podstawa wymiaru ekskomuniki

W starożytności ekskomunikę wymierzano tylko za najcięższe przestępstwa, jakimi były np. symonia, konkubinat duchownych, porwanie niewiast, bunt przeciwko władzy kościelnej lub świeckiej, zabójstwa itp.<sup>12</sup>.

Synody, począwszy od wieku VI, wydają szereg przepisów, mających za zadanie zabezpieczenie sprawiedliwego wymiaru ekskomuniki oraz ograniczenie jego wymiaru tylko do cięższych przestępstw. Świadczy to o pojawiających się już nadużyciach przy ferowaniu tej najcięższej kary. Niektóre z tych przepisów zamieszczone zostały w Dekrecie Gracjana. I tak synod w Agde (Agathensae) w roku 506 nakazuje biskupom prowincji upomnieć biskupa sąsiada, który zapomniawszy o umiarze kapłańskim, jaki powinien go cechować w postępowaniu, wymierza karę ekskomuniki niewinnym lub za niewielkie przewinienia. W wypadku, gdyby ich nie usłuchał należy do niego zastosować częściową ekskomunikę, jaką jest

---

mając naukę Pawłową „o ustaniu prawa” do różnicy zasadniczej i przeciwieństwa ostrego między Starym a Nowym Testamentem. Ponieważ zaś w chrześcijaństwie pozostało dużo pierwiastku żydowskiego, zadaniem prawdziwego kościoła, jak twierdził, było usunąć to wszystko. Rozpoczyna tedy za rządów papieża Piusa I (sub Pio impisu Tret) swoje dzieło oczyszczania, odrzucając całe Pismo święte, za wyjątkiem okrojonej, przez wyrzucenie historii narodzenia i dzieciństwa Jezusowego, ewangelii św. Łukasza i listów św. Pawła, z których jednak wyłącza tak zwane listy pasterskie i list do żydów... Talenty organizacyjne posiadał Marcjon duże, to też zdołał dzięki nim zjednać zwolenników licznych i stworzyć sektę, która rozszerzyła się potem do Persji i Armenii, posiadała wielu biskupów i kapłanów, miała nawet męczenników własnych i trwała aż do w. V. Zwany przez zwolenników swoich „sanctissimus magister” ascezę nałożył im bardzo surową, wykluczającą małżeństwo, używanie mięsa i wina, zezwalającą zaś na najskromniejsze tylko pożywienie”. U m i ń s k i J., *Historia kościoła*, Lwów 1933, I, 85, 86.

<sup>12</sup> Por. S e r i s k i P., *Ponae in iure bysantino ecclesiastico*, 84: „Quarta formula quae sollemnis vocatur est anathema et nonnisi pro gravissimis delictis uti ex. gr. simonia, raptus mulierum, concubinatus clerici, gravis insurrectio contra legitimam auctoritatem sive ecclesiasticam sive civilem etc., infligitur”.

wykluczenie ze wspólnoty biskupiej na okres czasu, sięgający przyszłego synodu<sup>13</sup>. Podobnie synod w Arvernensi II, odbyty około 550 roku, zabrania wymiaru ekskomuniki za niewielkie przestępstwa<sup>14</sup>, zaznaczając, że podstawą tejsze kary mogą być przestępstwa, uznane przez Ojców Kościoła za ciężkie. Winy dużej do wymiaru anathemy domaga się także synod Meldensi, odbyty w roku 845, ponieważ kara ta jest właściwie skazaniem na śmierć, co może być dokonane tylko wówczas, gdy stwierdzone zostanie popełnienie przez sprawcę ciężkiego przestępstwa i jego niepoprawność. Pod sankcją anathemy zabrania tenże synod wymiaru ekskomuniki bez zgody arcybiskupa lub biskupów sąsiadów. Wynika stąd, że wymiar tejsze kary winien być dokonywany kolegią; wykluczony jest natomiast sąd jednostkowy<sup>15</sup>.

Zbiegiem czasu praktyka kościelna w tej materii uległa zmianie. Ekskomunikę wymierza się w późniejszym okresie działalności Kościoła i za mniejsze przestępstwa, a nawet za wykroczenia nie będące w ścisłym słowa znaczeniu przestępstwem, a będące naruszeniem spraw czysto doczesnych. Wzrasta przy tym niepomrotnie liczba ekskomunik „*latae sententiae*” Dowodem tego jest list św. Piotra Damiana do papieża Aleksandra II (1061—1073), w którym zaznacza tenże autor,

---

<sup>13</sup> *Conc. Agath.*, (a. 506) = c. 8, c. XI, q. 3: „*Episcopi, si sacerdotali moderatione postposita innocentes aut minimis causis culabiles excommunicare praesempserint aut ad gratiam baptismi festinantes fortasse recipere noluerint, a uicinis episcopis eiusdem prouintiae litteris moneantur, et si parere noluerint, communicatio illis usque ad tempus synodi a reliquis episcopis denegetur, ne forte per excommunicationis peccatum excommunicati longo tempore morte preueniant*”.

<sup>14</sup> Por. c. 42, c. XI, q. 3: „*Nullus sacerdotum quequam rectae fidei hominem pro paruis et leuibus causis a communione suspendant, praeter eas culpas, pro quibus antiqui patres arceri ab ecclesia iusserunt committentes*”.

<sup>15</sup> Por. c. 41, q. 3: „*Nemo episcoporum quemlibet sine certa et manifesta peccati causa communione priuet ecclesiastica. Sub anathemate autem sine conscientia archiepiscopi, aut coepiscoporum nullum praesumat ponere, nisi unde canonica docet auctoritas, quia anathema eterna est mortis dampnatio, et non nisi pro mortali debet imponi, crimine, et illis qui aliter non poterint corrigi*”. Mansi, XIV, 832.

że prawie na każdej stronie *Dekretalów* widnieje anathema. W rzeczywistości ekskomuniki, których liczba wynosiła 36 przed wydaniem *Liber Sextus Bonifacii VIII*, po okazaniu się tego zbioru ilość ich wzrasta do 68, przez ogłoszenie *Klementyn* do 118, ponadto wprowadzone zostały liczne nowe ekskomuniki „latae sententiae” przez *Extravagantes Communes* i *partykularne ustawodawstwa kościelne*<sup>16</sup>. Jasnym jest, że tego rodzaju praktyka przyczyniła się w znacznej mierze do obniżenia powagi i znaczenia tej najcięższej kary kościelnej<sup>17</sup>.

## 2. Od Innocentego IV do Soboru Trydenckiego

Nadużyciom, wyżej wymienionym, starał się zapobiec papież Innocenty IV, ustanawiając na soborze Lionńskim I w roku 1245 ciężkie sankcje karne na tych, którzy nierozważnie i lekkomyślnie wymierzali ekskomunikę<sup>18</sup>. Po stwierdzeniu charakteru poprawczego ekskomuniki nakazuje tenże papież, aby wyrok opiewający tę karę wydany był na piśmie, w którym zawarte winno być uzasadnienie zarówno faktyczne, jak i prawne wymiaru kary, a wyrok w ciągu miesiąca winien być wręczony skazanemu. W wypadku, gdyby jakiś sędzia działał

<sup>16</sup> Por. N a v a r r u s F., *Manuale*, c. 27, n. 49.

<sup>17</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 372; n. 324.

<sup>18</sup> Por. c. 1, V, 11, in VI-o: „Quum medicinalis sit excommunicatio, non mortalis, disciplinans, non eradicans, dum tamen is, in quem lata fuerit, non contemnat: caute provideat iudex ecclesiasticus, ut in ea ferenda ostendat se prosequi quod corrigentis fuerit et medentis. Quisquis igitur excommunicat, excommunicationem in scriptis proferat, et causam excommunicationis expresse conscribat, propter quam excommunicatio proferatur. Exemplum vero huiusmodi scripturae teneatur excommunicato tradere infra mensem, si fuerit requisitus; super qua requisitione fieri volumus publicum instrumentum vel litera testimoniales confici sigillo authentico consignatas. Si quis autem iudicium huiusmodi constitutionis temerarius extiterit violator: per mensem unum ab ingressu ecclesiae et divinis officiis noverit se suspensum. Superior vero, ad quem recurritur, sententiam ipsam sine difficultate relaxans, latorem excommunicato ad expensas et omne interesse condemnet, et alias puniat animadversione condigna, ut poena docente discant iudices, quam grave sit excommunicationum sententias sine maturitate debita fulminare...”.

wbrew powyższemu rozporządzeniu, to „*ipso facto*” jest zasuspendowany „*a divinis*” na okres jednego miesiąca, jak też zaciąga interdykt wzbraniający wejścia do kościoła przez tenże okres czasu (*interdictum ab ingressu ecclesiae*). Wyrok natomiast łatwo mógł być cofnięty przez wyższego przełożonego. W wypadku zmiany wyroku sędzia winien być obarczony kosztami procesu, a ponadto mógł być ścigany także i innymi karami. Jeżeli sędzia, będący w *suspensie*, ośmieliłby się celebrować, zaciągnąłby „*ipso facto*” nieprawidłowość (*irregularitatem*), z której mógł być zwolniony tylko przez papieża. Zarządzenie powyższe miało na celu wykazać, jak wielkim złem jest lekkomyślne karanie ekskomuniką, a ponadto zmusić sędziów do roztropnego i ostrożnego korzystania z tego środka prawnego<sup>19</sup>.

Co więcej tenże papież zabrania wymierzać ekskomunikę na uniwersytety i kolegia, to jest osoby moralne. Powodem i tego zarządzenia jest troska, ażeby ta najcięższa kara spadała na osoby winne, a nie obejmowała osoby niewinne. Uzasadnienia powyższego zarządzenia należy dopatrywać się w tym, że ekskomunika pozbawia w zasadzie dóbr osobistych (*bona personalia*), a ponadto karać niewinnych byłoby nie tylko absurdem, lecz oczywistą niesprawiedliwością. To ostatnie łatwo mogłoby się przydarzyć, gdyby wolno było ścigać tą karą nie tylko osoby fizyczne, lecz także i moralne<sup>20</sup>.

3. Od Soboru Trydenckiego do Kodeksu prawa kanonicznego

Sobór Trydencki<sup>21</sup> upomina biskupów, ażeby z umiarkowaniem i rozumem używali duchowego miecza ekskomuniki. Bi-

<sup>19</sup> Por. także c. 1, II, 12, in VI-o.

<sup>20</sup> Por. c. 5, V, 11, in VI-o: „...In universitatem vel collegium proferri excommunicationis sententiam penitus prohibemus, volentes animarum periculum vitare, quod exinde sequi posset, quum nonnumquam contingeret innocuos huiusmodi sententia irretiti; sed in illos duntaxat de collegio vel universitate, quos culpabiles esse constiterit, promulgetur”.

<sup>21</sup> Por. *Conc. Trident. ses. XXV, cap. 3 de ref.*: „Quamvis excommunicationis gladius nervus sit ecclesiasticae disciplinae et ad continendos in officio populos valde salutaris, sobrie tamen magnaue circumspectione exercendus est, quum experientia doceat, si temere aut levi-

skupi mają stosować ten środek karny z wielką ostrożnością i po dokładnym zbadaniu sprawy, przy czym wymiar tejże kary może nastąpić dopiero po stwierdzeniu wielkiej winy u sprawcy przestępstwa. I jako rację wysunięto argument, że nieroztropne i pochopne korzystanie z tego środka karnego, jak wykazuje historia, zamiast stać się środkiem zbawiennym dla Kościoła, przynosi mu wiele szkody. Z tej racji sędziowie duchowni w procesach cywilnych i karnych powinni zasadniczo powstrzymywać się od nakładania cenzur kościelnych. Jeżeli konieczna ku temu okaże się potrzeba, mają początkowo łagodniejsze stosować środki karne, jakimi są kary odwetowe, a tylko w ostatecznym razie, kiedy łagodność skutku nie odniesie, chwyтали się ekskomuniki, jako najsurowszego środka. Przepisy te są dla biskupa wskazówką, jak z reguły powinien postępować. W wypadku, gdyby biskup doszedł do przekonania, że łagodne kary skutku nie odniosą, a ważność sprawy oraz okoliczności domagały się działania szybkiego i nacechowanego surowością, wówczas biskup upoważniony jest z pominięciem kar łagodniejszych uciec się do najcięższej kary, jaką jest ekskomunika.

Z powyższych rozważań jasno wynika, że zarówno Dekretały, jak i później Sobór Trydencki<sup>22</sup> wyraźnie zaznaczały, że ekskomunika może być wymierzona tylko za dużą winę, nigdy

---

bus ex rebus incutiatur, magis contemni quam formidari, et perniciem potius parere quam salutem. Quapropter excommunicationes illae, quae monitionibus praemissis ad finem revelationis, ut aiunt, aut pro deperditis seu subtractis rebus ferri solent, a nemine prorsus praeterquam ab episcopo decernantur, et tunc non alias, quam ex re non vilgari, causaque diligenter ac magana maturitate per episcopum examinata, quae eius animum moveat. Nec ad eas concedendas cuiusvis saecularis, etiam magistratus, auctoritate adducatur, sed totum hoc in eius arbitrio et conscientia sit positum, quando ipse pro re, loco, persona aut tempore eas decernendas esse iudicaverit...”.

<sup>22</sup> Por. c. 48, X, V, 39; c. 5, V, 11 in VI-o; c. 8, 41, 42. C. XI, q. 3. *Conc. Trident.*, ses. XXV, cap. 3 de ref.: „... In causis vero iudicialibus mandatur omnibus iudicibus ecclesiasticis, cuiuscumque dignitatis existant, ut quandocumque executio realis vel personalis in qualibet parte iudicii propria auctoritate ab ipsis fieri poterit, abstineant se tam

natomiast za małe przewinienie. Co więcej kanoniści nauczali, że nawet papież, korzystając z pełni swej władzy, nie może nałożyć ekskomuniki za małe przewinienia. Pogląd swój uzasadniali tym, że papież nie może uznać za sprawiedliwą i ważną czynność, która jest wyraźnie sprzeczna z prawem naturalnym. Prawo naturalne nie zezwala, ażeby za małe przewinienie nakładana była najcięższa kara kościelna, ponieważ byłoby naruszeniem zasady proporcjonalności kary z przestępstwem, a tym samym pogwałceniem sprawiedliwości<sup>23</sup>. Aczkolwiek nie da się zaprzeczyć fakt, że niekiedy niżsi przełożeni kościelni nierozważnie i z powodu niewielkich przestępstw wymierzali ekskomunikę, to jednakże papieże przeciwstawiali się takiej praktyce i nigdy w swych ustawach nie aprobowali takich nadużyć, a co więcej Kościół powszechny na soborze Trydenckim wyraźnie potępił tego rodzaju postępowanie.

#### 4. Kodeks prawa kanonicznego

Kodeks prawa kanonicznego wezwaniem soboru Trydenckiego przejął i zamieścił je w kanonie 2241 § 2, to jest w przepisach, zawierających ogólne zasady, regulujące wymiar cenzur a wśród nich przede wszystkim ekskomuniki. Kanon brzmi: „*Censurae, praesertim latae sententiae, maxime excommunicatio, ne infligatur, nisi sobrie et magna cum circumspetione*” W kanonie natomiast 2242 § 1 prawodawca domaga się zawsze dużej winy: „*Censura punitur tantummodo delictum externum, grave, consummatum, cum contumacia coniunctum*”

---

in procedendo quam definiendo a censuris ecclesiasticis seu interdicto; ... In causis quoque criminalibus, ubi executio realis vel personalis, ut supra, fieri poterit, erit a censuris abstinendum. Sed si dictae executioni facile locus esse non possit, licebit iudici hoc spirituali gladio in delinquentes uti, si tamen delicti qualitas, praecedente bina saltem monitione, etiam per edictum, id postulet...”

<sup>23</sup> Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 194, n. 186; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 138, sq., 143 sq.; B e n e d i c t u s XIV, *De synodo dioec.*, l. X, cap. 1, n. 2, 3; S u a r e z F., *De censuris*, disp. IV, sect. 4, n. 3 sq.; H i n s c h i u s P., V, 270 sq.; L e g a M., *De delictis et poenis*, 218, n. 159.

## II. F o r m a w y m i a r u e k s k o m u n i k i

### A. D a w n e p r a w o

#### 1. Ekskomunika

Ekskomunika w dawnym prawie mogła być wymierzona w podwójny sposób: „*a iure et ab homine*”, to jest mocą samego prawa lub za pomocą wyroku sądowego. Jeśli wymiar jej następował mocą samego prawa, to poza warunkami istotnymi i akcydentalnymi, wymaganymi do zaistnienia ustawy, specjalne formalności nie były przewidziane<sup>24</sup>. Nie zachodziła potrzeba uprzedniego upomnienia, ponieważ prawo już upominało<sup>25</sup>, chyba że wyjątek w wyraźny sposób przewidywała ustawa<sup>26</sup>.

Przy wymiarze ekskomuniki „*ab homine*” konieczne były uprzednie upomnienia oraz wezwanie oskarżonego do sądu, jak też i udowodnienie popełnionego przez niego przestępstwa<sup>27</sup>. Wyrok skazujący na karę ekskomuniki wydany i ogłoszony winien być wedle formy przepisanej przez prawo, a ponadto zachowane powinny być specjalne formalności przewidziane przez ustawę przy ferowaniu tejże kary. Są nimi postanowienia papieża Innocentego IV, wydane na soborze Lionńskim I w 1245 roku, w myśl których wyrok skazujący na karę ekskomuniki wydany winien być na piśmie i zawierać uzasadnienie prawne i faktyczne oraz w ciągu miesiąca doręczyć należało odpis wyroku skazanemu, o ile tego zażąda<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 195, n. 187; S u a r e z F., *De censuris*, disp. XVIII, sect. 4; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 145 sq.; H i n s c h i u s P., V, 118 sq., 130 sq.

<sup>25</sup> Por. c. 26, X, II, 28.

<sup>26</sup> Por. c. 2, III, 10 in Clem.

<sup>27</sup> Por. c. 39, 48, X, V, 39; c. 26, X, II, 28; Sext. V, 11, 3, 7, 13; c. 3, 7, 13, V, 11, in Sexto.

<sup>28</sup> Por. c. 1, V, 11, in VI-o: „...Quisquis igitur excommunicat, excommunicationem in scriptis proferat, et causam excommunicationis expresse conscribat, propter quam excommunicatio proferatur. Exemplum vero huiusmodi scripturae teneatur excommunicato tradere infra mensem, si fuerit requisitus...”; W e r n z F., VI, 195, 196, n. 186; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 174 sq.; S u a r e z F., *De censuris*, disp. III, sect. 13, n. 1 sq.

Inne formalności były akcydentalne, do nich zaliczyć należy przepis, zawarty w Pontyfikale Rzymskim, zgodnie z którym jeśli biskup dokonywał wymiaru ekskomuniki, odczytując wyrok sporządzony na piśmie, to czynności tej dokonać powinien w asyście osób duchownych, którzy, trzymając świece zapalone w rękę, jednocześnie uderzali zleka w dzwonki. Po nałożeniu ekskomuniki gaszono światła<sup>29</sup>.

## 2. *Anathema*

Do wymiaru anathemy, czyli uroczystej ekskomuniki, upoważnieni byli wedle dawnego prawa tylko biskupi. Niżsi pracownicy oraz delegaci biskupi mogli wymierzyć ekskomunikę tylko w prostej formie sądowego wyroku.

Przy nakładaniu anathemy, poza formą pisemną, przewidziane były jeszcze specjalne ceremonie (solemnitates), które ulegały zmianie, zależnie od czasu i miejsca. Zadaniem owych ceremonii było wykazać ogrom przestępstwa popełnionego przez karanego, pobudzenie przestępcy do pokuty, naprawienie zgorszenia publicznego i wywołanie bojaźni i wstrętu do takiego postępowania u wiernych, świadków powyższych ceremonii. Szczegółowe przepisy w tej materii podały niektóre

---

<sup>29</sup> Por. Pontificale Romanum, P. III Ordo excommunicandi et absolvendi. K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 176 sq., 194 sq.

Wzór wyroku podaje Pontificale Romanum, P. III Ordo excommunicandi et absolvendi. „Maior excommunicatio, qua Pontifex per sententiam scriptam legendo promulgat hoc modo profertur: Cum ego N. talem primo, secundo, tertio, et quarto ad malitiam convicendam legitime monuerim, ut tale quid faciat (vel non faciat), ipse vero mandatum huiusmodi contempserit adimplere: quia nihil videretur oboedientia prodesse humilibus, si contemptus contumacibus non obsesset, idcirco auctoritate Dei omnipotentis Patris et Filii et Spiritus Sancti, et beatorum Apostolorum Petri et Pauli, et omnium Sanctorum, exigente ipsius contumacia, ipsum excommunico in his scriptis, et tandiu ipsum vitandum denuntio, donec adimpleverit, quod mandatur, ut spiritus eius in die iudicii salvus fiat”.

Formuły wyroku deklarującego i publikacji ekskomuniki, podaje Monacelli, *Formularium legale practicum*, P. III, tit. 1, tit. 4 § 1. Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 259, 260, n. 172.

synody, jak np. Arausicanum w roku 441, którego postanowienia zamieszczone zostały w Dekrecie Gracjana<sup>30</sup>, Rothomagensis w roku 693, gdzie ustanowiono specjalne przepisy (ceremonie) nie tylko przy nakładaniu, ale i zwalnianiu z cenzury<sup>31</sup>. Naogół dokonywano wymiaru anathemy w Kościele, przy biciu dzwonów, zapalonych świateł i wobec zgromadzonego ludu. Ceremonie polegały na obnażeniu ołtarzy i zdjęciu z nich wszelkich ozdób, krzyży, relikwii i umieszczeniu na ziemi, po czym rzucono świece, gaszono światła i tupano nogami. Czynności tych dokonywał biskup w otoczeniu 12 kapłanów, a jeśli anathemę rzucał papież, to w asyście biskupów<sup>32</sup>.

---

<sup>30</sup> Por. c. 106, C. 11, q. 3: „Debent duodecim sacerdotes episcopum anathematizatus, poenitentia ductus ueniam postulat et emendationem promittit, episcopus, qui eum excommunicauit, ante ianua ecclesiae uenire debet, et duodecim presbiteri cum eo, qui eum hinc et inde circumstare debent. Et si ille terrae prostratus ueniam postulat, et de futuris cautelam spondet, tunc episcopus apprehensa manu eius dextera, in ecclesiam illum introducat, et communioni Christianae reddat, et septem psalmos penitenciales decantet cum istis praecibus: Kyrie eleison, Pater noster, saluum fac seruum tuum. Oratio: Presta, quesumus Domine, huic famulo tuo dignum penitenciae fructum, ut ecclesiae tuae sanctae, a cuius integritate deuiauerat pecando, admissorum ueniam censequendo reddatur innoxius. Per dominum”.

<sup>31</sup> Por. c. 106, c. 11, q. 3: „Debent duodecim sacerdotes episcopum circumstare, et lucernas ardentes in manibus tenere, quas in conclusione anathematis uel excommunicationis proicere debent in terram et conculcare pedibus; deinde epistola per parochias mittatur, continens excommunicatorum nomina et causam excommunicationis”.

Na synodzie Rains (Rhemesnsi) w roku 900 postanowiono: „et sicut hae lucernae de nostris poiecte manibus hodie exstinguuntur, sic eorum lucerna in aeternum exstinguatur”.

Regino, De synod. causis, lib. II, c. 413, pisze: „Debent autem duodecim sacerdotes episcopum circumstare et lucernas ardentes in manibus tenere, quas in conclusione anathematis uel excommunicationis proicere debent in terram et pedibus conculcare”.

<sup>32</sup> Por. c. 30, C. 23, q. 4: „... Ego... cum episcopis, quos congregare potui, eos, qui talia erga me egerunt, anathematizauit, et una cum illis apostolica auctoritate statui, nullum umquam taliter decipiendum, sicut deceptus sum, et si aliquis deinceps ullum umquam episcoporum

Formuły, jakie stosowano przy wymiarze anathemy, bez względu na to czy były krótsze<sup>33</sup> lub dłuższe<sup>34</sup>, zawsze wy-

taliter deceperit, anathema maranatha fieret in conspectu Dei et sanctorum angelorum”.

Glossa ad Sext. II, 14, 2. Por. K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 194 sq.; R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, II, 376, dop. 5.

<sup>33</sup> Por. *Conc. Toletanum* a. 633: „Anathema sit in conspectu Spiritus Sancti et martyrum Christi atque ab ecclesia catholica, quam periurio profanaverit, efficiatur extraneus et ab omni communione christianorum alienus, neque partem iustorum hebeat, sed cum diabolo et angelis eius aeternis suppliciis condemnetur, una cum eis, qui eadem coniuratione nituntur: ut par poena perditionis constringat, quos in perniciem prava societas copulat”.

<sup>34</sup> Regino, opat w Prün (zm. 915), *De Synod. causis*, lib. II, c. 413 i c. 416, podaje dwie formuły.

Pierwsza, krótsza, zawarta w c. 413, brzmi: „Idcirco nos eum cum universis complicibus et communicatoribus fautoribusque suis iudicio Dei omnipotentis, Patris, Filii et Spiritus Sancti et beati Petri principis Apostolorum et omnium sanctorum, nec non et nostrae mediocritatis auctoritate et potestate nobis divinitus collata ligandi et solvendi in coelo et in terra, a pretiosi corporis et sanguinis Domini perceptione et a societate omnium Christianorum separamus, et a liminibus sanctae matris ecclesiae in coelo et in terra excludimus et excommunicatum et anathematizatum esse decernimus, et damnatum cum diabolo et angelis eius et omnibus reprobis in igne aeterno iudicamus, nisi forte a diaboli laqueis respiscat, et ad emendationem et penitentiam redeat, et ecclesiae Dei, quam laesit, satisfaciat”.

Dłuższa formuła, z nagłówkiem: „Alia terribilior excommunicatio, l. c. c. 416, brzmi: „Canonica instituta et sanctorum patrum exempla sequentes, ecclesiarum Dei violatores, videlicet raptores, depraedatores et homicidas illos in nomine Patris et virtute Spiritus Sancti, nec non auctoritate episcopis per petrum principem Apostolorum divinitus collata, a sanctae matris ecclesiae gremio segregamus ac perpetuae maledictionis anathemate condemnamus; sintque maledicti in civitate, maledicti in agro, maledictum horreum eorum et fructus terrae illorum. Maledicti sint ingredientes et maledicti egredientes, sintque in domo maledicti, in agro profugi, veniantque super eos omnes illae maledictiones, quas Dominus per Moysen in populum divinae legis praevaricatorem se esse missurum intentavit, sintque anathema maranatha, id est, pereant in secundo adventu Domini. Nullus eis christianus ave dicat, nullus presbyter missam celebrare praesumat vel sanctam communionem dare. Sepultura asini sepeliantur et in sterquilinum sint super

faciem terrae, et sicut hae lucernae de manibus nostris proiectae hodie exstinguntur, sic eorum lucerna in aeternum exstinguatur, nisi forte resipuerint et ecclesiae Dei, quam laeserunt, per emendationem et condignam poenitentiam satisfecerint”.

Co się tyczy formuł, używanych w kościelnym prawie bizantyńskim, por. S e r i s k i P., *Ponae in iure bysantiq̄ ecclesiastico*, 77—86.

Pontyfikał Rzymski, Pars III, *Ordo excommunicandi et absolvendi*, przepisuje następujące ceremonie przy wymierzaniu anathemy: Biskup ubrany w humerał, stułę, kapę koloru fioletowego i zwyczajną mitrę, z zapaloną świecą w rękę, siedzi na faldystorium przed wielkim ołtarzem, albo na innym widocznym miejscu, w otoczeniu dwunastu kapłanów, ubranych w komże i trzymających także zapalone świece, obwieszcza anathemę w następujący sposób: „Quia N. diabolo suadente, christianam promissionem, quam in Baptismo professus est, per apostasiam postponens, Ecclesiam Dei devastare, ecclesiastica bona diripere, ac pauperes Christi violenter opprimere non veretur; idcirco solliciti, ne per negligentiam pastoraalem pereat, pro quo in tremendo iudicio, ante Principem Pastorum Dominum nostrum Jesum Christum rationem reddere Compellamur, iuxta quod Dominus ipse terribiliter comminatur dicens: Si non annutiaveris iniquo iniquitatem suam, sanguinem eius de manu tua requiram, monuimus eum canonice, primo, secundo, tertio, et etiam quarto ad eius malitiam convicendam, ipsum ad emendationem, satisfactionem, et poenitentiam invitantes, et paterno affectu corripientes. Ipse vero proh dolor! monita salutaria spernes Ecclesiae Dei, quam laesit, superbiae spiritus inflatus, satisfacere dedignatur. Sane praeceptis Dominicis atque Apostolicis informamur, quod de huiusmodi praevaricatoribus agere nos oporteat. Ait enim Dominus: Si manus tua, vel pes tuus scandalizat te, abscinde eum, et proiice abs te. Et Apostolus inquit: Auferte malum ex vobis. Et iterum: Si is, qui frater nominatur, est fornicator, aut avarus, aut idolis serviens, aut maledictus, aut ebriosus, aut rapax, cum eiusmodi nec cibum sumere. Et Joannes prae ceteris dilectus Christi discipulus, talem nefarium hominem salutare prohibet, dicens: Nolite recipere eum in domum, nec ave ei dixeritis. Qui enim dicit illi ave, communicat operibus eius malignis. Dominica itaque atque Apostolica praecepta adimplentes, membrum putridum et insanabile, quod medicinam non recipit, ferro excommunicationis ab Ecclesiae corpore absindamus, ne tam pestifero morbo reliqua corporis membra, veluti veneno inficiantur. Igitur quia monita nostra, crebasque exhortationes contempsit, quia tertio secundum Dominicum praeceptum vocatus, ad emendationem, et poenitentiam venire despexit, quia culpam suam non cogitavit, nec confessus est, nec missa legatione excusationem aliquam praetendit, nec veniam postulavit, sed diabolo cor eius indurante, in incepta malitia perseverat, iuxta quod Apostolus dicit: Secundum duritiam

rażały złorzeczeństwo (maledictionem), a to z uwagi na większą eksekrację, jaką przypadkowo pociągała anathema<sup>35</sup>.

suam, et cor impenitens, thesaurizat sibi iram in die irae: idcirco eum cum universis complicibus, fautoribusque suis iudicio Dei omnipotentis Patris, et Filii, et Spiritus Sancti, et beati Petri principis Apostolorum, et omnium Sanctorum, necnon et mediocritatis nostrae auctoritate, et potestate ligandi et absolvendi in coelo et in terra nobis divinitus collata, a pretiosi Corporis et Sanguinis Domini perceptione, et a societate omnium Christainorum separamus, et a limitibus sanctae matris Ecclesiae in coelo et in terra excludimus, et excommunicatum et anathematizatum esse decernimus; et damnatum cum diabolo et angelis eius et omnibus reprobis in ignem aeternum iudicamus; donec a diaboli laqueis resipsicat, et ad emendationem, et ad poenitentiam redeat, et Ecclesiae Dei, quam laesit, satisfaciat, tradentes eum satanae in interitum carnis, ut spiritus eius salvus fiat in in die iudicii”.

Wszyscy odpowiadają: „Fiat, fiat, fiat”. Poczem biskup i kapłani świece na ziemię rzucają.

Ceremonie, których proboszcz, albo inny duchowny delegowany przy publicznej fulminacji ekskomuniki powinien przestrzegać, Monacelli w swym formularzu podaje następujące. Proboszcz, trzymając zapaloną świecę w prawej ręce a wyrok ekskomuniki w lewej, ogłasza takową od ołtarza po przeczytaniu ewangelii w dzień świąteczny, jednak nie w święta uroczyste (festa solemniora). Przeczytawszy ostatnie słowa zapala wyrok i z pogardą rzuca go wraz z palącą się świecą na ziemię, nogami depce i zgasa w obecności ludu. W czasie tych ceremonii dzwoni się.

Po publikacji ekskomuniki kapłan poucza zebrany lud o znaczeniu ceremonii i następstwach ekskomuniki, zaznaczając: 1. kapłan przedstawia Chrystusa ekskomunikującego; 2. rzucenie świecy i jej zgaszenie i dzwonięcie dają znać, iż ekskomunikowany jest jakoby umarły, gdyż od ciała Chrystusowego, jak latorośl od winnej macicy, został odcięty; 3. deptanie świecy oznacza, iż ekskomunikowany, wyrzucony z Kościoła, oddany jest szatanowi na męczarnie i na deptanie przez niego i anioły jego w piekle, jeżeli się nie opamięta i nie poprawi; 4. wyklęty w tym życiu służy diabłu, który nad nim, jak nad bydłem panuje i posługuje się nim, jak wieśniak osłem.

Por. M o n a c e l l i, *Formul. leg. pract.* P. I, tit. 6, form. 17, n. 1, 2; P. II, tit. 15, form. 12, n. 1—4; C. Declarationes un. de decimis in Extrav. com., C. Infidelis un. de furtis ibidem. Cyt. Opieliński J., *O cenzurach kościelnych*, 262—264, n. 174.

<sup>35</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 377, 378, n. 324.

## B. Kodeks prawa kanonicznego

Kodeks prawa kanonicznego przewiduje podwójną formę wymiaru ekskomuniki: „*latae et ferendae sententiae*”.

### 1. Wymiar ekskomuniki „*latae sententiae*”

Przy wymiarze ekskomuniki „*latae sententiae*” mają zastosowanie przepisy normujące wymiar kar „*latae sententiae*”, a znajdujące się w kanonach: 2228—2232.

### 2. Wymiar ekskomuniki „*ferendae sententiae*”

W myśl Kodeksu prawa kanonicznego ekskomunika może być wymierzona w podwójnej formie: w formie ekskomuniki i w formie anathemy (kan. 2257).

#### a. Ekskomunika

Wymiar ekskomuniki „*ferendae sententiae*” winien być dokonany zgodnie z przepisami, normującymi wymiar kar „*ferendae sententiae*”, zawartymi w kanonach: 2218, 2223, 2225, 2231, 2233, 2234, 2235.

Poza przepisami natury ogólnej obowiązują przy wymiarze ekskomunik „*ferendae sententiae*” przepisy specjalne. Do nich zaliczyć należy postanowienie kanonu 2225 i kanonu 1933 § 4, w myśl których wymiar ekskomuniki może nastąpić drogą postępowania sądowego lub karno-administracyjnego.

1) Zaznaczyć tu należy, że w wypadku zastosowania drogi procesowej wymiar ekskomuniki może nastąpić za pomocą wyroku skazującego po przeprowadzeniu procesu karnego. Znamiennym jest, że prawodawca do ważnego wymiaru tejże kary domaga się sądu kolegialnego w składzie 3 sędziów (kan. 1576 § 1)<sup>36</sup> oraz przestrzegania wszystkich formalności, wymaganych przez prawo do ważności wyroku. Wykluczony jest tu sąd jednostkowy.

<sup>36</sup> Por. kan. 1576 § 1, „*Reprobata contraria consuetudine et revocato quolibet contrario privilegio:*

1-*o* Causae contentiosae de vinculo sacrae ordinationis, et matrimonii, vel de iuribus aut bonis temporalibus cathedralis ecclesiae; itemque criminales in quibus res est de privatione beneficii inamovibilis aut de irroganda vel declaranda excommunicatione, tribunal<sup>i</sup> collegiali trium iudicium resevantur”.

2) Jeżeli ekskomunika jest nakładana drogą postępowania karno-administracyjnego (per modum praecepti), to zgodnie z kanonem 2225 i 1933 § 4 nie jest wymagany trybunał kolegialny. Przełożony sam wymierzyć ją może dekretem lub ustnie wobec dwóch świadków. Zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku, winien on podać uzasadnienie wymiaru tejże kary prawne, jak i faktyczne<sup>37</sup>.

3) W myśl kanonu 2255 § 1 ekskomunika jest zawsze cenzurą — „*excommunicatio est semper censura*” — stąd mają tu zastosowanie przepisy normujące wymiar cenzur, a zawarte w kanonach 2241—2247. W związku z tym wymiar ekskomuniki czy to sądowy, czy to administracyjny, muszą poprzedzić upomnienia, stwierdzenie uporczywości oraz inne formalności, o których jest mowa wyżej, przy omawianiu cenzur.

#### b. Anathema

W myśl kanonu 2257 § 2 wymiar ekskomuniki może nastąpić w formie klątwy, określanej w prawie nazwą anathemy. Kanon brzmi: „*Dicitur quoque anathema, praesertim si cum sollemnitatibus infligatur quae in Pontificali Romano describuntur*” Jest to uroczysta forma. Prawodawca w kanonie 2257 § 2 nakazuje zachować w tym wypadku wszystkie przepisy zawarte w Pontyfikale Rzymskim. Wymierza ją biskup ubrany w szaty pontyfikalne w asystencji 12 kapłanów, ubranych w komże i trzymających świece w ręku. Biskup zasiadłszy na faldystorium odczytuje uroczystą formułę wymiaru anathemy, po skończeniu której wszyscy kapłani rzucają świece na ziemię. W formie anathemy mogą ekskomunikować tylko biskupi. Nie mogą tej formy zastosować zwykli sędziowie. Kodeks prawa kanonicznego nawiązuje tu do dawnego prawa i całkowicie je przejmuje<sup>38</sup>.

<sup>37</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars I, 383, n. 325; W e r n z - V i d a l, *Jus canonicum*, VII, 302, n. 276.

<sup>38</sup> Por. R o b e r t i F., jak wyżej, 383, n. 325. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 195, n. 187; L e g a M., *De delictis et poenis*, 143, n. 102; 149, n. 103. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 258, n. 172.

### III. O g ł o s z e n i e   e k s k o m u n i k i

#### A. D a w n e   p r a w o

W starożytnym kościele ogłoszenia ekskomuniki dokonywano natychmiast po jej wymierzeniu. Świadczy o tym przepis, zawarty w Dekrecie Gracjana<sup>39</sup>, w którym czytamy, że po dokonaniu wymiaru anathemy lub ekskomuniki przez biskupa w otoczeniu dwunastu kapłanów, trzymających w rękach zapalone świece, a przy końcu ceremonii rzucających je na ziemię i tupających nogami<sup>40</sup>, wysyłano listy, zawierające imię i nazwisko ekskomunikowanego oraz powód ekskomuniki, do wszystkich proboszczów diecezji i do sąsiednich biskupów, ażeby nikt z powodu niewiadomości nie obcował z wyklętym. Ongiś imiona ekskomunikowanych wykreślano z dyptychów i odtąd nie były one odczytywane przez diakonów w czasie Mszy św.<sup>41</sup>. Wedle dawnego prawa wystarczyło jednoarzowe ogłoszenie. Prawo to uległo zmianie na skutek zarządzenia Bonifacego VIII, nakazującego kilkakrotne ogłaszanie ekskomunikowanych w poszczególne dni świąteczne i niedziele przy biciu w dzwony i zapalonych światłach we wszystkich kościołach nie tylko miejsca popełnienia przestępstwa, ale w sąsiednich diecezjach i miastach<sup>42</sup>.

---

<sup>39</sup> Por. c. 6, C. 11, q. 3: „Debent duodecim sacerdotēs episcopum circumstare, et lucernas ardentes in manibus tenere, quas in conclusionē anathematis uel excommunicationis proicere debent in terram et conculcare pedibus; deinde epistola per parochias mittatur, continens excommunicatorum nomina et causam excommunicationis”.

<sup>40</sup> Por. O p i e l i Ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 261, n. 173: „Akt ten symboliczny miał znaczyć, że jak te świece zgasły już nie świecą, tak też wyklętemu światło szczęśliwości doczesnej i wiekuistej już nie przyświeca, zgasły dla niego urok i nadzieje; radość czoła nie rozjaśni, a oko i serce wieczna noc zamroczy”.

<sup>41</sup> K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 238 sq.; S u a r e z F., *De cen. disp.* IX, sect. 1, n. 2.

<sup>42</sup> Por. c. 5, V, 9, in VI-o: „...Praesenti nihilominus adicimus sanctioni, ut ex insecutione praedicta, sicut ex iniectioe manuum violenta, ipso facto excommunicationis sententiam quis incurrat, et tam

W bulli „Coenae” polecane było ogłaszanie niektórych imiennie ekskomunikowanych razem z ogólnymi ekskomunikami<sup>43</sup>.

Zażożona apelacja przeciwko wymiarowi ekskomunikacji nie powstrzymywała ogłoszenia tejże, ani w ogóle nie wywoływała skutku zawieszającego wykonanie wyroku<sup>44</sup>; także niższy przełożony nie mógł odmówić ogłoszenia ekskomunikacji, chociażby wymiar jej uważał za niesprawiedliwy<sup>45</sup>.

*insecutor quam alii supra dicti tanti mali participes, quamdiu in sua contumacia perdurarint, singulis diebus dominicis et festivis, pulsatis campanis et candelis accensis, per omnes illius loci ecclesias, in quo tantum facinus fuerit tantum attentatum, nec non civitatum et dioecesium vicinarum excommunicati publice denunciatur...”.*

<sup>43</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 379, n. 324.

<sup>44</sup> Por. c. 53, X, II, 28: „...quum executionem excommunicatio secum traxat, et excommunicatus per denunciationem amplius non ligetur, ipsum excommunicatum denunciare non immerito potes, ut ab aliis evitetur. Et illi nimirum proventus ecclesiasitici merito subtrahuntur, cui ecclesiae communitio denegatur”. C. 8, X, I, 31: „...§ 1 Tu vero, frater archiepiscopo, quum excommunicationis sententia per appellationis non suspendatur obiectum, si quis excommunicatus ab episcopo de iniusta tibi fuerit excommunicatione conquestus, ad ipsum, ei quasi coepiscopo deferens, absolvendum secundum ecclesiae formam remittas...”.

<sup>45</sup> Por. c. 28 § 3, X, I, 29; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 196, n. 187; S u a r e z F., *De censuris*, disp. III, sect. 15; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 181 sq.

Przed dokonaniem ogłoszenia ekskomunikacji zaciągniętej mocą samego prawa, to jest „*latae sententiae*” wymagano przeprowadzenia uprzedniego badania sądowego, które poprzedzić powinno prawne wezwanie do sądu skazanego, chyba, że przestępstwo było notoryczne. Por. W e r n z F., VI, 195, n. 187; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 166 sq.

Wymiar ekskomunikacji „*ferendae sententiae*” poprzedzać powinno kanoniczne upomnienia. Por. c. 26, X, II, 28; c. 48, X, V, 39; c. 3, 7, 13, V, 11, in VI-o.

Przeciwko niesprawiedliwemu wymiarowi ekskomunikacji służyło prawo apelacji. Por. W e r n z F., VI, 196, n. 187; K o b e r F., l. c. 181.

## B. Kodeks prawa kanonicznego

Kodeks prawa kanonicznego w kanonie 1876 nakazuje wyrok prawidłowo wydany czem prędzej stronom ogłosić.

Zgodnie z kanonem 1877 ogłoszenie wyroku może nastąpić w trojaki sposób: 1) przez uroczyste odczytanie przez sędziego (przewodniczącego) wobec wezwanych w tym celu stron, przy wykonaniu tej czynności sąd siedzi<sup>46</sup>; 2) przez urzędowe za-wiadomienie stron, że wyrok jest złożony w kancelarii sądu i że strony mają możliwość przeczytania go i uzyskania zeń odpisu; 3) przez doręczenie stronom odpisu wyroku pocztą w liście poleconym, za piśmiennym pokwitowaniem odbioru, lub w inny pewniejszy sposób według miejscowych ustaw i warunków<sup>47</sup>.

Dekret wydany w postępowaniu karno-administracyjnym na piśmie, lub ustne orzeczenie wobec dwóch świadków, skazujące na karę ekskomuniki winno być ogłoszone skazanemu i wypada także, ażeby były podane do publicznej wiadomości, jeżeli przełożony chce urgować skutki dekretu publicznie.

Między publikacją wyroku sądowego a dekretu administracyjnego zachodzi ta różnica, że publikacji wyroku dokonywa się zasadniczo zawsze, publikację natomiast dekretu pozostawia się roztropności i uznaniu przełożonego<sup>48</sup>.

### § 5. Skutki ekskomuniki

#### I. Uwagi ogólne

Zasadniczym skutkiem ekskomuniki jest wykluczenie skazanego ze współuczestnictwa z wiernymi a w konsekwencji pozbawienie dóbr, jakie są udziałem wiernych. Aczkolwiek

---

<sup>46</sup> Por. c. 5, II, 14, in VI-o: „sententia quam scriptam edi a iudice litigatoribus non recitari vel quam ab ipso stando non sedendo proferri contigit, nullius penitus est momenti”.

<sup>47</sup> Por. R o b e r t i F., *De processibus*, Romae 1926, II, 188, n. 458; W e r n z - V i d a l, *Jus canonicum*, VI, Romae 1949, 564, n. 596.

<sup>48</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 301, n. 263; W e r n z - V i d a l, *Jus canonicum*, VII, 216, n. 183.

skutek ekskomuniki jest jeden i niepodzielny — wyłączenie ochrzczonego ze społeczności wiernych — to jednak ze względu na dobra, jakich pozbawia ekskomunika, a które łącznie tworzą ów zasadniczy skutek, można mówić o częściowych skutkach ekskomuniki<sup>1</sup>.

W myśl Kodeksu Prawa Kanonicznego chociaż każdy ekskomunikowany pozbawiony jest współuczestnictwa z wiernymi, to nie mniej jednak prawodawca przewiduje pewne kategorie ekskomunikowanych, których nakazuje traktować surowiej od innych. Większa lub mniejsza surowość w traktowaniu ekskomunikowanych uwydatnia się przede wszystkim w tym, że Kościół nie chce egzekwować w pewnych wypadkach poszczególnych skutków ekskomuniki, zezwalając wiernym na uznawanie za nie ekskomunikowanych tych, którzy w rzeczywistości są ekskomunikowani. Jest to pewnego rodzaju tolerancja, która w znacznej mierze łagodzi skutki ekskomuniki. Konsekwencją tego jest, że pozbawienie dóbr, jakie jest następstwem ekskomuniki, w niejednakowej mierze występuje u wszystkich dotkniętych tą karą i wobec tego niejednakowe powoduje skutki, zwłaszcza gdy się ma na myśli stosunki wiernych z ekskomunikowanymi. Jedni są bezwzględnie wykluczeni ze współuczestnictwa z wiernymi. Inni natomiast nie mogą korzystać z wielu dóbr kościelnych dopiero po zaistnieniu pewnych faktów, jak: zapadnięcie prawomocnego wyroku skazującego lub wyjaśniającego zaciągnięcie tej kary mocą samego prawa, albo gdy przestępstwo, za które wymierzona została kara ekskomuniki, stało się notorycznym w sensie kanonu 2197, 3-o. Czyli innymi słowy — po zaistnieniu notoryczności prawnej lub faktycznej. Z tej racji przy omawianiu skutków ekskomuniki należy mieć na uwadze po-

---

<sup>1</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, Moguntiae 1606, Disp. IX, Proem. „...Est autem advertendum, quod licet effectus adaequatus huius censurae unus sit, scilicet totalis privatio Ecclesiasticae communicationis, tamen, quia in illa communicatione plura bona includuntur inter se valde diversa, per respectus ad illa distinguuntur plures effectus inadaequati, de quibus sigillatim et in particulari dicere oportet, ut clarior, et expeditior sit doctrina”.

dział ekskomunikowanych, jaki przewiduje Kodeks prawa kanonicznego. Zgodnie z obowiązującym prawem obok podziału ekskomunikowanych na tolerowanych i nietolerowanych (*tolerati et vitandi*), mówiąc nawiasem wprowadzonego już w 1418 roku przez papieża Marcina V, a zatrzymanego także i przez Kodeks prawa kanonicznego (kan. 2258 § 1), doniosłe znaczenie ma podział ekskomunikowanych tolerowanych. Prawodawca odróżnia tu zwykłych ekskomunikowanych od notorycznych. Za notorycznych uważa się tych, których zarówno przestępstwo, jak i złączona z nim ekskomunika, są faktycznie notorycznymi. W myśl kanonu 2197, 3-o przestępstwo jest faktycznie notoryczne, jeżeli czyn przestępny jest tak publiczny, iż żadnym wykrętem (*tergiversatio*) nie można go ukryć, a poczytalność sprawcy, jego intencja i wola przestępna jest tak pewna, iż nie da się usprawiedliwić żadną okolicznością (*nulli iuris suffragio*), na podstawie której prawo uwalnia od winy i kary.

Od notoryczności faktycznej należy odróżnić notoryczność prawną. Zachodzić będzie ona wówczas, jeśli przeciw sprawcy zapadł prawomocny wyrok skazujący na karę ekskomuniki lub wyjaśniający zaciągnięcie tej kary „*ipso facto*”

W związku z powyższym przy omawianiu skutków ekskomuniki należy mieć na uwadze trzy grupy ekskomunikowanych:

1. ekskomunikowanych tolerowanych nienotorycznych;
2. ekskomunikowanych tolerowanych notorycznych;
3. ekskomunikowanych nietolerowanych (*vitandi*).

Różnica między owymi rodzajami ekskomunikowanych uwiadcza się w tym, że skutki właściwe dla pierwszej grupy ekskomunikowanych, określanym mianem — zwykłych ekskomunikowanych (tolerowanych nienotorycznych) są udziałem wszystkich ekskomunikowanych. Skutki przewidziane przez prawodawcę dla drugiej grupy dotyczą także i trzeciej. Nie objęta jest natomiast nimi pierwsza grupa. Skutki, jakie sprządza ekskomunika dla ekskomunikowanych nietolerowanych, są właściwe tylko tej grupie i nie odnoszą się do innych rodza-

jów ekskomunikowanych. Widzimy tu gradację, a w związku z tym zaostrenie omawianej sankcji karnej<sup>2</sup>.

Co się tyczy skutków ekskomunikacji, to zauważyć jeszcze należy, iż jedne z nich bezpośrednio wpływają z tej kary. Powstają one zawsze z chwilą wymiaru lub zaciągnięcia „ipso facto” ekskomunikacji. Kanoniści określają je mianem zwykłych skutków — „effectus ordinarii” Inne natomiast są następstwem pozostawania przez dłuższy okres czasu w tej karze; wynikają one z późniejszego faktu pozostawania w ekskomunikacji. Autorzy nazywają je skutkami *pośrednimi* lub *nadzwyczajnymi* (effectus extraordinarii)<sup>3</sup>.

Bezpośrednie skutki ekskomunikacji, polegające na pozbawieniu dóbr mających uzasadnienie w współuczestnictwie wiernych, można rozpatrywać z dwojakiego punktu widzenia: obiektywnego i subiektywnego<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Por. C o r o n a t a M. C., *Institutiones iuris canonici*, IV, *De delictis et poenis*, ed. 4, Taurini-Romae 1955, 207, 208, n. 1771. J o m b a r t E., *Excommunication, Dictionnaire de droit canonique*, Paris 1951, V, Fascicule 27, col. 619; C a p p e l l e F., *De censuris* ed. 4, Taurini-Romae 1950, 135, n. 143.

<sup>3</sup> Por. W e r n z F. — V i d a l P., *Jus canonicum*, VII, *Jus poenale ecclesiasticum*, ed. 2, Romae 1951, 304, n. 277.

<sup>4</sup> Większość kanonistów przyjmuje metodę podmiotową. Stosują ją: Coronata, Cerato, Chelodi, Cappello, Cocchi, Vermeersch-Creusen, Jombart, Claeys Bouuaert-Simenon. Inni raczej — przedmiotową. Z punktu widzenia naukowego, druga metoda, zdaniem moim, jest właściwsza. Por. C o r o n a t a M., *Institutiones iuris canonici*, IV, 207, n. 1771: „Exponentes igitur effectus excommunicationis videbimus primo effectus in excommunicatis toleratis simpliciter, deinde in toleratis notoriis cum notorietate facti, tum in toleratis notorietate iuris ac demum in vitandis”. C e r a t o P., *Censurae vigentes ipso facto a Codice iuris canonici excerptae*, ed. 2, Patavii, 1921, 47—57, n. 37—39; C h e l o d i I., *Jus poenale et Ordo procedendi in iudiciis criminalibus iuxta Codicem juris canonici*, Tridentini 1935, ed. 4, 39—43, n. 37—38; C a p p e l l o F., *De censuris*, ed. 4, Romae-Taurini 1950, 135—153, n. 144—161; C o c c h i G., *Commentarium in codicem iuris canonici ad usum scholarum*, Augustae-Taurinorum 1920—1928, VIII, 143—151, n. 87—90; V e r m e e r s c h A. — C r e u s e n J., *Epitome juris canonici*, ed. 6, Mechliniae-Romae 1946, 279—285, n. 461—469; J o m b a r t E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*,

I. Skutki ekskomuniki rozpatrywane z punktu widzenia obiektywnego dotyczą:

1. Władzy jurysdykcji (kan. 2264), publicznych urzędów, obowiązków i zajęć kościelnych (kan. 2265), jak też niezdolności ekskomunikowanych do tychże (kan. 2265 § 1, 2-o).

2. Władzy święceń, to jest sprawowania i udzielania sakramentów św. (kan. 2261 § 1), czynnego i biernego udziału w obrzędach religijnych (kan. 2259) oraz przeszkody zabraniającej przyjęcia święceń (kan. 2265 § 1, 3-o).

3. Prawa przyjmowania sakramentów św. i sakramentaliów (kan. 2260 § 1), udziału w odpustach, we wstawiennictwie i publicznych modłach Kościoła (kan. 2262 § 1), prawa do pogrzebu kościelnego (kan. 2260 § 2).

4. Spełniania urzędów, obowiązków lub zajęć kościelnych; korzystania z przywilejów (kan. 2263), łask i dyspens udzielonych przez Kościół (kan. 2265 § 2, kan. 36 § 2); prawa wybierania, prezentowania i nominowania (kan. 2265 § 1, 1-o) oraz pobierania dochodów z beneficjum lub piastowanego urzędu, jak też i pensji kościelnej (kan. 2266); prawa działania w sprawach kościelnych (kan. 2263).

5. Stosunków wiernych z ekskomunikowanymi w sprawach świeckich (kan. 2267).

II. Skutki ekskomuniki rozpatrywane z punktu widzenia podmiotowego nie wszystkie i w nierównej mierze występują w każdym przypadku ekskomuniki, lecz zakres ich zależy od rodzaju ekskomunikawnych. Inne skutki sprowadza ekskomunika w wypadku notoryczności faktycznej lub prawnej, a inne, gdy nie zachodzą tego rodzaju okoliczności lub przeciwnie, gdy ekskomunikowany jest „vitandus”.

---

Paris 1951, V, Fasc. 27, col. 619—628; C l a e y s B o u u a e r t — S i m e n o n, l. c. 748—751, n. 1283—1285; B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, *De delictis et poenis*, Taurini-Romae 1938, 171—183, n. 63—65; R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, ed. 2, Romae 1944, I, pars II, 385—441, n. 327—343; W e r n z F. — V i d a l P., *Jus canonicum*, VII, 304—318, n. 278—289; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 196—204, n. 188—196.

1. *Każdy ekskomunikowany w zasadzie* ważnie, aczkolwiek niegodziwie sprawuje czynności, zabronione mu przez prawodawcę w kanonach 2259—2265. W związku z tym niegodziwie (illicite) spełnia akty jurysdykcji w zakresie zewnętrznym, jak i wewnętrznym (kan. 2264), sprawuje i udziela sakramentów św. i sakramentaliów poza wypadkiem, gdy o te czynności jest proszony przez wiernych (kan. 2261, § 1), przyjmuje sakramenta św. (kan. 2260 § 1). Ekskomunikowany pozbawiony jest prawa do czynnego i biernego udziału w obrzędach religijnych (kan. 2259 § 1); nie ma udziału także w odpustach, we wstawiennictwie i publicznych modłach Kościoła (kan. 2262 § 1). Nie wolno mu spełniać urzędów, obowiązków lub zajęć kościelnych, ani też korzystać z przywilejów udzielonych przez Kościół (kan. 2263); nie może on dostąpić godności, otrzymać urząd, beneficjum, pensję kościelną lub uzyskać innych zajęć w Kościele (kan. 2265 § 1, kan. 2263). Ekskomunikowanemu nie wolno wybierać, prezentować i nominować (kan. 2265 § 1, 1-o). Jest on wykluczony od spełniania kościelnych aktów prawnych w granicach oznaczonych w prawie przy poszczególnych sprawach (kan. 2263, 1654, 1628 § 3).

*Wyjątek.* Wyjątkowo godziwie wykonują, wyżej wymienione, a w zasadzie zabronione mu czynności, jeżeli zachodzi przyczyna, przewidziana w kanonie 2232 § 1, usprawiedliwiająca od zachowania cenzury. Jest nią narażenie siebie na zniesławienie w wypadku podporządkowania się ekskomunice „*latae sententiae*”.

2. *Ekskomunikowany za przestępstwo faktycznie notoryczne* (excommunicatus notorius de facto) poza następstwami, które dotyczą każdego ekskomunikowanego, sprowadza na siebie jeszcze następujące skutki: W myśl kanonu 2259 § 2 winien być wykluczony od czynnego udziału w obrzędach religijnych. Jako publiczny i notoryczny grzesznik jest pozbawiony pogrzebu kościelnego według kanonu 1240 § 1, 6-o, jeżeli umarł bez pokuty (kan. 2260 § 2).

Nie ma do niego zastosowania wyjątek przewidziany w kanonie 2232 § 1. Z tej racji nie jest on zwolniony od obowiązku

przestrzegania cenzury z powodu grożącego mu zniesławienia, ponieważ przez notoryczność popełnionego przestępstwa, jak i zaciągnięcia ekskomuniki, jest już pozbawiony dobrej sławy.

3. *Ekskomunikowany po wyroku skazującym lub stwierdzającym* zaciągnięcie kary, albo po dekrete skazującym lub wyjaśniającym w postępowaniu karno-administracyjnym, to jest w wypadku zaistnienia notoryczności prawnej, poza skutkami wyżej wymienionymi, sprowadza na siebie następujące następstwa ekskomuniki: W myśl kanonu 2264 nieważnie wykonywuje akty jurysdykcji. Nie wolno mu przyjmować sakramentów św., a nawet i sakramentaliów (kan. 2260 § 1). Zgodnie z kanonem 2261 § 3 na skutek prośby wiernych może sprawować sakramenta św. i sakramentalia tylko w niebezpieczeństwie śmierci. Pozbawiony jest prawa przyjęcia święceń (kan. 2265 § 1, 3-o). Nie wolno mu wykonywać kościelnych czynności prawnych (kan. 2263, 2256, 2-o). Nieważnie wybiera, prezentuje, nominuje (kan. 2265 § 1, 1-o). Nieważnie osiąga godności, urzędy, beneficja, pensję kościelną (kan. 2265 § 1, 2-o, § 2). Zabronione mu jest korzystanie z uzyskanych już przywilejów, pozbawiony jest prawa spełniania urzędów, jak też wykonywania funkcji publicznych (kan. 2263). Nie posiada prawa pobierania dochodów pochodzących z godności, urzędów, beneficjów, pensji kościelnej, jeśli jakie miał w Kościele (kan. 2266). Z urzędu winien być usunięty od działań sądowych w sprawach kościelnych. Wyjątkowo może występować osobiście tylko w sprawie swej ekskomuniki, a przez zastępcę w tych sprawach, w których chodzi o odwrócenie innych szkód grożących jego duszy. W pozostałych sprawach nie posiada zdolności procesowej (kan. 2263, 1628, 1654).

4. *Ekskomunikowani nietolerowani* (*excommunicatus vitandus*) sprowadzają na siebie wszystkie wyżej wymienione skutki ekskomuniki, a ponadto zgodnie z kanonem 2259 § 2 pozbawieni są prawa biernego udziału w obrzędach religijnych — „*vitandus expellendus est*” — z tej racji winni być usunięci, a gdyby nie można było ich łatwo wyprosić z Kościoła, kapłan winien Mszę św. przerwać, jeżeli jeszcze nie zaczął kanonu;

po zaczęciu kanonu, a przed konsekracją może Mszę św. przerwać lub dalej ją odprawiać; w razie nieprzerwania Mszy św. wszyscy obecni, prócz ministranta, powinni odejść; kapłan zaś dalej odprawia Mszę św. aż do Komunii św. przy ołtarzu, a kończy ją w zakrystii <sup>5</sup>.

W myśl kanonu 2266 wszyscy ekskomunikowani nietolerowani tracą godności, urzędy, beneficja, pensję, zajęcia kościelne, a wierni, jak to przewiduje kanon 2267, powinni unikać obcowania z nimi także i w sprawach świeckich (*communio in profanis*), chyba że chodzi o małżonka, rodziców, dzieci, służbę, poddanych, lub inna zachodzi uzasadniona i usprawiedliwiająca przyczyna <sup>6</sup>.

W dalszych rozważaniach omówimy szczegółowo wymienione wyżej skutki ekskomuniki.

## II. P r z e p i s y s z c z e g ó l n e

### A. S k u t k i b e z p o ś r e d n i e

#### 1. *Jurysdykcja kościelna*

Ekskomunika wyklucza ze społeczności wiernych i zakazuje obcowania z nimi. Sprawowanie władzy jurysdykcyjnej suponuje kontakty z wiernymi. Konsekwencją tego jest, że Kościół zabrania ekskomunikowanemu korzystać z jurysdykcji i taką wykonywać <sup>7</sup>.

#### A. D a w n e p r a w o

Oдноśnie zagadnienia jurysdykcji kościelnej w prawie przedkodeksowym doniosłe znaczenie miał podział ekskomunikowanych na tolerowanych i nietolerowanych.

<sup>5</sup> Por. D' A n i b a l e I., *Summula theologiae moralis*, Romae 1897, I, n. 360, dop. 6; A l p h o n u s D e L i g o r i o S., *Theologia moralis*, Romae 1905—1912, VII, n. 176; S o l e I., *De delictis et poenis*, Romae 1920, 152, n. 214; C a p p e l l o F., *De censuris*, 150—152, n. 159, 160; O p i e l i ń s k i J., 244, 245, n. 165, 166.

<sup>6</sup> R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 385—387, n. 327.

<sup>7</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, Poznań 1894, 227, n. 157.

1. *Ekskomunikowany nietolerowany* (vitandus) pozbawiony był wszelkiej jurysdykcji kościelnej zarówno w zakresie wewnętrznym, jak i zewnętrznym<sup>8</sup>. Stąd wszystkie czynności z zakresu jurysdykcji dokonane przez tychże były nieważne. Takimi są: wydawanie ustaw, nałożenie cenzur lub innych kar, zwalnianie z cenzur, dyspensowanie, dawanie aprobaty lub prezenty, obsadzanie beneficjów, zasiadanie w sądzie, wyrokowanie, delegowanie, branie udziału w wyborach itd.

Wyjątkiem z tej reguły dla zakresu zewnętrznego była elekcja papieża, która z powodu żadnej ekskomuniki kardynałów nie mogła być unieważniona<sup>9</sup>.

Wyjątkiem dla zakresu wewnętrznego było niebezpieczeństwo śmierci, w którym Kościół przywracał jurysdykcję ekskomunikowanym nietolerowanym<sup>10</sup>.

Ponieważ akty jurysdykcyjne, wykonane przez ekskomunikowanych nietolerowanych, były nieważne, stąd nikt nie powinien do nich się stosować, bez względu na to, czy one były dla niego korzystne lub niekorzystne. Żaden wierny nie mógł korzystać z dyspensy, z udzielonego rozgrzeszenia lub z powierzonej delegacji, nie był obowiązany poddawać się wyrokom, nałożonym karom, nie mógł przyjąć beneficjum, zleceń, rozkazów itd. Przeciwnie wierni zobowiązani byli w takich razach opierać się wszelkim rozkazom i czynnościom, dokona-

<sup>8</sup> Por. c. 4, C. XXIV, q. 1 (Alex. II, a. 1061—1069); c. 8, X, I, 4; c. 24, X, II, 27; c. 1, I, 13, in VI-o. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XIV, sect. 1; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 202, n. 194; H i l a r i u s a S e x t e n, *Tractatus de censuris ecclesiasticis*, Moguntiae 1898, 59; R e i f f e n s t u e l A., *Jus canonicum*, Monachii 1714, lib. V, tit. 39, n. 69; S c h m a l z g r u b e r F., *Jus ecclesiasticum*, Ingolstadtii 1712, lib. V, tit. 39, n. 163 sq.; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, Tübingen 1862, 359, 360 sq.; P i r h i n g H., *Jus canonicum nova methodo explicatum*, Dilingae 1674—77, lib. V, tit. 39, n. 8.

<sup>9</sup> Por. c. 2 § 4, I, 3 in Clem.: „Ceterum ut circa electionem praedictam eo magis vitentur dissensiones et schismata, quo minor eligentibus aderit dissidendi facultas: decernimus, ut nullus cardinalium cuiuslibet excommunicationis suspensionis aut interdicti praetextu a dicta valeat electione repelli, iuribus aliis circa electionem eandem hactenus editis plene in suo robore duraturis”.

<sup>10</sup> Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 203, n. 194.

nym przez nietolerowanych, gdyż w przeciwnym razie obcowaliby z nim w sposób zakazany przez Kościół. Uznawaliby władzę jurysdykcyjną, której „vitandus” jest pozbawiony i przyczynialiby się do dłuższego uporczywego pozostawiania przez tegoż w ekskomunice <sup>11</sup>.

Kwestię, czy delegacja gaśnie z chwilą, w której delegujący staje się „vitandus” rozstrzygano w następujący sposób. Jeżeli delegacja udzielona była „ad universitatem causarum” i jeżeli delegat i delegujący jedną tworzyli osobę, tak, że od delegata do delegującego nie przysługiwała apelacja, wówczas jurysdykcja delegata wygasła w tej samej chwili, w której delegujący stał się nietolerowanym. Jeżeli delegacja dotyczyła jednego lub kilku pojedynczych wypadków i delegat nie rozpoczął jeszcze sprawy, wówczas wygasła ona także z chwilą, gdy delegujący stał się „vitandus”. Jako rację przytaczano argument zaczerpnięty z prawa kanonicznego, w myśl którego jurysdykcja delegowana przechodzi na delegowanego nie samym aktem delegacji, lecz dopiero w chwili, w której delegowany rozpoczyna robić z niej użytek <sup>12</sup>. Dopóki więc delegat z jurysdykcji nie korzystał, tkwi ona jeszcze w delegującym i wygasa także dla delegowanego, ilekroć delegujący ją utracił. Przeciwnie nie gaśnie jurysdykcja delegowana, jeżeli delegujący dopiero po rozpoczęciu sprawy przez delegata stał się nietolerowanym. Racja jest w tym, że przez rozpoczęcie sprawy jurysdykcja z delegującego przeszła na delegowanego, który ją wtedy posiada prawomocnie i niezależnie od osoby delegującej <sup>13</sup>. Sprawa jest nie rozpoczęta (*causa adhuc integra est*), jeżeli delegowany do jej wykonania subdelegował, a subdelegowany jeszcze jej nie rozpoczął. Przemawia za tym fakt,

<sup>11</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 228, n. 158.

<sup>12</sup> Por. c. 6, I, 14 in VI-o: „*Quamvis alicui vices tuas in causa tibi a sede apostolica delegata in totum commisissae noscaris: si tamen, antequam ille iurisdictione usus fuerit, commissio huiusmodi per te revocetur ab ipso, vel eum rebus eximi contigat humanis, causam ipsam resumere poteris, quum iurisdictione, ex quo ipsa usus non exstitit, non censeatur in eum efficaciter transivisse*”.

<sup>13</sup> Por. c. 7, I, 14 in VI-o.

że subdelegacja nie stanowi rozpoczęcia wykonywania sprawy, lecz właśnie wykonanie jej porucza się innej osobie<sup>14</sup>.

Inaczej rzecz się miała z jurysdykcją delegowaną do Sakramentu pokuty. Tej nie uchylała okoliczność, że delegujący stał się „vitandus”, bez względu na to, czy „causa est adhuc integra” czy nie. Na uzasadnienie powyższej tezy przytaczano argument, że taka delegacja zalicza się do łask kościelnych, które trwają nadal niezależnie od zmian zaszytych po stronie delegującego, w myśl reguły prawnej: „*decet concessum a principe beneficium mansurum*”<sup>15</sup>. „Nadto wielkieby ludziom groziły niebezpieczeństwa i niepokoje sumienia, gdyby śmierć delegującego lub ta okoliczność, że tenże stał się vitandus, wszystkich kapłanów i duszpasterzy delegowanych pozbawiła jurysdykcji do administrowania Sakramentu pokuty św. potrzebnej. W dwóch atoli wypadkach gaśnie nawet jurysdykcja delegowana do słuchania spowiedzi: 1. jeżeli udzieloną była z klauzulą „ad arbitrium nostrum” (nie „ad arbitrium Sedis”); 2. jeżeli udzieloną była na przypadek partykularny tylko, a delegujący causa adhuc integra jurysdykcję swoją utracił”<sup>16</sup>.

2. *Ekskomunikowany tolerowany*, którego ekskomunika była tajną czy publicznie znaną, zawsze *ważnie* wykonywał wszelką jurysdykcję, ponieważ jej nie był pozbawiony. Prawo zabraniało mu tylko godziwego korzystania z niej, chyba że dla słusznej przyczyny był usprawiedliwiony od przestrzegania cenzury<sup>17</sup>. Na uzasadnienie wysuwa się argument, że konstytucja Marcina V pozwala wiernym obcować z ekskomunikowanym tolerowanym we wszystkich stosunkach zewnętrznych, a tym samym w sprawach, związanych z jurysdykcją. Wynika stąd, że wszelkie akty jurysdykcyjne ekskomunikowanych tolerowanych są ważne, w przeciwnym bowiem wypadku przy-

<sup>14</sup> Por. D' A n i b a l e I., *Summula*, I, n. 77.

<sup>15</sup> Por. Reg. iur. 16 in VI-o; c. 36, III, 4, in VI-o.

<sup>16</sup> O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 228—230, n. 158.

<sup>17</sup> Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 203, n. 194; Suarez F., *De censuris*, disp. XIV, sect. 1, n. 5 ,8, 16 sq.; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 362 sq.

wilej udzielony wiernym stałby się iluzorycznym, a prawo sprzeczne by było samo z sobą. Ponadto powstałoby wielkie zamieszanie w Kościele, gdyby wobec każdego aktu jurysdykcyjnego możnaby podnieść mniej lub więcej uzasadnione wątpliwości o jego ważności<sup>18</sup>.

Myślą przewodnią Konstytucji Marcina V było udzielenie przywileju wiernym, mocą którego mogli obcować z ekskomunikowanym tolerowanym; do tego jednak prawo ich nie zobowiązywało. Konsekwencją tego było, że posiadali oni prawo uznawać tylko te czynności jurysdykcyjne tolerowanych, które im korzyść przynosiły, a odrzucać te, które połączone były z ciężarami dla nich lub im szkodziły. W tych ostatnich wypadkach posiadali prawo założenia ekscepcji ekskomunikacji i tym środkiem prawnym pozbawić prawomocności wszelkie akty jurysdykcyjne ekskomunikowanych tolerowanych<sup>19</sup>.

3. Omawiane wyżej przepisy prawne obowiązywały w Kościele od XV wieku, ściśle mówiąc od wydania konstytucji „*Ad evitanda*” przez papieża Marcina V w 1418 roku na soborze w Konstancji. Były one prawem obowiązującym aż do wydania Kodeksu prawa kanonicznego. *Dawniejsze prawo kanoniczne o wiele było surowsze w tej materii*. Według prawa *dekretalów* wszystkie akty jurysdykcyjne, dokonane przez ekskomunikowanego za przestępstwo publiczne (ab excommunicato publico) były nieważne. Przemawia za tym zarządzenie wydane przez papieża Aleksandra III (1159—1181), w którym tenże zaznacza, że wyrok wydany przez zespół sędziowski, w skład którego wchodził jeden publicznie ekskomunikowany,

---

<sup>18</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XIV, sect. 1, n. 15; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 365, sq., 371.

<sup>19</sup> O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 230, 231, n. 159: „Ponieważ Bulla *Ad evitanda* żadnego wyklętym nie dała przywileju, dlatego i toleratus nie może wedle upodobania z jurysdykcji korzystać: a wykonując ją w rzeczy ważnej bez koniecznej potrzeby, albo przynajmniej nie na prośby wiernych, grzeszy ciężko”. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XIV, sect. 1, n. 3.

jest nieważny<sup>20</sup>. Glossa interpretując powyższy przepis zaznacza, że kasacja wyroku jest następstwem braku jurysdykcji u jednego z sędziów, gdyż w wymienionym wyroku nie zachodziły braki natury formalnej, ani materialnej. Potwierdza także przepis „*Audiuimus*”, gdzie jest zaznaczone, że ekskomunikowany nie może innych ekskomunikować. Przy czym wyrażenie „nie może” użyte jest w znaczeniu braku jurysdykcji, a nie dla podkreślenia niegodziwego korzystania z niej<sup>21</sup>. Gracjan<sup>22</sup> komentując powyższy przepis, wydany przez Aleksandra II (1061—1073), zaznacza, że Ariusz z chwilą głoszenia błędnej nauki nie mógł innych ekskomunikować, ponieważ stał się publicznym heretykiem, za które to przestępstwo zaciągnął najsurowszą karę w Kościele. Suarez nieważność czynności jurysdykcyjnych, dokonanych przez ekskomunikowanych, których kara jest publicznie znaną, upatruje w pozbawieniu ich jurysdykcji. W związku z tym przeciwstawia się pogładowi niektórych kanonistów, że proboszcz ekskomunikowany może dać pozwolenie zakonnikowi na udzielenie choremu sakramentu ostatniego namaszczenia, ponieważ administrowanie powyższego sakramentu nie jest sprawowaniem władzy jurysdykcyjnej, ale należy do uprawnień, wynikających z władzy święceń. Suarez zaznacza, że zachodzi tu pomieszanie pojęć. Namaszczenie nie jest aktem jurysdykcji, jest to oczywiste, ale jest nim danie zezwolenia na wykonanie tej czynności. Ekskomunikowany za notoryczne przestępstwo po-

---

<sup>20</sup> Por. c. 24, X, II, 27: „Ad probandum quod unus ex delegatis iudicibus, qui eandem sententiam protulerunt, excommunicationis vinculo esset publice innodatus, quando sententia lata fuit, sicut per metropolitani literas perhibetur, aut ex alia iusta causa eandem sententiam constiterit infirmandam, ipsa cassata de ipsius electione custodis iterum cognoscatis, ...”.

<sup>21</sup> Por. c. 4, C. XXIV, q. 1: „Audiuimus, quod Henricus, Rauennas dictus archiepiscopus, nisus sit excommunicare. Verum, quia excommunicatus te non potuit excommunicare, apostolica auctoritate te tuosque absolvendo mandamus exinde numquam curare”.

<sup>22</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XIV, sect. 1, n. 4.

zbawiony jest jurysdykcji, a więc nie może jej innej osobie udzielić<sup>23</sup>.

Jak się ustosunkowało dawne prawo kanoniczne do ekskomunikowanych, których kara nie była publicznie znaną? Wyrażonego przepisu nie było w tej materii. Stąd ścierały się ze sobą dwie przeciwstawne opinie. Jedni mniemali, że wszystkie ich czynności jurysdykcyjne są nieważne. Uzasadniano w ten sposób, że skutek ekskomuniki zawisły jest od samej kary, a nie znajomości jej przez ludzi. Stąd skoro sprawca ściągnął na siebie ekskomunikę, to tym samym wywołał wszystkie skutki, jakie ona powoduje. Inni przeciwstawiali się temu pogładowi, a opinię ich Suarez uważa za powszechną, aczkolwiek nie zgadza się całkowicie z ich argumentacją. Zwolennicy tego poglądu powoływali się na przepis Aleksandra III, w którym zaznaczone jest, że pozbawieni są jurysdykcji ekskomunikowani za publiczne przestępstwo. Stąd „*a contrario*” posiadają ją wszyscy, których ekskomunika nie jest znaną. Argument ten nie wytrzymywał krytyki, gdy się porówna przepis powyższy z zarządzeniem uprzednio wydanym przez papieża Aleksandra II, na co zwrócił uwagę Suarez. W c. 4, C. XXIV, q. 1 opuszczone jest wyrażenie „*publice*”, z którym spotykamy się w c. 24, X, II, 27. Wnosić stąd należy, że nie jest ono istotne, a papież użył je jedynie dla wykazania w formie bardziej oczywistej nieważności wyroku. Aczkolwiek argument ten nie jest w pełni przekonujący, to nie mniej daje pewne podstawy prawne do takiego mniemania i wobec tego przyczynia się do uznania wymienionej opinii za prawdopodobną.

Suarez do dowodów prawnych dodaje uzasadnienie natury rozumowej, a mające oparcie w dobru wiernych. Państwo uznaje za ważne czynności dokonane przez swych urzędników, którzy posiadają pewne braki, nieznanne ogółowi obywateli. Czyni to ze względu na dobro ogółu. Kościół nie może w tym wypadku postępować inaczej, co więcej zmusza go do takiego działania i ta okoliczność, że z odmowy jurysdykcji wynikły by nie mniejsze, lecz większe straty dla jego członków, jakich

<sup>23</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XIV, sect. 1, n. 4, 7.

moglibyśmy być świadkami w państwie. Chodzi tu bowiem o dobro dusz, a ono domaga się by wszystkie akty jurysdykcyjne były ważne. W przeciwnym bowiem razie powstały by zamieszania oraz niepokój sumienia, czy na skutek tajnych defektów u przełożonych akta publiczne nie należy uznać za nieważne.

Za posiadaniem jurysdykcji przez ekskomunikowanych, których kara jest tajną, przemawia także i dawne prawo kanoniczne. Nakazywało ono publicznie unikać tych ekskomunikowanych, którzy byli ekskomunikowani publicznie, prywatnie natomiast, których ekskomunika nie była znaną publicznie. Przepis ten wydany był dla dobra wiernych, a nie ekskomunikowanych. Te same racje skłaniają, by akty jurysdykcyjne dokonane przez tychże uznawane były za ważne<sup>24</sup>.

Porównując dawne prawo kanoniczne z prawem, wydanym na soborze w Konstancji, zauważyć musimy dość znaczne złagodzenie dawnej dyscypliny kościelnej. Według dawnego prawa nie posiadali jurysdykcji wszyscy publicznie ekskomunikowani. Wchodziła tu w grę notoryczność nie tylko prawna, ale i faktyczna. W myśl konstytucji „*Ad evitanda*” tylko ekskomunikowani nietolerowani. Tolerowani natomiast, choćby ich ekskomunika była znaną publicznie nie byli pozbawieni tej władzy.

## B. Kodeks prawa kanonicznego

### 1. Uwagi ogólne

W myśl Kodeksu prawa kanonicznego władza jurysdykcyjna obejmuje zakres zewnętrzny i wewnętrzny. Jurysdykcję w zakresie zewnętrznym wykonują: ordynariusz (kan. 198 § 1, por. kan. 429 § 5), oficjał (kan. 1573 i następne), sędziowie (kan. 1574 i nast.), audytorzy, relatorzy (kan. 1580 i nast.), aczkolwiek Kodeks prawa kanonicznego czynności sędziów, audytora, relatora zalicza do kościelnych aktów prawnych (kan. 2256, 2-o). W zakresie wewnętrznym — wszyscy spo-

<sup>24</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XIV, sect. 1, n. 9, 10.

wiednicy, a w niebezpieczeństwie śmierci każdy kapłan (kan. 882, 2252)<sup>25</sup>.

## 2. Przepisy szczególne

Kanon 2264. „*Actus iurisdictionis tum fori externi quam fori interni positus ab excommunicato est illicitus; et, si lata fuerit sententia condemnatoria vel declaratoria, etiam invalidus, salvo praescripto can. 2261 § 3; secus est validus, immo etiam licitus, si a fidelibus petitus sit ad normam mem. can. 2261 § 2*”

Ekskomunikowany przed wyrokiem skazującym lub wyjaśniającym spełnia akty jurysdykcji w zakresie tak zewnętrznym jak i wewnętrznym ważnie, lecz niegodziwie; ważnie zaś i godziwie wtedy, jeżeli go wierni o to proszą. Tolerowany, na którego zapadł wyrok skazujący lub wyjaśniający, oraz nietolerowany wykonują akty jurysdykcji nie tylko niegodziwie, lecz także nieważnie; jedynie w niebezpieczeństwie śmierci rozgrzeszenie sakramentalne jest ważne (kan. 2264).

Zgodnie z kanonem 2264 ekskomunikowany:

1. *przed wyrokiem skazującym lub wyjaśniającym* (excommunicatus non notorius) posiada jurysdykcję w zakresie zewnętrznym i wewnętrznym, tylko zabrania mu prawodawca z niej korzystać. Konsekwencją tego jest, że ważnie, lecz niegodziwie spełnia akty jurysdykcji w zakresie tak zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Jest to *zasada*. Od tej zasady przewiduje prawodawca *wyjątek*. W myśl kanonu 2232 § 1 ważnie i godziwie wykonuje jurysdykcję, gdy na skutek grożącego mu zniesławienia nie jest obowiązany do przestrzegania cenzury, albo gdy zgodnie z kanonem 2261 § 2 jest proszony przez wiernych o administrowanie im sakramentu pokuty.

Uzasadnienie powyższej zasady i wyjątku jest następujące. W myśl kanonu 2264 ekskomunikowany na skutek zaciągniętej cenzury nie traci jurysdykcji kościelnej. Stąd wszystkie jego czynności jurysdykcyjne z zakresu zewnętrznego, jak i wewnętrznego, są ważne. Przez ekskomunikę pozbawiony

<sup>25</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 387, n. 328.

jest jedynie prawa godziwego korzystania z jurysdykcji, co czyni, że wszystkie jego czynności z tego zakresu są niegodziwe. Wyjątek stanowi przyczyna przewidziana w kanonie 2232 § 1, na skutek której jest on uwolniony od przestrzegania cenzury, w tym wypadku ekskomuniki. Jest nią grożące sprawcy niebezpieczeństwo zniesławienia. Inny wyjątek przewiduje prawodawca w kanonie 2261 § 2, w myśl którego ekskomunikowany działa godziwie, gdy jest proszony przez wiernych o udzielenie im sakramentu pokuty, przy czym, jak zaznacza prawodawca w kanonie 2261 § 2, nie jest obowiązany dochodzić słuszności skierowanej do niego prośby.

2. *Faktycznie notoryczny* (notorius de facto), innymi słowy ekskomunikowany za przestępstwo notoryczne, zawsze *ważnie*, lecz *niegodziwie*, wykonuje akty jurysdykcyjne. Do niego nie ma zastosowania wyjątek, przewidziany w kanonie 2232 § 1, gdyż przez swój czyn przestępczy jest już zniesławiony. Niegodziwie także administruje sakramenta św. poza nagłym wypadkiem, gdy będzie o to proszony przez wiernych (kan. 2261 § 2) oraz niebezpieczeństwem śmierci (kan. 2252).

Uzasadnienie powyższej zasady to samo, co wyżej. Kościół nie odbiera mu jurysdykcji, tylko zabrania mu godziwego jej sprawowania poza wypadkami wyraźnie przewidzianymi przez prawo.

3. *Po wyroku skazującym lub stwierdzającym, a także po administracyjnym skazaniu, czy też deklaracji, nieważnie spełnia akty jurysdykcyjne* (kan. 2264). Jest to *zasada*.

Od tej zasady przewidziany jest *wyjątek*. Jest nim wypadek niebezpieczeństwa śmierci (kan. 882, 2252), w którym prawodawca przywraca mu jurysdykcję pod warunkiem, że przez wiernych proszony będzie o udzielenie im sakramentu pokuty, a z braku innych kapłanów także i pozostałych sakramentów św. (kan. 2261 § 3).

Innym wyjątkiem jest błąd powszechny (error communis) oraz pozytywna i prawdopodobna wątpliwość (dubium positivum et probabile). W tych wypadkach Kościół uzupełnia jurysdykcję. Wyraźnie zaznacza to prawodawca w kanonie 209: „*In errore communi aut dubio positivo et probabili sive iuris*

*sive facti, iurisdictionem supplet Ecclesia pro foro tum externo tum interno*"<sup>26</sup>.

Uzasadnienie zasady, jak i wyjątku, jest proste. Kościół wyżej wymienionych ekskomunikowanych pozbawia jurysdykcji. Wyraźnie przewiduje to prawodawca w kanonie 2264, w myśl którego akt jurysdykcji zarówno w zakresie zewnętrznym, jak i wewnętrznym, jest nieważny, jeżeli dokonany będzie przez ekskomunikowanego po wyroku skazującym lub wyjaśniającym. Wyjątek stanowią wypadki wyraźnie przez prawo przewidziane, w których Kościół udziela jurysdykcji ekskomunikowanym, jak to ma miejsce w wypadku niebezpieczeństwa śmierci lub jurysdykcję uzupełnia, co występuje znowu przy zaistnieniu błędu powszechnego.

4. *Nietolerowany (vitandus) pozbawiony jest jurysdykcji.* Prawodawca stawia narówni nietolerowanych z ekskomunikowanymi po wyroku skazującym lub stwierdzającym. Z tej racji wszystko, co było wyżej powiedziane ma tu zastosowanie. W myśl kanonu 2264 wszystkie czynności jurysdykcyjne dokonane przez ekskomunikowanych nietolerowanych są nieważne. Wyjątek stanowią wypadki wyraźnie przewidziane w prawie (kan. 882, 2252, 2261 § 3).

5. Kodeks prawa kanonicznego nie wskazuje wyraźnie, kiedy ekskomunikowany nietolerowany, o którym jest mowa w kanonie 2343 § 1, traci jurysdykcję? W myśl kanonu 2343 § 1, 1-o kto czynnie znieważa papieża, a) podlega tym samym ekskomunice „*laetae sententiae*” zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej „*specialissimo modo*” i jest nietolerowany; b) z mocy samego prawa jest infamisem; c) duchowny ma być degradowany<sup>27</sup>.

W kanonie 2264 zaznacza prawodawca, że każdy nietolerowany pozbawiony jest jurysdykcji. Powstaje pytanie czy

<sup>26</sup> Por. P a ł k a P., *Uzupełnienie jurysdykcji w prawie kanonicznym*, Lublin 1936, 1—163.

<sup>27</sup> Ustawa państwa Watykańskiego z dnia 7 czerwca 1929 roku przewiduje karę śmierci „*contro chi nel territorio della Citta del Vaticano commette un fatto contro la vita, integrita o liberta personale del sommo Pontefice*”.

sprawca naruszający przywilej kanonu przez czynne znieważenie papieża traci jurysdykcję z chwilą popełnienia tegoż przestępstwa, czy dopiero po wydaniu wyroku lub dekretu wyjaśniającego? Roberti udziela odpowiedzi pozytywnej na drugą część pytania<sup>28</sup>. Przemawia zatem, zdaniem tegoż autora, kanon 2264, w którym prawodawca wyraźnie podkreśla, że ekskomunikowany traci jurysdykcję dopiero po wydaniu wyroku skazującego lub orzekającego zaciągnięcie kary, jak też i kanon 2261 § 3, w którym poza niebezpieczeństwem śmierci przewidziana jest sankcja nieważności aktów jurysdykcyjnych, dokonanych przez ekskomunikowanych po wyroku skazującym lub wyjaśniającym.

Przeciwko powyższej opinii możnaby podnieść zarzut natury prawnej — zgodności Kodeksu prawa kanonicznego z dawnym prawem — i wobec tego stać na stanowisku, że tego rodzaju ekskomunikowany traci jurysdykcję z chwilą popełnienia przestępstwa, ponieważ z tą chwilą jest „vitandus” (kan. 2343 § 1, 1-o: „...est ipso facto vitandus”). Przed Kodeksem prawa kanonicznego wszyscy nietolerowani pozbawieni byli jurysdykcji<sup>29</sup>. W myśl kanonu 6, 4-o, jeżeli powstaje wątpliwość czy nowe prawo różni się od starego, przyjmując należy zgodność nowego prawa ze starym. W tym wypadku istnieje wątpliwość prawna. Z tej racji uznać by należało, że „vitandus”, o którym jest mowa w kanonie 2343 § 1, 1-o jest pozbawiony jurysdykcji z chwilą popełnienia przestępstwa, a nie z chwilą wydania wyroku wyjaśniającego zaciągnięcie kary.

Nie mniej jednak pogląd, wyrażony przez Robertiego, uznać należy, zdaniem moim, za słuszny. Odpowiada on treści kanonu 2264, a ponadto daje większe gwarancje stałości jurysdykcji, co z punktu dobra ogólnego ma niewątpliwie doniosłe znaczenie, zarówno teoretyczne jak i praktyczne. Zresztą

---

<sup>28</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 388, n. 328.

<sup>29</sup> Por. c. 4, C. XXIV, q. 1; c. 8, X, I, 4; c. 24, X, II, 27; c. 1, I, 13, in VI-o.

przy zaistnieniu wątpliwości prawnej w ustawach karnych „*minimum est tenendum*”<sup>30</sup>.

Z punktu widzenia praktycznego wypadek ten nie nastęrcza większych trudności. Nie do pomyślenia jest, ażeby ktoś, po popełnieniu tegoż przestępstwa, mógł być nawet przez dość krótki okres czasu nieznany. Z chwilą wydania deklaracji traci nie tylko godności, urzędy, beneficja, pensję kościelną (kan. 2266), lecz także jurysdykcję w zakresie zewnętrznym. Jurysdykcji zakresu wewnętrznego nie może wykonywać, ponieważ w myśl kanonu 2259 § 2 pozbawiony jest prawa nie tylko do czynnego, ale i biernego udziału w obrzędach religijnych.

### 3. Uprawnienia przełożonych

W myśl kanonu 2232 § 1 przełożeni winni wymagać od ekskomunikowanych za przestępstwo notoryczne (ab excommunicatis notoriis) zaprzestania dalszego sprawowania jurysdykcji. Czynności jurysdykcyjne, wykonane przez ekskomunikowanych po wyroku skazującym lub stwierdzającym, uznać za nieważne. Ekskomunikowanych nietolerowanych (vitandi); jak też tych, o których jest mowa w kanonie 2343 § 1, 1-o po wyroku deklaratywnym, zastąpić inną osobą w urzędach (kan. 2266)<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> Por. M i c h i e l s G., *Normae generales*, ed. 2, Parisiis-Tornaci-Romae 1949, I, 414—427.

<sup>31</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 387, 388, n. 328; C o r o n a t a M. C., *Institutiones iuris canonici*, IV, 216, 217, n. 1777; 220, 221, n. 1780, d; H y l a n d F. E., *Excommunication, its nature, historical development and effects*, Washington 1928, 147 sq.; C a p p e l l o F., *De censuris*, 145, n. 156; 149, n. 158; „Quaestio peculiaris respicit vitandum de quo in can. 2343 § 1, n. 1: utrum ante sententiam, careat necne iurisdictione. Ratio dubitandi oritur ex can. 2264 collato cum can. 2261 § 3, ubi nulla fit exceptio. Proinde, cum res sit dubia et agatur de odiosis, dicendum iurisdictionem amissam non censi”. S o l e I., *De delictis et poenis*, 160, 161, n. 225; V e r m e e r s c h A. — C r e u s e n J., *Epitome juris canonici*, III, 282, n. 466; D e M e e s t e r A., *Juris canonici et juris canonico-civilis compendium*, ed. 2, Brugis 1928, III, pars II, 199, 200, n. 1764; B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 180, n. 64, 181, n. 65; J o m-

#### 4. Asystencja urzędowego świadka przy małżeństwie

W myśl kanonu 1094 ważne są tylko te małżeństwa, które zawarto wobec proboszcza, lub miejscowego ordynariusza, albo też kapłana delegowanego przez jednego z nich, oraz wobec dwóch co najmniej świadków przy zachowaniu zasad zawartych w dalszych kanonach i z uwzględnieniem wyjątków podanych w kanonach 1098 i 1099.

Urzędowym świadkiem zwyczajnym przy zawarciu małżeństwa jest miejscowy proboszcz albo miejscowy ordynariusz. Urzędowym świadkiem pomocniczym jest kapłan delegowany przez ordynariusza lub przez proboszcza miejsca, gdzie się ślub odbywa.

Czy asystencję urzędowego świadka przy małżeństwie zaliczyć należy do aktów jurysdykcji, wykonywanej w zakresie zewnętrznym, jest kwestią sporną. Podstawą tego sporu jest nieścisłość terminologiczna Kodeksu prawa kanonicznego. Prawodawca posługuje się tu terminami: „*delegare, licentiam dare*” kan. 1094, 1095 § 2, 1096. Pozostawiając tę kwestię na uboczu, jako niewiążącą się ściśle z tematem zaznaczyć należy, że zdaniem moim słuszniejszą jest opinia nie dopatrująca się w tej czynności aktu jurysdykcji, lecz zaliczająca ją do aktów prawnych. Z tej racji nie należy jej tu omawiać, lecz przy kościelnych aktach prawnych.

## 2. Władza święceń

Ekskomunika nie pozbawia ekskomunikowanego władzy święceń, lecz zabrania korzystania z niej, przy czym zakaz dotyczy bądź to sprawowania i udzielania sakramentów św. i sakramentaliów (kan. 2261 § 1), bądź to prawa do czynnego i biernego udziału w obrzędach religijnych (kan. 2259 § 2).

---

bart E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*, V, Fascicule XXVII, col. 624, 625; Pellé P., *Le droit de l'Eglise*, Paris 1939, 143, 144, n. 91; Torquebiau P. — Naz R. — De Clercq C. — Jombart E., *Traité de droit canonique*, Paris 1954, IV, 659, n. 1045, 1046, 1047; Eichmann E., *Das Strafrecht des Codex Juris Canonici*, Paderborn 1920, 94; Wernz F., — Vidal E., *Jus canonicum*, VII, 311, n. 283.

Ekskomunikowani nie mogą być dopuszczeni także do święceń (kan. 2265 § 1, 3-0)<sup>1</sup>.

## I. S p r a w o w a n i e i u d z i e l a n i e s a k r a m e n t ó w ś w. i s a k r a m e n t a l i ó w

### A. D a w n e p r a w o

1. W prawie przedkodeksowym istniał zakaz sprawowania i administrowania sakramentów św. i sakramentaliów przez ekskomunikowanych, poza wypadkami wyraźnie przewidzianymi przez prawo<sup>2</sup>. Zakaz ten dotyczył zarówno ekskomunikowanych nietolerowanych, jak i tolerowanych. Jeśliby wbrew powyższemu zakazowi ekskomunikowani sprawowali i udzielali sakramentów św., to administracja tychże była ważna<sup>3</sup>. Wyjątek stanowił sakrament pokuty, udzielony przez nietolerowanego a to z braku jurysdykcji, która wymagana była do ważności tegoż sakramentu, poza władzą wypływającą ze świę-

<sup>1</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 389, n. 329.

<sup>2</sup> Por. 4, X, V, 27; 10, X, V, 27: „... Peccat autem conferendo ecclesiastica sacramenta; sed ab eo collata virtutis non carent effectu, quum non videatur a collatione, sed participatione sacramentorum, quae in sola consistit perceptione, remotus; dummodo non in contemptum ecclesiasticae disciplinae, videlicet contra prohibitionem superioris, communino excommunicatorum pertinaciter se ingesserit, in quo casu est anathemate feriendus”.

S u a r e z F., *De censuris*, disp. XI, sect. 1; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 198, n. 190; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 290, sq.; H i l a r i u s a S e x t e n, *Tractatus de censuris ecclesiasticis*, 55; R e i f f e n s t u e l A., *Jus canonicum*, lib. V, tit. 39, n. 61, II; S c h m a l z g r u e b e r F., *Jus ecclesiasticum*, lib. V, tit. 39, n. 129; L e g a M., *De delictis et poenis*, 226, n. 163; O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 213, n. 147.

<sup>3</sup> Por. Conc. Trid. ses. VII, can. 12 de Sacr.; W e r n z F., VI, 199, n. 190; O p i e l i ń s k i J., 216, n. 148: „Ważnie jednak administruje Sakramenta, bo ważność ich zależy od zachowania przepisanej przez Chrystusa Pana materii, formy i intencji, nie od godności lub niegodności ministra”. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XI, sect. 2; S c h m a l z g r u e b e r F., *Jus eccl.*, lib. V, tit. 39, n. 144 sq.; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 298 sq.

ceń. Wszyscy ekskomunikowani nietolerowani pozbawieni byli, jak już wyżej zaznaczono, jurysdykcji poza wypadkiem niebezpieczeństwa śmierci lub błędu powszechnego.

Wyjątkowo godziwie ekskomunikowani administrowali sakramenta św. w następujących wypadkach: 1. jeśli byli w nieświadomości zaciągniętej ekskomunikacji<sup>4</sup>, 2. gdy wymagała tego konieczność ze strony przyjmującego sakramenta św., albo gdy groziło duże niebezpieczeństwo (*grave incommodum*) szafarzowi z powodu odmowy udzielenia sakramentów<sup>5</sup>.

Okolicznościami usprawiedliwiającymi godziwe udzielanie sakramentów św. były: przymus, groza śmierci, okaleczenia, utraty majątku, bojaźń przed niesławą i publicznym zgorszeniem u ekskomunikowanego, którego kara była tajną<sup>6</sup>. Ponadto tolerowani godziwie administrowali sakramenta św., gdy byli o to proszeni przez wiernych<sup>7</sup>. Prośba wiernych nie koniecznie miała być wyraźną (*expressa*), wystarczała cicha, jak sądził św. Alfons<sup>8</sup>). Zgodnie z tą opinią tolerowani mogli słuchać spowiedzi i administrować inne sakramenta św., jeżeli wierni w kościele czekali na te funkcje. Uprawnienia wiernych wywodziły się z konstytucji papieża Marcina V „*Ad evitanda*” Skoro dozwolone było obcowanie wiernych z ekskomunikowanym tolerowanym przy administrowaniu sakramentów, to tym samym dozwolone było o nie prosić, bez względu na jego ekskomunikę. Prośba taka była jednak nie-

<sup>4</sup> Por. c. 9, X, V, 27: „*Apostolicae sedis (Et infra:) Verum, quia tempore suspensionis ignari celebrastis divina, vos reddit ignorantia probabilis excusatos...*”. Suarez F., *De censuris*, disp. XI, sect. 1, n. 2—4.

<sup>5</sup> Por. Suarez F., l. c. n. 3 sq., 17 sq., 23 sq.; Kober F., *Der Kirchenbann*, 291 sq..

<sup>6</sup> C. 40, C. XXLV, q. 1 (S. Aug.); Conc. Trid. ses. XIV, cap. 4, 7 de poenit.

<sup>7</sup> Por. Wernz F., *Jus decretalium*, VI, 199, n. 190; Suarez F., *De censuris*, disp. XI, sect. 4; Kober F., *Der Kirchenbann*, 316 sq.; Hilarius a Sexten, *De censuris*, 56.

<sup>8</sup> Por. Alphonsus de Liguorio (S), *Theologia moralis*, VII, n. 169, 170; D'Anibale I., *Summula*, I, n. 364.

dozwoloną, gdy dawała zgorszenie wiernym, albo, gdy ekskomunikowany wskutek takiej łączności z wiernymi utwierdzał się w uporze i pozostawał w grzechu<sup>9</sup>.

Poza wypadkami wyżej omówionymi administrowanie sakramentów św. przez ekskomunikowanych nietolerowanych było zawsze niegodziwe, lecz ważne poza sakramentem pokuty, o czym zaznaczone było już wyżej. W wyjątkowych wypadkach, jakimi były: niebezpieczeństwo śmierci oraz błąd powszechny administracja i tego sakramentu była ważna, gdyż Kościół udziela jurysdykcji wszystkim kapłanom, gdyby jej nie mieli. Czyni to dla dobra wiernych: „*ne hac ipsa occasione aliquis pereat*”, jak się wyraża sobór Trydencki<sup>10</sup>.

2. *Sankcja karna.* Za nieprzestrzeganie powyższego zakazu prawo Dekretów przewidywało sankcję karną w postaci nieprawidłowości (*irregularitas*). Żadnej innej kary ekskomunikowany nie ściągał na siebie za bezprawne udzielanie Sakramentów św.

Wierni, którzy w niedozwolony sposób przyjmowali Sakramenta św. od ekskomunikowanego ściągałi na siebie ekskomunikę mniejszą. Po wydaniu konstytucji „*Apostolicae Sedis*” przez papieża Piusa IX w roku 1869 grzeszyli ciężko, ale już ekskomuniki mniejszej nie zaciągali, ponieważ ona zniesiona została tą konstytucją.

Kto ośmielił się przyjąć święcenia od ekskomunikowanego nietolerowanego zaciągał suspensę od przyjętych święceń. Zwolnienie z tej suspensy zastrzeżone było Stolicy Apostolskiej. Kto zaś w dobrej wierze przyjął święcenia, nie mógł ich

---

<sup>9</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 214, n. 148: „Dla grzechu, w którym ekskomunikowany minister się znajduje, prośba taka wtenczas jest grzeszna, jeżeli bez potrzeby do niego wy-stosowana i jeżeli minister ekskomunikowany *ex officio* nie jest zobowiązany Sakramentów udzielać; bo przykazanie miłości zakazuje bliźniego bez potrzeby na grzech narażać; dla ważnych jednak powodów można go bez popełnienia grzechu prosić o Sakramenta, bo przykazanie miłości nie obowiązuje w razie wielkiej szkody, jakaby zagrażała”.

<sup>10</sup> Por. Conc. Trid. ses. XIV, c. 7 de Poenit.

wykonywać dopóty, dopóki od swego biskupa nie otrzymał dyspensy<sup>11</sup>.

## B. Kodeks prawa kanonicznego

### 1. Przepisy prawne

1. *Zasada.* a) Kodeks prawa kanonicznego nawiązuje do dawnego prawa i w kanonie 2261 ustala *zasadę*, w myśl której sprawowanie i administrowanie sakramentów św. oraz sakramentaliów przez ekskomunikowanych w zasadzie (*generatim*) jest *ważne*. Racja jest w tym, że ekskomunika nie znosi władzy święceń, a do ważnego sprawowania sakramentów i sakramentaliów wymaga się ważnego przyjęcia tychże. Sakramenta św. są ustanowione przez Chrystusa Pana, a wobec tego kary kościelne nie mogą zmienić ich istoty i spowodować nieważność, ponieważ to nie leży w kompetencji Kościoła. Sakramentalia są co prawda ustanowienia kościelnego i z tej racji całkowicie zawisłe od woli Kościoła. Mógłby więc Kościół zabronić ich sprawowania ekskomunikowanym pod sankcją nieważności. Nie czyni jednak tego prawodawca, jak to widać z kanonu 2261 § 1, w którym nie przewidziana jest sankcja nieważności, lecz zwykły zakaz pod rygorem niegodziwości.

b) Niemniej jednak sprawowanie i administrowanie sakramentów i sakramentaliów jest *zasadniczo wzbronione ekskomunikowanym*. Wyraźnie przewiduje to kanon 2261 § 1, który

---

<sup>11</sup> Por. c. 2, X, I, 13: „Cum clericis, qui ab excommunicato episcopo ignoranter ordines receperunt, per suos poterit episcopus dispensari”. Constitutio Pii IX „*Apostolicae Sedis*”, § 5, n. 6: „Suspensionem ab Ordine suscepto ipso iure incurrunt, qui eundem Ordinem recipere praesumpserunt ab excommunicato vel suspenso, vel interdicto nominatim denunciatis, aut ab haeretico vel schismatico notorio; eum vero, qui bona fide a quopiam eorum est ordinatus, exercitium non habere ordinis sic suscepti, donec dispensetur, declaramus”. G a s p a r r i P., *Fontes*, III, 29, n. 552; W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 199, 200, n. 190; S u a r e z F., *De censuris*, disp. XI, sect. 3; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 315 sq; O p i e l i Ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 218, n. 149. Por. także c. 59, X, V, 39; c. 10, X, V, 27.

brzmi: „*Prohibetur excommunicatus licite Sacramenta et sacramentalia conficere et ministrare, salvo exceptionibus quae sequuntur*” Ekskomunikowany nie może godziwie ani sprawować ani udzielać sakramentów św. i sakramentaliów. Jest to zasada. Podkreślić tu należy, że powyższy zakaz dotyczy wszystkich ekskomunikowanych, a więc tolerowanych: przed, jak i po wyroku skazującym lub stwierdzającym, a także nietolerowanych.

2. *Wyjątek*. Zasada ta nie jest bezwzględna. Przewiduje tu prawodawca *wyjątek*, o którym jest mowa w kanonie 2261 § 2 i § 3.

Kanon 2261 § 2: „*Fideles, salvo praescripto § 3, possunt ex qualibet iusta causa ab excommunicato Sacramenta et Sacramentalia petere, maxime si alii ministri desint, et tunc excommunicatus requisitus potest eadem ministrare neque ulla tenetur obligatione causam a requirente percontandi*”

Kanon 2261 § 3: „*Sed ab excommunicatis vitandis necnon ab aliis excommunicatis, postquam intercessit sententia condemnatoria aut declaratoria, fideles in solo mortis periculo possunt petere tum absolutionem sacramentalem ad normam can. 882, 2252, tum etiam, si alii desint ministri, cetera Sacramenta et Sacramentalia*”

Zgodnie z kanonem 2261 § 2 wierni dla każdej słusznej przyczyny mogą prosić zwykłego ekskomunikowanego o udzielenie sakramentów św. i sakramentaliów, zwłaszcza, gdy nie ma innych szafarzy. W tym wypadku ekskomunikowany może ich udzielić bez obowiązku pytania się o powód prośby.

W myśl kanonu 2261 § 3 ekskomunikowanego nietolerowanego lub tolerowanego, lecz po wyroku skazującym lub stwierdzającym, wierni mogą tylko w niebezpieczeństwie śmierci prosić o rozgrzeszenie, a jeśli nie ma innych duchownych, także o inne sakramenta i sakramentalia.

Wyjątek pomyślany jest pod kątem korzyści wiernych i wobec tego ma on doniosłe znaczenie praktyczne. Wiernym przysługuje prawo proszenia ekskomunikowanych o udzielenie im sakramentów św. i sakramentaliów, w granicach przewidzianych w kanonie 2261 § 2 i § 3. Uprawnieniu wiernych od-

powiada obowiązek ekskomunikowanych, a wobec tego zniesiony jest zakaz przewidziany w kanonie 2261 § 1. Ekskomunikowany działający zgodnie z kanonem 2261 § 2 lub § 3 udziela sakramentów św. nie tylko ważnie, ale i godziwie.

Poza powyższym wypadkiem uwalnia od zakazu, przewidzianego w kanonie 2261 § 1, nieświadomość zaciągnięcia ekskomuniki (*ignorantia probabilis*) oraz niebezpieczeństwo zniesławienia wskutek zachowania cenzury (kan. 2232 § 1). Jasnym jest, że ta ostatnia przyczyna usprawiedliwiać może jedynie ekskomunikowanych za przestępstwo tajne (kan. 2197, 4-o) <sup>12</sup>.

Dla przejrzystości sprawy rozpatrzemy oddzielnie wszystkie grupy ekskomunikowanych.

1. *Ekskomunikowany przed wyrokiem skazującym lub wyjaśniającym* (*excommunicatus non notorius*) zgodnie z zasadą, zawartą w kanonie 2261 § 1, powinien *powstrzymać się* od administracji sakramentów św. i sakramentaliów. Od tej *zasady* prawodawca przewiduje *wyjątek*: jeden natury osobistej, pomysłany pod kątem widzenia dobra ekskomunikowanego, drugi — pod kątem widzenia dobra wiernych. Zgodnie z powyższym wyjątkiem ekskomunikowany ważnie i godziwie sprawuje sakramenta św. 1) jeśli z niewykonania tych czynności groziłoby mu zniesławienie (kan. 2232 § 1); 2) gdy wierni będą go prosić o administrację sakramentów św., przy czym w myśl kanonu 2262 § 2 nie jest obowiązany dochodzić słuszności prośby skierowanej do niego. Zauważyć tu należy, że prośba wiernych niekoniecznie ma być wyraźna (*explicita*), wystarczy domyślna (*implicita*), wyrażająca się np. w tym, że wierni

---

<sup>12</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 389, n. 330; C a p e l l o F., *De censuris*, 138, n. 148; C o r o n a t a M. C., *Institutiones iuris canonici*, IV, 211, n. 1774; H y l a n d F., *Excommunication... 92*; S o l e I., *De delictis et poenis*, 156, 157, n. 219, 220; W e r n z F. — V i d a l P., *Jus canonicum*, VII, 307, n. 280; J o m b a r t E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*, V, fasc. 27, col. 620, 621; B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 173, n. 63, III.

wyczekują kapłana, któryby ich spowiadał, odprawił Mszę św., udzielił błogosławieństwa itp.<sup>13</sup>.

2. *Ekskomunikowany faktycznie notoryczny* (*excommunicatus de facto notorius*) winien powstrzymać się od wszelkiej administracji sakramentów św. i sakramentaliów (kan. 2261 § 1).

Wyjątek przewidziany w kanonie 2232 § 1 nie ma do niego zastosowania. Nie usprawiedliwia go niebezpieczeństwo znieśławienia na skutek powstrzymania się od administracji sakramentów św. czy sakramentaliów, ponieważ przez czyn swój przestępczy jest faktycznie pozbawiony dobrej sławy.

Wierni tylko w wyjątkowych wypadkach, to jest przy zaistnieniu poważnej przyczyny mogą go prosić o udzielenie sakramentów. W tym ostatnim wypadku, na skutek prośby wiernych, ważnie i godziwie administruje sakramenta św. Ma więc do niego zastosowanie wyjątek przewidziany w kanonie 2261 § 2. Nie mniej jednak, gdy nawet, bez prośby wiernych udziela sakramentów św. — sakramenta są ważne<sup>14</sup>.

3. *Ekskomunikowany po wyroku orzekającym lub stwierdzającym*, jak też *nietolerowany* (*vitandus*) nie mogą godziwie sprawować ani udzielać sakramentów św. i sakramentaliów (kan. 2261 § 1). Zakaz powyższy dotyczy godziwości, a nie ważności udzielanych sakramentów św. Z tej racji, gdyby wbrew powyższemu przepisowi prawnemu administrowali sakramenta św., będą one udzielone ważnie. Wyjątek stanowi sakrament pokuty, ponieważ do ważnego sprawowania tego sakramentu koniecznym jest posiadanie jurysdykcji poza władzą święceń. Wymienieni ekskomunikowani pozbawieni są

<sup>13</sup> Por. C o r o n a t a M., *Institutiones iuris canonici*, IV, 211, n. 1774; C a p p e l l o F., *De censuris*, 138, 139, n. 148, d; De M e e s t e r J., *Juris canonici et juris canonico-civilis compendium*, III, 197, n. 1758; P e l l é P., *Le droit pénal de l'Eglise*, 139, n. 88; C o c c h i G., *Commentarium in codicem iuris canonici*, lib. V, 145, n. 87.

<sup>14</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 389, n. 330; B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 174, n. 63; W e r n z F. — V i d a l P., *Jus canonicum*, VII, 307, n. 280.

przez prawodawcę jurysdykcji (kan. 2264), stąd nie mogą ważne udzielić sakramentu pokuty. W wyjątkowych okolicznościach, jakimi jest niebezpieczeństwo śmierci (kan. 2252) oraz błąd powszechny (kan. 209) i sakrament pokuty udzielany przez nich będzie ważny, a to na skutek uzupełnienia jurysdykcji przez Kościół w tych nadzwyczajnych wypadkach.

W myśl kanonu 1095 § 1, 1-o, ekskomunikowani *po wyroku orzekającym* lub stwierdzającym, jak też i *nietolerowani*, jeśli są ordynariuszami lub proboszczami nieważnie asystują przy zawieraniu małżeństw<sup>15</sup>. Kanon 1095 § 1, 1-o: „*Parochus et loci Ordinarius valide matrimonio assistunt: A die tantummodo adeptae canonicae possessionis beneficii ad normam can. 334, § 3, 1444, § 1, vel initi officii, nisi per sententiam fuerint excommunicati vel interdicti vel suspensi ab officio aut tales declarati*”

Zgodnie z powyższym kanonem zdolność do pełnienia czynności świadka urzędowego ustaje z chwilą utraty beneficjum lub urzędu, np. wskutek zrzeczenia się, przeniesienia, pozbawienia urzędu. Publiczny odstępca od wiary traci swój urząd z mocy samego prawa (kan. 188, 4-o). Pozbawiony jest jej także ordynariusz i proboszcz na skutek skazania na karę ekskomuniki, lub po stwierdzeniu sądowym zaciągnięcia tej kary „*ipso facto*”

Przepis kanonu 1095 § 1, 1-o ma zastosowanie do zwykłych wypadków. W niebezpieczeństwie śmierci, zgodnie z kanonem 1044, kapłan sprawując sakrament pokuty może dyspensować od przeszkód małżeńskich i asystować przy zawarciu małżeństwa. Jest kwestią sporną, czy w tym wypadku ekskomuniko-

---

<sup>15</sup> W powyższej sprawie por. B i s k u p s k i S., *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymsko-Katolickiego*, Warszawa 1956, 334, n. 454; C o r o n a t a M. C., *Institutiones iuris canonici*, Taurini-Romae 1947, ed. 2, III, 764, n. 548; C o r o n a t a, jak wyżej, IV, 217, n. 1777; 220, 221, n. 1780; C a p p e l l o F., *De matrimonio*, ed. 2, n. 677; V l a m i n g Th., *Praelectiones iuris matrimonii ad normam Codicis iuris canonici*, ed. 3, Bussum 1921, II, 178—214, N. 561—609; G a s p a r r i P., *Tractatus canonicus de Matrimonio*, Vaticano 1932, II, 123—125, n. 972, 973.

wany po wyroku skazującym lub stwierdzającym, występując w roli spowiednika może ważnie asystować przy zawarciu małżeństwa, czy też małżeństwo winno być zawarte przy zachowaniu nadzwyczajnej formy, to jest wobec dwóch świadków, na co zezwala kanon 1098, 1-o. Zdania kanonistów są podzielone w tej kwestii. Jest to wątpliwość prawna<sup>16</sup>.

Ekskomunikowany nietolerowany (*vitandus*), o którym jest mowa w kanonie 2343 § 1, 1-o (za czynne znieważenie papieża), zgodnie z wyżej wyrażonym poglądem przed wyrokiem wyjaśniającym zaciągnięcie kary ważnie administruje sakrament pokuty (kan. 2266, 2264) i ważnie asystuje przy zawieraniu małżeństwa (kan. 1095 § 1, 1-o). W praktyce bywa natchmiast pozbawiony urzędu (kan. 2266) i deklarowany jako „*vitandus*”<sup>17</sup>.

## 2. Sankcja karna

Za naruszenie przepisu, zawartego w kanonie 2261, grozi prawodawca sankcją karną ustaloną w kanonie 985, 7-o. Jest nią nieprawidłowość (*irregularitas*), którą zaciąga sprawca z chwilą popełnienia przestępstwa. Kanon brzmi: „*Sunt irregulares ex delicto: Qui actum ordinis, clericis in ordine sacro constitutis reservatum, ponunt, vel eo ordine carentes, vel ab eius exercitio poena canonica sive personali, medicinali aut vindicativa, sive locali prohibiti*” Innej kary Kodeks prawa kanonicznego nie przewiduje i jest pod tym względem zgodny z dawnym prawem kościelnym.

## 3. Uprawnienia wiernych

Prawodawca w kanonie 2261 § 2, § 3 przyznaje wiernym prawo proszenia ekskomunikowanych udzielenia im sakramentów św. Z uprawnienia tego mogą oni skorzystać w następujących wypadkach:

<sup>16</sup> Poglądy autorów w omawianej kwestii referuje H y l a n d F., *Excommunication, its nature, historical development and effects*, 106 sq.

<sup>17</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 389, n. 330.

1. Ekskomunikowanego *nienotorycznego* (przed wyrokiem skazującym lub stwierdzającym) wierni mogą prosić o udzielenie im sakramentów św. i sakramentaliów dla każdej słusznej przyczyny (kan. 2261 § 2), zwłaszcza, gdy brak jest innych szafarzy. Taką przyczyną będzie pragnienie wypowiedzenia się, przyjęcia Komunii św. itp. W braku słusznej przyczyny wierni nie powinni zwracać się do ekskomunikowanych o administrację im sakramentów św., ponieważ domniemywa się, że szafarz będący w cenzurze jest w grzechu ciężkim, a wobec tego narażony jest na niebezpieczeństwo popełnienia świętokradztwa. Nikogo nie wolno narażać na niebezpieczeństwo bez słusznej przyczyny.

2. Ekskomunikowanego za przestępstwo *faktycznie notoryczne*, aczkolwiek nie ma bezwzględnego zakazu, to nie mniej nie wypada wiernym prosić go o udzielenie im sakramentów św. Uprawniać wiernych do skorzystania z wyżej wymienionego prawa może jedynie nagła potrzeba administracji sakramentów św. (*urgens causa*).

3. Ekskomunikowanego *po wyroku skazującym lub stwierdzającym*, jak też *nietolerowanego* (*vitandus*), wierni mogą prosić o udzielenie im sakramentu pokuty tylko w niebezpieczeństwie śmierci (kan. 882, 2252), a jeśli nie ma innych duchownych, także o inne sakramenta święte i sakramentalia (kan. 2261 § 3).

4. Wierni, którzy naruszają przepisy kanonu 2261 § 2 i § 3, a więc działają bezprawnie prosząc ekskomunikowanych o udzielenie im sakramentów św. bez przyczyny przewidzianej w prawie, grzeszą, lecz nie są ścigani żadną sankcją karną, w szczególności ekskomuniką mniejszą, jak to miało miejsce w prawie dekretalowym<sup>18</sup>.

---

<sup>18</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 390, n. 330; H y l a n d F., *Excommunication...*, 89; C o r o n a t a M., *Institutiones iuris canonici*, IV, 220, n. 1780, c; C a p p e l l o F., *De censuris*, 138, 139, n. 148; 147, 148, n. 157: „Periculo mortis aequiparanda est causa gravissima, v. g. metus mortis, scandalum grave vitandum, etc.”. B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 173, 174, n. 63.

## II. Czynny i bierny udział w obrzędach religijnych

### A. Przepisy ogólne

#### 1. Pojęcie obrzędu religijnego

Co należy rozumieć przez obrzęd religijny podaje nam prawodawca w kanonie 2256, 1-o, który ma następujące brzmienie: „*Nomine divinorum officiorum intelliguntur functiones potestatis ordinis, quae de instituto Christi vel Ecclesiae ad divinum cultum ordinantur et a solis clericis fieri queunt*”

Przez obrzędy religijne (divina officia) rozumieć należy te czynności władzy święceń, które z ustanowienia Chrystusa Pana lub Kościoła odnoszą się do kultu bożego, a sprawowane być mogą tylko przez duchownych (kan. 2256, 1-o).

Pojęcie obrzędu religijnego domaga się: 1) ażeby czynność władzy święceń stanowiła przejaw publicznego kultu bożego; 2) ażeby ta czynność wykonana była przez duchownych. Obrzędami religijnymi w sensie kanonu 2256, 1-o, są: Msza św., publiczne odmawianie godzin kanonicznych przez duchownych, wystawienie Najświętszego Sakramentu, publiczne nabożeństwo, prowadzenie publicznej procesji, uroczyste poświęcenie rzeczy, np. palm, świec, domów, dzwonów, konsekracja olejów św., kościołów, ołtarzy, kielicha, pateny, krzyżma, publiczne i w szatach liturgicznych śpiewanie lekcji lub ewangelii itd.

Do obrzędów religijnych zaliczyć należy także sprawowanie i udzielanie sakramentów św. i sakramentaliów. Odnośnie nich Kodeks przewiduje specjalne normy, które omówiliśmy wyżej.

Obrzędami religijnymi w sensie kanonu 2256 1-o nie są prywatne modlitwy, choćby odmawiane były w Kościele, np. prywatne odmawianie różańca św. lub brewiarza, aczkolwiek godziny kanoniczne recytowane były przez zakonnice<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 218, n. 150: „Przez officia divina albo jednym słowem divina rozumieją się, kazania wyjąwszy, wszystkie funkcje kościelne, obrzędy, ceremonie i nabożeństwa, które do urzędu kapłańskiego, czyto podług rozporządzenia Chrystusa Pana, czy Kościoła, są przywiązane”.

## 2. Podział

Zgodnie z kanonem 2259 § 2 rozróżniamy czynny i bierny udział w obrzędach religijnych. Podział ten zależy od tego, czy ktoś bierze czynny udział w sprawowaniu czynności władzy święceń, które z ustanowienia Chrystusa Pana lub Kościoła odnoszą się do kultu bożego, czy tylko znajduje się obecny fizycznie w czasie sprawowania obrzędów religijnych i moralnie łączy się z celebransem.

Czynny udział w obrzędach religijnych biorą: kapłani odprawiający Mszę św., kanonicy asystujący w stroju chóralnym, diakoni, subdiakoni, akolici, ceremoniarze asystujący w czasie nabożeństw itp. Nie biorą natomiast czynnego udziału w obrzędach religijnych: śpiewacy, organista, kościelny i wszyscy inni, którzy nie sprawują żadnej funkcji przewidzianej w rytuale<sup>20</sup>.

### B. P r z e p i s y s z c z e g ó l n e

#### 1. Czynny udział w obrzędach religijnych

##### A. D a w n e p r a w o

1. Prawo dekretów nie zezwalało na czynny udział w obrzędach religijnych wszystkim ekskomunikowanym. Papież Aleksander III (1159—1181) zabrania ekskomunikowanym odprawiania Mszy św. pod sankcją karną depozycji<sup>21</sup>. Papież Grzegorz IX (1227—1241) wyjaśnia, że aczkolwiek nie zaciąga nieprawidłowości ten, kto będąc w ekskomunice mniejszej celebry, to jednakże grzeszy ciężko<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 390, 391, n. 331; C o r o n a t a M., op. cit., 209, n. 1772; C a p p e l l o F., *De censuris*, 140, n. 149; C h e l o d i F., op. cit. 40, n. 37, dop. 4 — wyrażają wątpliwość odnośnie organisty; H y l a n d F., op. cit. 68; D e M e e s t e r, op. cit. 194, n. 1757, dop. 1.

<sup>21</sup> Por. c. 4, X, V, 27: „...scilicet quod tam ipsi quam multi alii, postquam interdicti vel excommunicati fuerint, divina praesumpserunt officia celebrae omnes in perpetuum ab officio sacerdotali deponas...”

<sup>22</sup> Por. c. 10, X, V, 27: „Si celebrat minori excommunicatione ligatus, licet graviter peccet, nullius tamen notam irregularitatis incurrit”.

Za naruszenie powyższego zakazu, poza karą depozycji, o której była mowa, prawo dekretów ściagało ekskomunikowanych tolerowanych, jak i nietolerowanych karą odwetową pozbawienia beneficium. Papież Aleksander III w odpowiedzi przesłanej do biskupa Londynu postanawia: duchowni, ekskomunikowani przez własnego ordynariusza, lub z polecenia papieża przez innego biskupa, jeśliby ośmielili się sprawować obrzędy religijne przed uzyskaniem absencji z cenzury, po uprzednim upomnieniu, w wypadku gdy się nie poprawią, winni być deponowani<sup>23</sup>. Tenże sam papież w innym zarządzeniu nakazuje karać pozbawieniem beneficium kapłanów i innych duchownych, którzy za swe występki obłożeni anathemą ośmieliliby się w czasie trwania tej kary sprawować obrzędy religijne<sup>24</sup>.

Poza karami odwetowymi prawo dekretów przewidywało jeszcze nieprawidłowość (*irregularitas*), jaką ścigali na siebie ekskomunikowani nietolerowani i tolerowani za niegodziwe odprawianie Mszy św. Karę tę ustanowił papież Grzegorz IX za naruszenie cenzury<sup>25</sup>.

2. *Sankcje karne na duchownych zezwalających ekskomunikowanym na branie czynnego udziału w obrzędach religijnych.* Papież Pius IX (1846—1878) w konstytucji „*Apostolicae Sedis*”, wydanej w 1869 roku, postanawia: Duchowni, którzy świadomie i dobrowolnie dopuszczają do sprawowania obrzędów bożych ekskomunikowanego imiennie przez papieża, za-

---

<sup>23</sup> Por. c. 3, X, V, 27: „Clerici autem, si qui a suis, aut etiam de mandato Romani Pontificis ab alienis episcopis, interdicti vel excommunicati ante absolutionem divina officia celebraverint, nisi moniti sine dilatione redierint, perpetuae depositionis sententiam pro ausu tantae temeritatis incurrant”.

<sup>24</sup> Por. c. 6, X, V, 27: „Fraternitati tuae. Presbyteros autem et alios clericos dioecesis tuae, qui pro suis excessibus a te nexibus anathematis canonice innodati praesumpserunt vel praesumunt officia celebrare divina, rationabiliter poteris omnibus beneficiis ecclesiasticis spoliare”..

<sup>25</sup> Por. c. 10, X, V, 27; arg. a contrario. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 198, 199, n. 190; S u a r e z F., *De censuris*, disp. XI, sect. 3; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 306 sq.

ciągają ekskomunikę w zwykły sposób zastrzeżoną papieżowi<sup>26</sup>. Duchowni, którzy świadomie (scienter) zezwalają na sprawowanie obrzędów bożych duchownym ekskomunikowanym przez przełożonych niższych od papieża, są karani interdyktem „ab ingressu Ecclesiae latae sententiae”. Ekskomuniką większą, zastrzeżoną papieżowi, ścigał tego rodzaju przestępstwo już papież Klemens III (1187—1191)<sup>27</sup>.

## B. Kodeks prawa kanonicznego

### 1. Przepisy dotyczące ekskomunikowanych

#### a) Postanowienia prawne

Kodeks prawa kanonicznego w kanonie 2259 § 2 zasadniczo zabrania ekskomunikowanym brania czynnego udziału w obrzędach religijnych. Zasadę tę łatwo ustalić na podstawie przepisu zawartego w kanonie 2259 § 2, który ma następujące brzmienie: „... *ab assistentia vero activa, quae aliquam secumferat participationem in celebrandis diviniis officiis, reperiatur non solum vitandus, sed etiam quilibet post sententiam declaratoriam vel condemnatoriam aut alioquin notorie excommunicatus*”.

Od czynnego udziału w obrzędach religijnych powinien być wykluczony nie tylko nietolerowany, lecz także tolerowany po wyroku wyjaśniającym lub skazującym oraz każdy notorycznie ekskomunikowany (kan. 2259 § 2).

Powiedzieliśmy wyżej „zasadniczo”, a to dla zaznaczenia, że zasada ta nie w jednakowym stopniu jest stosowana do wszystkich ekskomunikowanych. Odnosnie pewnych grup ma

<sup>26</sup> Por. G a s p a r r i P., C.J.C.Fontes, III, 28, n. 552: „17. Clericos scienter et sponte communicantes in divinis cum personis a Romano Pontifice nominatim excommunicatis et ipsos in officiis recipientes”

<sup>27</sup> Por. G a s p a r r i P., Fontes, III, 30, n. 552: „Interdicta latae sententiae reservata, n. 2”. C. 18, X, V, 39: „Verum clericos, qui scienter et sponte participaverunt excommunicatis a nobis, et ipsos in officiis receperunt, eadem excommunicationis sententia cum ipsis non dubitamus involvi; quos etiam pro beneficio absolutionis habendo ad nos volumus cum literarum tuarum insinuatione remitti”.

ona charakter bezwzględny — nie dopuszcza żadnego wyjątku; odnośnie innych — względny, przewiduje tu prawodawca wyjątek. Z tej racji należy rozpatrzyć oddzielnie różne rodzaje ekskomunikowanych.

1. *Ekskomunikowani tolerowani nienotoryczni* powinni powstrzymać się od czynnego udziału w obrzędach religijnych. Zasada ta wynika z kanonu 2259 § 2. Nie posiada ona jednak charakteru bezwzględnego. Przewiduje od niej prawodawca wyjątek w kanonie 2232 § 2, w myśl którego wymienieni ekskomunikowani są wolni od tego zakazu, ilekroć groziłoby im niebezpieczeństwo zniesławienia na skutek przestrzegania cenzury.

2. *Ekskomunikowani faktycznie notoryczni* (notorii de facto), jak też po wyroku stwierdzającym lub skazującym (notorii de iure), a także ogłoszeni jako „vitandi” zobowiązani są do powstrzymania się od czynnego udziału w obrzędach religijnych. Zasada ta i jej bezwzględny charakter jest konsekwencją przepisu kanonu 2259 § 2, w myśl którego od czynnego udziału powinien być wykluczony nie tylko ekskomunikowany nietolerowany, lecz także tolerowany po wyroku skazującym lub wyjaśniającym, jak też każdy ekskomunikowany za przestępstwo notoryczne.

Ekskomunikowany „vitandus”, o którym jest mowa w kanonie 2343 § 1, 1-o powinien także powstrzymać się od czynnego udziału w obrzędach religijnych, a to z tej racji, że trudno przypuszczać, ażeby wkrótce nie był ogłoszony jako „vitandus”, ponieważ przestępstwo czynnego znieważenia papieża nie da się długo ukryć. Stąd praktycznie biorąc przepis kanonu 2232 § 1 nie ma do niego zastosowania.

#### b) Sankcja karna

Ekskomunikowani, którzy naruszają przepis kanonu 2259 § 2, a więc wykonują czynności związane z władzą wyższych święceń, a zabronione im na skutek zaciągnięcia lub wymiaru ekskomuniki, zgodnie z kanonem 985, 7-o zaciągają z chwilą

popęnienia przestępstwa nieprawidłowość (sunt irregulares ex delicto)<sup>28</sup>.

## 2. Przepisy dotyczące duchownych nadzorujących nad obrzędami religijnymi

### a) Obowiązek wykluczenia ekskomunikowanych

Prawodawca w kanonie 2259 § 2 nakłada obowiązek na duchownych, do których należy nadzór nad sprawowanymi obrzędami religijnymi, niedopuszczenia do czynnego udziału w obrzędach religijnych:

1) ekskomunikowanych nietolerowanych (vitandi);

2) ekskomunikowanych tolerowanych przeciwko którym zapadł wyrok skazujący lub wyjaśniający, czyli prawnie notorycznych;

3) ekskomunikowanych za przestępstwo faktycznie notoryczne, czyli faktycznie notorycznych.

Kodeks prawa kanonicznego nie wymienia wyraźnie osób, na których ciąży powyższy obowiązek. Z natury rzeczy należy go ograniczyć do tych duchownych, którym z racji sprawowanego przez nich urzędu przysługuje prawo kierowania obrzędami religijnymi. Takimi są: proboszcz, rektor kościoła, celebrans itp.

Z punktu widzenia moralnego nakaz usunięcia wyżej wymienionych ekskomunikowanych obowiązuje pod grzechem ciężkim (sub gravi), chyba że będzie usprawiedliwiać jakąś poważną przyczyną. O wielkości tego obowiązku świadczy fakt, że prawodawca sankcjami karnymi stara się wymóc jego wypełnienie.

### b) Sankcja karna

1. W myśl kanonu 2338 § 2 duchowni, którzy świadomie i dobrowolnie biorą czynny udział w obrzędach religijnych

---

<sup>28</sup> Por. kan. 985, 7-o: „Sunt irregulares ex delicto: 7-o Qui actum ordinis, clericis in ordine sacro constitutis reservatum, ponunt, vel eo ordine carentes, vel ab eius exercitio poena canonica sive personali, medicinali aut vindicativa, sive locali prohibiti”.

z ekskomunikowanym nietolerowanym, lub dopuszczają go do sprawowania obrzędów religijnych, zaciągają „ipso facto” ekskomunikę zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej w zwykły sposób.

2. Ci zaś, którzy pozwalają ekskomunikowanym po wyroku orzekającym lub stwierdzającym karę na czynny udział w obrzędach religijnych zabronionych cenzurą, zaciągają „ipso facto” interdykt wzbraniający wstępu do kościoła. Od tego interdyktu nie można uwolnić, dopóki przestępca nie da zadośćuczynienia, uznanego za odpowiednie przez przełożonego, którego wyrokiem wzgardzono (kan. 2338 § 3)<sup>29</sup>.

Kodeks prawa kanonicznego nie przewiduje natomiast żadnej sankcji karnej za zezwolenie ekskomunikowanym faktycznie notorycznym na sprawowanie obrzędów religijnych.

Duchowni, do których należy nadzór nad obrzędami religijnymi, nie mogą zabronić sprawowanie tychże ekskomunikowanym nienotorycznym, to jest sprawcom karanym za przestępstwa tajne. Zasada ta jest wynikiem przepisu kanonu 2232 § 1, w myśl którego skazany jest usprawiedliwiony od obowiązku przestrzegania kar „latae sententiae” w wypadku, gdyby mu groziło zniesławienie z podporządkowania się tymże karom; przełożony w zakresie zewnętrznym nie może domagać się podporządkowania się karom „latae sententiae”, jeśli popełnione przestępstwo nie jest notoryczne<sup>30</sup>.

---

<sup>29</sup> Por. kan. 2338 § 2: „...itemque clerici scienter et sponte in divinis cum eodem communicantes et ipsum in divinis officiis recipientes, ipso facto incurrunt in excommunicationem Sedi Apostolicae simpliciter reservatam”. Por. kan. 2338 § 3: „Scienter celebrantes vel celebrari facientes divina in locis interdictis vel admittentes ad celebranda officia divina per censuram vetita clericos excommunicatos, interdictos, suspensos post sententiam declaratoriam vel condemnatoriam, interdictum ab ingressu ecclesiae ipso iure contrahunt, donec, arbitrio eius cuius sententiam contempserunt, congruenter satisfecerint”.

<sup>30</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, par II, 390—392, n. 331; W e r n z F. — V i d a l P., *Jus canonicum*, VII, 309, n. 281; S o l e J., *De delictis et poenis*, 153, n. 215; B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 171, n. 63; C a p p e l l o F., *De censuris*,

## 2. Bierny udział w obrzędach religijnych

### A. D a w n e p r a w o

Prawo dekretalów nie zezwalało na bierny udział w obrzędach religijnych ekskomunikowanym zarówno nietolerowanym, jak i tolerowanym. Św. Izydor mówi o usuwaniu ekskomunikowanych i niewiernych z Kościoła<sup>31</sup>. Synod kartagiński IV poleca biskupom, ażeby nie zabraniali wstępu do Kościoła oraz słuchania słowa bożego i pobytu na Mszy św. katechumenów poganom, heretykom i żydom<sup>32</sup>. Papież Innocenty III (1198—1216) postanawia, że ekskomunikowani zarówno mężczyźni, jak i kobiety, mogą być wzywani do Kościoła, a to celem słuchania słowa bożego i doprowadzenia w ten sposób do pokuty i poprawy<sup>33</sup>. Z przepisów wyżej wymienionych, a zezwalających ekskomunikowanym na słuchanie słowa bożego, wynika, że ci nie mogli być obecni na obrzędach religijnych.

Zakaz powyższy dotyczył wszystkich ekskomunikowanych, jak wyżej zostało zaznaczone<sup>34</sup>. Konstytucja Marcina V „Ad evitanda” nie przyznawała żadnego przywileju ekskomunikowanym, a tylko wiernym. Stąd przepis ten z całym rygorem

139, n. 149; 147, n. 158; 150, n. 159; J o m b a r t E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*, V, fasc. XXVII, col. 619, 620; C o r o n a t a M. C., *Institutiones iuris canonici*, IV, 209, n. 1772; H y l a n d E., *Excommunication...*, 69, 70, 49; D e M e e s t e r A., *Juris canonici compendium*, III, 193, n. 1757; J o m b a r t E., *Les excommunié et l'assistance aux offices*, w *Nouv. rev. théol.*, 1922, XLIX, 388 sq.; P e l l é P., *Le droit pénal de l'Eglise*, 136, n. 87.

<sup>31</sup> Por. c. 1, § 1, D. 25: „Ad hostiarium namque pertinent claves ecclesiae, ut aperiat et claudat templum Dei et omnia, quae sunt intus extraque, custodiat; fideles recipiat, excommunicatos et infideles excipiat”.

<sup>32</sup> Por. c. 67, D. I de cons.: „Episcopus nullum prohibeat ingredi ecclesiam et audire verbum Dei, sive gentilem, sive haereticum, sive Iudaeum, usque ad Missam catechumenorum”.

<sup>33</sup> Por. c. 43, X, V, 39.

<sup>34</sup> Por. W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 200, n. 191; H i l a r i u s a S e x t e n, *De censuris*, 56 sq.

stosowany był do ekskomunikowanych nietolerowanych<sup>35</sup>. Konsekwencją tego było, że w wypadku, gdy ekskomunikowany „vitandus” starał się uporczywie być obecnym podczas sprawowania obrzędów religijnych, to na wiernych ciążył obowiązek powstrzymania się od biernego udziału w tych obrzędach, a duchowni zobowiązani byli zaniechania odprawiania tychże, a w wypadku ich rozpoczęcia — przerwania<sup>36</sup>. „W pierwszych wiekach chrześcijaństwa po kazaniu biskupa diakon głośno wzywał katechumenów, publicznych pokutników i wyklętych, ażeby opuścili miejsce święte; dopiero po ich wyjściu rozpoczynała się właściwa Msza św., missa fidelium zwana, ażeby obecność jawnych grzeszników nie zbeszczeszczała najświętszej i niepokalanej ofiary, a zamiast łaski i błogosławieństwa nie sprowadzała zguby i nieszczęścia”<sup>37</sup>.

Surowa dyscyplina w tej materii utrzymana była i w następnych wiekach. Wystarczy przytoczyć tu instrukcję św. Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z dnia 29 kwietnia 1784 roku, w której wyraźnie zaznaczone jest, że nietolerowany ekskomunikowany pozbawiony jest prawa biernego udziału w obrzędach religijnych, a w związku z tym wzbronione mu jest wejście do Kościoła w czasie sprawowania tychże<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> Por. c. 18, V, 11, in VI-o; c. 8, V, 7, in VI-o.

<sup>36</sup> Por. c. 16, 18, V, 11 in VI-o; c. 2, V, 10 in Clem.; K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 325; S u a r é z F., *De censuris*, disp. XII, sect. 1, n. 11—16; D' A n n i b a l e, *Summula*, I, n. 360, 362; L e g a M., *De delictis et poenis*, 223, n. 161.

<sup>37</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 220, 221, n. 151.

<sup>38</sup> Por. S e r e d i J., C. J. C. *Fontes*, VII, 144, 145, n. 4598, S. C. de Prop. Fide, instr. (ad Vic. Ap. Sutchuen.), 29 april. 1784: „... quod excommunicatus et denunciatus sententia iudicis, cum a caeterorum fidelium Communionem separetur, vitandus etiam est, ideoque nec in ecclesiam admitti potest, ut incruento Sacrificio assistat, publicas preces fundat, caetersque communibus religionis officiis adstet, excepta dumtaxat verbi Dei praedicatione, quam excommunicatos audire a iure permissum est, cap. Responso 43, De sententia excommunicationis”.

Wyjątek stanowiło słuchanie słowa bożego, co wszystkim ekskomunikowanym dozwolone było na mocy prawa Dekretalów.

W ostatnich czasach przed wejściem w życie Kodeksu prawa kanonicznego, zdaniem niektórych kanonistów<sup>39</sup>, łagodniejsza dyscyplina mogła być wprowadzona a to z uwagi, że obowiązek usunięcia z kościoła ekskomunikowanych nietolerowanych lub zaprzestania sprawowania obrzędów św. i powstrzymania się wiernych w udziale tychże nastęrczał dość poważne trudności. Rygorystyczne przestrzeganie przepisu, mającego za zadanie obostrzenie sankcji karnej w stosunku do ekskomunikowanych nietolerowanych mogło łatwo wywołać zgorszenie i być przyczyną poważnych szkód dla wiernych. Łagodniejsza dyscyplina znalazła dość przychylnie przyjęcie w praktyce. Wytwarzał się więc zwyczaj przeciwny prawu.

W związku z powyższym zakazem zastanawiano się, czy wierni, uczestnicząc razem z nietolerowanym w funkcjach kościelnych, grzeszą, a jeśli tak, czy popełniają grzech ciężki, czy powszedni? Ogólnie przyjętym było, że grzeszą. Sporną była tylko kwestia, czy to jest grzech ciężki, czy lekki. Jedni uważali, że wierni popełniają grzech ciężki, jeżeli ich nie tłumaczy potrzeba, albo nie usprawiedliwia „parvitas materiae”. Drudzy utrzymywali, że taka łączność wiernych z ekskomunikowanym nietolerowanym nie przekracza grzechu małego, byle tylko oni sami nie byli przyczyną obecności nietolerowanych podczas sprawowania obrzędów religijnych. Opieliński pierwszą opinię uważa za prawdopodobniejszą, a drugą za

---

<sup>39</sup> Pogląd powyższy wypowiadał W e r n z F., *Jus decretalium*, VI, 200, dop. 290: „Illa tamen obligatio expellendi excommunicatum vitandum vel a divinis officiis abstinendi nostris diebus singularem habet difficultatem, et facile mitior quaedam disciplina posset introduci, ne quod in odium deliquentis est statutum convertatur in scandalum et damnum fidelium; quae mitior disciplina iam ipsa praxi videtur esse comprobata”. Por. D’A n n i b a l e *Summula*, I, n. 360, 362; S u a r e z F., *De censuris*, disp. XII, sect. 1, n. 1—3; R e i f f e n s t u e l A., *Jus canonicum*, lib. V, tit. 39, n. 62, 63; F e r r a r i s L., *Prompta bibliotheca*, III, col. 878, (art. 6, n. 3, 4).

prawdopodobną<sup>40</sup>. Powszechną natomiast była nauka, że, jeśli obecni innej słuchają Mszy św. od tej, w której biernie uczestniczy „vitandus”, wtedy ani oni ani kapłan oddalać się nie są zobowiązani, bo w tym wypadku nie zachodzi formalne komunikowanie się z ekskomunikowanymi, a wobec tego i nie grzeszą<sup>41</sup>. Te same zasady stosowano do kapłanów celebrujących wobec ekskomunikowanych nietolerowanych<sup>42</sup>.

Inną kwestią, którą rozpatrywano w związku z zakazem biernego uczestnictwa w obrzędach religijnych ekskomunikowanym nietolerowanym, była nieprawidłowość (irregularitas). Kanoniści zastanawiali się, czy ekskomunikowany nietolerowany słuchając Mszy św. zaciąga nieprawidłowość? Suarez<sup>43</sup> wypowiada się, że za tego rodzaju przestępstwo nie zaciąga sprawca nieprawidłowości, ponieważ nie przewiduje tego prawo. Słuchanie Mszy św. nie jest korzystaniem z władzy święceń, a tylko za nadużycie tego rodzaju karze prawodawca nieprawidłowością. Wielu kanonistów, między nimi i Hostiensis dopuszczali tutaj wyjątek, jakim był wypadek, gdy ekskomunikowany spowodował odprawianie Mszy św. wobec siebie. Powoływano się na c. 5, X, V, 27, gdzie jest powiedziane, że nie jest usprawiedliwiony, a wobec tego zaciąga karę przewidzianą w prawie biskup ekskomunikowany, jeśli poleca odprawianie Mszy św. wobec siebie. Suarez zbija te argumenty, zaznaczając, że kara, o której jest mowa nie jest nieprawidłowością, na co wskazują słowa: „*Ei non diximus infligendam*” Wyrażenie powyższe wskazuje raczej na kary „*ferendae sententiae*”, a nie „*latae sententiae*”, do jakich zalicza się nieprawidłowość. Kanon pozwala karać depozycją lub innym środkiem prawnym. Za niezaciągnięciem nieprawidłowości

---

<sup>40</sup> Por. O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 221, n. 152.

<sup>41</sup> Por. A l p h o n u s S., *Theologia moralis*, VII, n. 176, 177.

<sup>42</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XI, sect. 1, n. 9. Autor wyraża pogląd, w myśl którego kapłan ciężki grzech popełnia, jeśli celebrowa przy obecności ekskomunikowanych nietolerowanych. Jako argument wysuwa przepis zabraniający biernego uczestnictwa z ekskomunikowanymi w obrzędach bożych.

<sup>43</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XI, sect. 1, n. 4.

przemawiają także ostatnie słowa cytowanego dekretu, w których prawodawca wyraża sankcję karną za czynny udział w obrzędach religijnych<sup>44</sup>. Nie karze natomiast za bierny — bez względu na to, czy odprawianie Mszy św. wobec siebie polecił biskup ekskomunikowany, czy też nie. Nie zaciąga wobec tego i nieprawidłowości. Nie zrozumiałym jest, pisze Suarez, dlaczego prawodawca miałby ściagać sankcją nieprawidłowości jeden bezprawny stan faktyczny, a drugi nie, gdy tymczasem oba te stany stawia na równi. Stąd wniosek, że wyjątek, o którym wspominają niektórzy kanoniści, nie ma tu miejsca. Pogląd ten wypowiadał także Joannes Andreas podkreślając, że na podstawie prawa nie da się udowodnić zaciągnięcia w tym wypadku nieprawidłowości.

W praktyce jednak, zdaniem Suareza, można podzielać pogląd przeciwny, wówczas to zaciągnięcie nieprawidłowości uzasadniałoby zwyczaj przeciwny prawu, ewentualnie nadać należałoby rozszerzającą interpretację wzmiankowanemu przepisowi prawnemu. Wówczas słowa „*celebrationi se ingesserit divvinatorum*” dotyczyłyby tego ekskomunikowanego, który polecił odprawianie Mszy św. wobec siebie, a nie obejmowałyby ekskomunikowanych słuchających tylko Mszy św. Z powyższych rozważań widać, że kwestia ta nie była jasną i jednolicie rozstrzyganą przez autorów. Zdaniem moim uzasadniony prawnie był pogląd odmawiający zaciągnięcia w tym wypadku nieprawidłowości<sup>45</sup>.

**Sankcja Karną.** Prawo Dekretów za naruszenie omawianego zakazu przez wiernych przewidywało karę ekskomunikacji mniejszej. Zaciągali ją ci, którzy świadomie uczestniczyli w obrzędach religijnych z ekskomunikowanym<sup>46</sup>. Papież Bonifacy VIII (1294—1303) do kar już istniejących dodaje inter-

<sup>44</sup> Por. c. 5, X, V, 27: „...Cum eo misericordiam facientes, poenam quam canon infligit his, qui post excommunicationem praesumpserint divina celebrare, vel se celebrationi ingesserint divvinatorum, ei non duximus infligendam”.

<sup>45</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XI, sect. 1, n. 5; C a p p e l l o F., *De censuris*, 151, dop. 51.

<sup>46</sup> Por. c. 2, X, II, 25; c. 29, X, V, 39.

dykt wzbraniający wejścia do Kościoła. Kara ta była „*latae sententiae*”, na co wskazuje wyrażenie „*noverint*”; podlegali jej wszyscy, którzy zezwalali na bierny udział w obrzędach religijnych publicznie ekskomunikowanym. Z kary tej przestępcy mogli być zwolnieni dopiero wtedy, gdy zadośćuczynili przełożonemu, którego wyrokiem wzgardzili<sup>47</sup>. Po zniesieniu ekskomuniki mniejszej przez Piusa IX pozostały kary odwetowe, a także cenzury, przewidziane w Konst. „*Apostolicae Sedis*”, a wśród nich interdikt „*latae sententiae*”, wzbraniający wstępu do kościoła i zastrzeżony Stolicy Apostolskiej, oraz ekskomunika w zwykły sposób zastrzeżona papieżowi. W myśl konst. „*Apostolicae Sedis*” duchowni, którzy świadomie i dobrowolnie wyklętemu imiennie przez papieża zezwalają na bierne uczestnictwo w obrzędach bożych, popadają w ekskomunikę w zwykły sposób zastrzeżoną papieżowi. Duchowni, którzy świadomie ekskomunikowanego imiennie przez niższego od papieża dopuszczają do obrzędów bożych, zaciągają interdikt „*ab ingressu ecclesiae*”<sup>48</sup>.

Jakkolwiek przepis prawny wzbraniający biernego uczestnictwa w obrzędach religijnych dotyczył wszystkich ekskomunikowanych, a więc nie tylko nietolerowanych, lecz także i tolerowanych, to jednakże, po wydaniu konstytucji „*Ad evitanda scandala*” przez papieża Marcina V, w praktyce łagodniej zaczęto traktować ekskomunikowanych tolerowanych. Zwyczaj ten był przeciwny prawu, ponieważ wymieniona kon-

---

<sup>47</sup> Por. c. 8, V, 7 in VI-o: „...excommunicatos publice... ad divina officia... admittant. Qui vere contra praesumpserint, praeter alias poenas a iure statutas ingressum ecclesiae sibi noverint interdictum, donec de transgressione huiusmodi ad arbitrium eius, cuius sententiam contempserunt satisfecerint competenter”.

<sup>48</sup> Por. G a s p a r r i P., C. J. C. *Fontes*, III, 28, n. 552: „17. Clericos scienter et sponte communicantes in divinis cum personis a Romano Pontifice nominatim excommunicatis et ipsos in officiis recipientes”.

30, n. 552: „Scienter celebrantes vel celebrari facientes divina... aut nominatim excommunicatos ad divina officia... admittentes, interdictum ab ingressu Ecclesiae ipso iure incurrunt, donec ad arbitrium eius, cuius sententiam contempserunt, competenter satisfecerint”.

stytucja nie dawała żadnego przywileju ekskomunikowanym, a i wierni nie uzyskiwali korzyści z biernego uczestnictwa tychże w obrzędach religijnych. Nie mniej jednak wielu kanonistów i teologów uczyło, że w myśl rzeczonej konstytucji tolerowani proszeni przez wiernych mogą być obecni przy sprawowaniu obrzędów religijnych, a nawet i nieproszeni, byle tylko wierni na ich obecność się zgodzili<sup>49</sup>. W kwestii tej pisze Opieliński: „Nie masz bowiem dzisiaj spowiednika, coby im zakazał bywać na nabożeństwach kościelnych, a toleratus każdy jest przekonany, że mu wolno być obecnym. To samo trzeba powiedzieć o akatolikach, heretykach i schizmatykach, którzy in foro externo uważani są za ekskomunikowanych toleratos; owszem Kościół nie tylko pozwala im, ale nawet zaprasza ich na swe nabożeństwa i uroczystości, ażeby, patrząc na wzniosłość i boskie tchnienie ceremonii i liturgii, za łaską Bożą przejrzeli i przyszli do uznania prawdy”<sup>50</sup>.

Wiernym przysługiwało zawsze prawo wyłączenia, albo wprost wyrzucenia z udziału w obrzędach religijnych ekskomunikowanych za przestępstwa publiczne, choćby byli tolerowanymi. Przez ten czyn nie naruszali kanonu „*si quis, suadente diabolo*” Nie mogli natomiast skorzystać z tego prawa, gdy ekskomunika była tajną, a to z powodu nie naruszenia zasad sprawiedliwości, zabraniających zniesławiać tego, kto publicznie cieszy się dobrem imieniem i któremu nie dowiedziono winy<sup>51</sup>.

Zwyczaj wyżej wymieniony w pewnym sensie znalazł potwierdzenie w orzeczeniu św. Kongregacji Rozkrzewiania Wia-

<sup>49</sup> Pogląd ten podzielali: D'Annibale J., *Summula*, I, n. 362, dop. 19; Bucceroni J., *Commentarii de casibus reservatis, de censuris, de const. Apostolicae Sedis*” etc., Romae 1899, n. 100; Lega M., *De delictis et poenis*, 224, n. 161: „...hodie toleratis videntur permitti ut divinis intersint Officiis; immo quasi hoc in votis est catholicorum, ut acatholici et mali catholici videant suis oculis sacras functiones cultus catholici et in eum, rituum sanctitate, alliciantur”. Lehmkuhl A., *Theologia moralis*, Friburgi B., 1910, II, n. 891; Noldin H., *Summa theologiae moralis*, Oenipotentis 1940, n. 40.

<sup>50</sup> Por. Opieliński J., *O cenzurach kościelnych*, 219, n. 151.

<sup>51</sup> Por. Opieliński J., jak wyżej, 220, n. 151.

ry z dnia 29 kwietnia 1784 roku. Wymieniona Kongregacja nakazuje o wiele łagodniej traktować ekskomunikowanych tolerowanych od nietolerowanych i nie zabrania im biernego udziału w publicznych modłach zanoszonych przez Kościół<sup>52</sup>. Dotyczy to jednak tylko tych ekskomunikowanych tolerowanych, co do których nie zapadł wyrok skazujący lub deklarujący zaciągnięcie tej kary. Ekskomunikowanych po wyroku skazującym lub wyjaśniającym wymieniona Kongregacja stawia na równi z ekskomunikowanymi nietolerowanymi<sup>53</sup>.

Ekskomunikowany, nawet nietolerowany, mógł wejść do Kościoła, w czasie kiedy nie odprawiane są nabożeństwa i modlić się na osobności w innej lub w tej samej kaplicy, w której się inni modlą, bo prywatnie się modląc nie łączy się z wiernymi. Mógł też być na kazaniu i innych naukach, bo te nie należą do obrzędów religijnych<sup>54</sup>.

## B. Kodeks prawa kanonicznego

### 1. Przepisy prawne dotyczące ekskomunikowanych

Kodeks prawa kanonicznego nie zmienia w zasadzie w tej materii dawnego prawa. Prawodawca w kanonie 2259 § 1 wprowadza zakaz brania biernego udziału w obrzędach religijnych, przy czym zakaz ten obejmuje wszystkich ekskomunikowanych, a więc nietolerowanych i tolerowanych.

<sup>52</sup> Por. S e r e d i J., C. J. C., *Fontes*, VII, 145, n. 4598' „...Is vero cui excommunicationis nulla est indicta sententia, vel judicialis declaratio, nec a fidelium coetu repellitur, neque aditu ecclesiae prohibetur, nec a publicis precibus excluditur”.

<sup>53</sup> Por. *Fontes*, VII, 144, n. 4598: „...Discrimen tamen inter utrumque intercedit, quod excommunicatus et denunciatus sententia iudicis, cum a caeterorum fidelium communione separetur, vitandus etiam est...”.

<sup>54</sup> Por. c. 43, X, V, 39: „Responso nostro postulas edoceri, an, quum Ferrarienses cives excommunicationis et interdicti sententiis sint ligati, liceat tibi viros ac mulieres semel in hebdomada vel in mense apud aliquam ecclesiam convocare, quibus praedices verbum Dei, et eosdem ad correctionem inducas. Super quo fraternitati tuae taliter respondemus, quod sine scrupulo conscientiae hoc facere poteris, quum videris expedire, dummodo contra formam interdicti nullum eis divinum officium celebretur”.

Kanon 2259 § 1: „*Excommunicatus quilibet caret iure assistendi divinis officiis, non tamen praedicationi verbi Dei*”

Każdy ekskomunikowany nie może biernie uczestniczyć w obrzędach religijnych (kan. 2259 § 1).

W związku z powyższą zasadą wielu autorów piszących przed Kodeksem prawa kanonicznego, np. Lega, Opieliński jak też i po wydaniu Kodeksu prawa kanonicznego, wśród których wymienić należy: Roberti'ego, Jombart'a, Hyland'a, Capell'ę i innych mniema, że ekskomunikowany zanim zostanie zwolniony z ekskomuniki nie jest obowiązany do wysłuchania Mszy św. w niedzielę i w święta „de praecepto” Winien on jednak starać się o najrychlejsze uzyskanie absencji z cenzury, a to celem przywrócenia utraconych praw<sup>55</sup>. Znamiennym jest, że jedni autorzy zwolnienie z omawianego obowiązku rozciągają na wszystkich ekskomunikowanych, a więc tolerowanych i nietolerowanych, drudzy tylko nietolerowanych. Pierwszą grupę reprezentują: Roberti, Cappello, Chelodi, Augustine. Drugą — Coronata, Hyland<sup>56</sup>.

Coronata uzasadnia swoją tezę w następujący sposób: Prawodawca w kanonie 2259 § 1 zaznacza: „*excommunicatus quilibet caret iure*” Wyrażenie „*carrere iure*” nie oznacza „*prohiberi*” Stąd może być ktoś pozbawiony prawa biernego udziału w obrzędach religijnych i jeśli nie zostanie usunięty, to jego udział będzie godziwy. Zezwolenie na bierny udział może istnieć nawet przy braku prawa do tegoż udziału. Co

<sup>55</sup> Por. Lega M., *De delictis et poenis*, 221—223, n. 161; Opieliński J., *O cenzurach kościelnych*, 222, n. 153: „...dopóki bowiem jest w ekskomunice, dopóty Mszy św. słuchać nie może”. Roberti F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 395, n. 334; Jombart E., *Excommunication*, w *Dictionnaire de droit canonique*, V, fasc. XXVII, col. 619, 620; Hyland F., *Excommunication...* 55—64; Cappello F., *De censuris*, 140, n. 149; Sole J., *De delictis et poenis*, 152, 153, n. 213, 214.

<sup>56</sup> Por. Roberti F., jak wyżej, 395, n. 153; Cappello F., *De censuris*, 140, n. 149; Chelodi J., *Jus poenale*, 40, n. 37; Augustine J., *A Commentary...*, VIII, 177; Salucci R., *Il diritto penale...*, II, 248; autor zdaje się być sprzeczny ze sobą. Coronata M. C., *Institutiones iuris canonici*, IV, 208, 209, n. 1772; Hyland F., *Excommunication...*, 71.

innego jest mieć prawo czynienia czegoś, a co innego pozwolenie dokonania tegoż. Wynika stąd, że zakaz brania biernego udziału w obrzędach religijnych przez ekskomunikowanych tolerowanych nie da się udowodnić. Przyjmując tego rodzaju rozumowanie dojść należy do wniosku, że ekskomunikowany tolerowany nie jest zwolniony z obowiązku wysłuchania Mszy św. w niedzielę i święta „de praecepto” z powodu zaciągniętej ekskomuniki. Pogląd ten wypowiada także Hyland, a zgodny z nim jest także Vermeersch-Creusen w wypadku, gdy kara ekskomuniki jest tajną<sup>57</sup>.

Opinię przeciwną, negującą powyższy obowiązek, uważa Coronata za prawdopodobną.

Inaczej natomiast, zdaniem tegoż autora, przedstawia się sprawa ekskomunikowanych nietolerowanych. Prawodawca pozbawia ich prawa biernego udziału w obrzędach religijnych, wobec czego uwalnia ich także i od obowiązku wysłuchania Mszy św.<sup>58</sup>.

Przeciw wyżej omówionym poglądom występuje Michiels i odrzuca je jako fałszywe. Zdaniem tegoż autora zakaz, o którym jest mowa w kanonie 2259 § 1, nie znosi obowiązku, lecz jedynie wskazuje na niegodność (indignitatem) ekskomunikowanych do jego wypełnienia. Z tej racji winni oni starać się o szybkie uwolnienie się z cenzury, ażeby mogli spełnić obowiązek nałożony na nich prawem. Pogląd ten podziela także Berutti<sup>59</sup>.

<sup>57</sup> Por. Coronata M., IV, 208, n. 1772; Hyland F., *Excommunication...*; Vermeersch A. — Creusen J., *Epitome*, III, 279, n. 461; Coccchi G., *Commentarium in codicem iuris canonici*, lib. V, n. 87; Cerato P., *Censurae vigentes ipso facto a Codice iuris canonici excerptae*, Patavii 1921, n. 37.

<sup>58</sup> Por. Coronata M., *Institutiones iuris canonici*, IV, 209, n. 1772; Hyland F., *Excommunication...*, 71.

<sup>59</sup> Por. Michiels G., *Normae generales*, ed. 2, Parisiis-Tornaci-Romae 1949, I, 353: „Haec sententia tamen videtur omnino reiicienda; prohibitio enim in his casibus acatholicis facta eorum obligationem nullatenus tollit, sed simpliciter eorum indignitatem demonstrat, atque hanc indignitatem ab iis auferri debere innuit, ut actus praescriptos rite et legitime ponere possint...”. Berutti Ch., *Institutiones iuris canonici*, VI, 171, n. 63.

Cóż o owych opiniach należy powiedzieć? Zdaniem moim za słusniejszą należy uznać opinię wyrażoną przez Michielsa. Przyjmując pogląd wyrażony przez Robertiego i innych kanonistów doszlibyśmy do nieoczekiwanych wyników. Za popełnione przestępstwo ekskomunikowani otrzymywaliby nagrodę w postaci zwolnienia ich z obowiązku, do którego wypełnienia zobowiązani są pozostali wierni, będący w łączności z Kościołem. Położenie ekskomunikowanych byłoby korzystniejsze od nieekskomunikowanych, przynajmniej w tej materii, czego przyjąć nie można.

W myśl kanonu 2259 § 1 wolno wszystkim ekskomunikowanym słuchać słowa bożego, a to z tej racji, że głoszenie kazań, nauk religijnych, słuchanie wykładów Pisma św. itp., nie stanowi aktu kultu Bożego, a więc nie zalicza się do obrzędów religijnych, a ponadto może przyczynić się do nawrócenia tychże i pojednania się z Kościołem. Kodeks prawa kanonicznego całkowicie jest tu zgodny z dawnym prawem kanonicznym<sup>60</sup>.

W zasadzie ekskomunikowani pozbawieni są prawa głoszenia kazań, wykładania nauk kościelnych, jak św. teologii, prawa kanonicznego itp. Wyjątkowo mogą spełniać powyższe obowiązki ekskomunikowani tolerowani, o ile są proszeni przez wiernych, albo zobowiązani są do tego z urzędu, a nie ma innych osób, mogących ich zastąpić<sup>61</sup>.

## 2. Sankcja karna

Kodeks prawa kanonicznego za naruszenie przepisu, zawartego w kanonie 2259 § 1, przez ekskomunikowanych nie przewiduje żadnej sankcji karnej.

Z punktu widzenia moralnego nie ma najmniejszej wątpliwości, że zakaz powyższy obowiązuje pod grzechem ciężkim (sub gravi) ekskomunikowanych nietolerowanych.

---

<sup>60</sup> Por. c. 43, X, V, 39; R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, 395, n. 334.

<sup>61</sup> Por. D e M e e s t e r, III, 194, 195, n. 1757; O p i e l i ń s k i J., 223, n. 153.

Co się zaś tyczy ekskomunikowanych tolerowanych, ale po wyroku skazującym lub stwierdzającym, jak też faktycznie notorycznych, wydaje się także obowiązywać on pod grzechem ciężkim (sub gravi), a to z tej racji, że prawodawca stawia ich na równi z ekskomunikowanymi nietolerowanymi odnośnie skutków, jakie wywołuje ekskomunika w ogóle, a w szczególności uprawnień do czynnego udziału w obrzędach religijnych. Analogicznie można powiedzieć, że ten zakaz obowiązuje ich „sub gravi”, gdy się ma na myśli bierne uczestnictwo tychże w obrzędach religijnych. Pogląd ten wyowiada Roberti,<sup>62</sup> aczkolwiek nie wykluczona jest tu opinia przeciwna ze względu na brak specjalnego przepisu prawnego.

Odnosnie pozostałych ekskomunikowanych, to jest nienotorycznych prawnie ani faktycznie przyjąć należy, że przepis powyższy obowiązuje ich „sub levi” Racją skłaniającą do takiego mniemania jest fakt, że przed Kodeksem prawa kanonicznego wielu z kanonistów wypowiedało się za tym poglądem, a niektórzy posuwali się jeszcze dalej, uważając, iż ekskomunikowany w tym wypadku nie popełnia żadnego grzechu<sup>63</sup>. Dodać tu należy, że opinię tę propagowali nowsi kanoniści, podczas gdy starsi zajmowali rygorystyczniejsze stano-

<sup>62</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 395, n. 334.

<sup>63</sup> Pogląd ten wypowiedali: D' A n n i b a l e, *Summula*, I, n. 362, dop. 19: „Vitandus inquam: nam tolerati (timidus dico, forte omnium primus, aut nullatenus aut leviter peccant, si intersint divinis officiis, licet usque ad finem intersint. Etenim eum vix reperies confessarium qui hodie excommunicatum his prohibeat; vel excommunicatum, qui sibi his abstinendum ducat; rigor iuris in hoc obselvisse videtur”. B u c c e r o n i J., *Commentarii de casibus reservatis, de censuris, de const. „Apostolicae Sedis”*, n. 99: „Licet eadem sit lex pro vitandis et toleratis, ad hos tamen quod spectat, cum hodie vix adsit confessarius, qui excommunicatum ne arceat a divinis officiis sibi esse abstinendum, rigor iuris hac in re temperatus seu obselvisse videtur” L e g a M., *De delictis et poenis*, 224, n. 161: „Verum, uti advertit D'Annibale (I, 362, not. 19) et confirmat Lehmkuhl (II, 891) hodie toleratis videtur permitti ut divinis intersint Officiis”. Por. także H y l l a n d F., *Excommunication...* 55, 56; S o l e J., *De delictis et poenis*, 152, n. 213.

wisko, dopatrując się w tym wypadku grzechu ciężkiego<sup>64</sup>. Kwestia więc była sporną. Biorąc pod uwagę kanon 2219 § 1: „*In poenis benignior est interpretatio facienda*”, jak i kanon 19: „*Leges quae poenam statuunt stricte subsunt interpretationi*” wypowiedzieć się należy za łagodniejszą opinią. Podkreślić tu jeszcze należy, że w wypadku, gdyby ekskomunikowanemu nienotorycznemu groziło zniesławienie z przestrzegania kary „*latae sententiae*” wówczas w ogóle nie jest obowiązany przestrzegać powyższego zakazu (kan. 2232 § 1).

Przysługuje natomiast ekskomunikowanym prawo wchodzić do kościoła, modlić się w nim prywatnie w czasie, kiedy nie odprawiają się obrzędy religijne, czcić świętych, relikwie, skorzystać z kościoła jako azylu<sup>65</sup>. Ponadto wolno ekskomunikowanym, za wyjątkiem nietolerowanych, prywatnie modlić się z innymi wiernymi, odmawiać z innymi duchownymi brewiarz (*divinum officium*). Co więcej, jeśli ekskomunikowany obowiązany jest do odmawiania brewiarza, to ten obowiązek nie jest zniesiony przez ekskomunikę w myśl zasady: „*ne ad commodum ei cedat, quod debet in poenam eius retorqueri*”. Zdaniem niektórych autorów w prywatnym odmawianiu brewiarza ekskomunikowany zamiast „*Dominus vobiscum*” winien wymawiać „*Domine exaudi orationem meam*”, a to z tej racji,

---

<sup>64</sup> Por. R e i f f e n s t u e l A., *Jus canonicum*, lib. V, tit. 39, n. 62: „III effectus est assistentia divinorum Officiorum, ita ut excommunicatus absque peccato mortali interesse non possit...”. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XII, sect. 2, n. 27: „...Unde omnes etiam concludunt, peccatum hoc ex genere suo mortale esse, quia est in gravi materia, et per se primo ac directe per censuram prohibita, quamvis ex levitate materie possit fieri veniale”.

<sup>65</sup> Por. kan. 1179: „Ecclesia iure asyli gaudet ita ut rei, qui ad illam confugerint, inde non sint extrahendi, nisi necessitas urgeat, sine assensu Ordinarii, vel saltem rectoris ecclesiae”.

<sup>66</sup> Por. S u a r e z F., *De censuris*, disp. XII, sect. 2, n. 13—19; R e i f f e n s t u e l A., lib. V, tit. 39, n. 63; R o b e r t i F., *De*

że w pierwszych słowach zawiera się w szerszym znaczeniu błogosławieństwo ludu, które jest przywilejem biskupów, kapłanów i diakonów, będących w łączności z Kościołem<sup>66</sup>. Kodeks prawa kanonicznego jest tu zgodny z dawnym prawem<sup>67</sup>.

### 3. Przepisy prawne dotyczące duchownych posiadających nadzór nad obrzędami religijnymi

Kanon 2259 § 2: „*Si passive assistat toleratus, non est necesse ut expellatur; si vitandus, expellendus est, aut, si expelli nequeat, ab officio cessandum, dummodo id fieri possit sine gravi incommodo*”.

Zgodnie z wyżej przytoczonym kanonem duchowni, którym jest powierzony nadzór nad obrzędami religijnymi, zobowiązani są do usunięcia ekskomunikowanego nietolerowanego od biernego udziału w obrzędach religijnych. W wypadku, gdyby nie dało się go wydalić, należy obrzędy religijne przerwać, jeżeli to można zrobić bez wielkiej szkody (kan. 2259 § 2).

Obowiązek usunięcia ekskomunikowanego nietolerowanego od biernego udziału w obrzędach religijnych rozciąga się na wszystkie obrzędy religijne. Jeśli chodzi o odprawianie Mszy św. oraz obecności nań ekskomunikowanego nietolerowanego, to autorzy podają następujące przepisy: jeżeli „vitandus” wszedł do kościoła lub został spostrzeżony, gdy odprawiający Mszę św. kapłan nie doszedł jeszcze do kanonu, lub było już po Komunii św. i jeśli ekskomunikowanego nietolerowanego

---

*delictis et poenis*, I, pars II, 396, n. 334; C o r o n a t a M., *Institutiones iuris canonici*, IV, 209, n. 1772; C a p p e l l o F., *De censuris*, 141, n. 149; D'Annibale, *Summula*, I, n. 360; A l p h o n s u s L., (S.), *Theologia moralis*, VII, n. 174; S o l e J., *De delictis et poenis*, 151, n. 212; H y l a n d F., *Excommunication...*, 72.

<sup>67</sup> Por. c. 43, X, V, 39; O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych*, 222—224, n. 153.

nie można usunąć, Mszę św. należy przerwać i dokończyć w zakrystii. Jeżeli wszedł do kościoła między Konsekracją a Komunią św., po usunięciu wiernych, Mszę św. należy dalej kontynuować. Jeżeli natomiast spostrzeżono go w czasie zaczętego kanonu, ale jeszcze przed konsekracją, wolno Mszę św. przerwać i dokończyć w zakrystii, albo po usunięciu wiernych dalej odprawiać <sup>68</sup>.

Uzasadnienia powyższego surowego przepisu dopatrywać się należy w zakazie komunikowania się wiernych w rzeczach świętych z ekskomunikowanymi i niewiernymi, a zwłaszcza w Ofierze Mszy św. (kan. 2257 § 1). Nakaz oraz obowiązek wykluczania przed rozpoczęciem Mszy św. pokutników, katechumenów, ekskomunikowanych był praktykowany w Kościele od najdawniejszych czasów, jak to już wyżej było zaznaczone. Synod w Reins w roku 1148 postanawia: zabraniaemy nie tylko odprawiania obrzędów religijnych, lecz także nakazujemy, ażeby nie dzwoniło w zamku lub mieście, w którym znajduje się ekskomunikowany <sup>69</sup>. Kodeks prawa kanonicznego nawiązuje do dawnego prawa, ale w interpretacji łagodniejszej, jaką ustalono w ostatnich latach przed wydaniem Kodeksu prawa kanonicznego. Prawodawca w kanonie 2259 § 2 nakazuje usunąć ekskomunikowanego nietolerowanego od biernego udziału w obrzędach religijnych, albo w razie jego oporu je przerwać pod warunkiem, że nie wyniknie stąd wielka szkoda.

---

<sup>68</sup> Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, 396, n. 334; S o l e J., *De delictis et poenis*, 152, n. 214; D' A n n i b a l e, *Summula*, I, n. 360, dop. 6; A l p h o n s u s L. (S.), *Theol. moral.* VII, n. 176.

<sup>69</sup> Conc. Rhemense a. 1148, c. 7: „Prohibemus ne divinum officium celebratur, sed nec campana pulsetur in urbe vel in castro vel in corte ubi aliquis excommunicatus praesens fuerit”. K o b e r F., *Der Kirchenbann*, 322; R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, I, pars II, 396, dop. 2.

<sup>70</sup> Por. c. 1, § 1, D. 25; c. 1, § 19, D. 21.

Nakaz usunięcia nie odnosi się do ekskomunikowanych tolerowanych. W myśl kanonu 2259 § 2 od biernego udziału nie potrzeba usuwać ekskomunikowanych tolerowanych, choćby odnośnie nich zapadł wyrok skazujący lub wyjaśniający, jak też notorycznych faktycznie. Nie mniej jednak zgodnie z kanonem 2232 § 1 przełożeni mogą wymagać od nich przestrzegania cenzury, a w związku z tym i opuszczenia kościoła<sup>70</sup>.

*Dalszy ciąg w następnym numerze.*